

BAR MLECZNY
w Zakopanem
ul. Nowotarska 4 a
**DANIA NA WYNOS
I NA DOWÓZ**
Tel. **694 297 959**
ZAPRASZAMY
DANIE DNIA - 16 zł

Tragedia w Zubrzycy Górnej str. 3

TYGODNIK Podhalański

ROK XXXII NR 10/1612
CENA: 3.90 zł (w tym 8% VAT)
USA \$ 3.00 11 MARCA 2021 r.

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818



**TEL. ALARMOWY
601 100 300**

UJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W POLANIECACH, W CHICAGO I TORONTO



Górale w The Voice Kids

Karolina Szostak i Adam Adamczuk w The Voice Kids awansowali do Bitew - następnego etapu show. str. 2



Koszmar i ły szczęścia

Wiedzieliśmy, że pożar jest w wiosce Zuzy, ale nie podejrzewaliśmy, że to jej dom. str. 4

KARCZEMNY CZYNSZ

Czy w Białym Dunajcu rozbiorą Polaniorkę?

Rafał Gratkowski

Rodzina radnego zarabia na gminnym majątku, w dodatku na działce wydzielonej bez przetargu. - Ktoś z konkurencji dybie na naszą krwawicę - odpowiada Maria Rządkosz, żona radnego. Białe Dunajce. Po sąsiedztwie z tutejszym urzędem gminy prężnie działa i rozwija się karczma regionalna „Polanior-



Fot.: Bartłomiej Jurecki

ka”. W zeszłym roku wyremontowana i rozbudowana. „Jesteśmy właścicielami pięknej góralskiej karczmy, która została wybudowana według starych, typowych dla tego regionu tradycji ciesielskich” - piszą na jednym z turystycznych portali Maria i Roman Rządkoszowie, zapraszając w gościnne góralskie progi. Nie wszyscy korzystający z obfitości tutejszego stołu wiedzą, że na sukces składa się cała gmina. Rodzinny interes prowadzony jest bowiem na gminnej działce, przekazanej we władanie bez przetargu. Po latach zainteresowani mieszkańcy i część radnych ostro sprzeciwia się tej - ich zdaniem - niegospodarności. - Za tysiąc metrów gmina przez lata dostaje 300, potem 400 zł miesięcznie.

**dokończenie
str. 19**

Karczma Polaniorka jest niemal przytulona do Urzędu Gminy w Białym Dunajcu.

Fot.: Maciej Jonek



Z domu prosto pod autobus

Beata Denis-Jastrzębska

Już niebawem próba wyjścia z tego domu na ul. Szymony będzie groziła potrąceniem przez przejeżdżające wtedy autobusy.

Właśnie trwa remont ulicy. To wtedy będą wjeżdżały autobusy i busy do nowego Centrum Komunikacyjnego w Zakopanem. Kiedy w 2020 r. na działce Łucji Herman pojawił się geodeta, kobieta doznała szoku. Palikami

zaznaczył tę część działki, po której miała przechodzić droga. - Linia, którą wytyczają zaznaczenia geodety, przecina niewielki ganek i schodki prowadzące pod drzwi. Kiedy będę chciała wyjść z domu, to wpadnę prosto pod autobus.

**dokończenie
str. 6**

Śmierć w oślepieniu

Przeklęty przejazd kolejowy w Poroninie - tu wciąż giną ludzie.



Fot.: Maciej Jonek

Kierowców oślepiają światła jadących z naprzeciwka aut, a pieszych nie widać w ciemnościach. Do tragicznego wypadku doszło w Poroninie na Misiągach w miniony piątek wieczorem. Tuż przed godziną 19 na zakopanie kierowca fordą potrącił piesza na pasach.

dokończenie str. 5

ZAKOPANE, MAŁE CICHE

Prezydent ciupag nie przyjął

Przyjechał, pojeździł i wyjechał. str. 7

PODHALE

Ogniowe miliony

Proces w sprawie 10-milionowego odszkodowania dla rodziny „Ognia” zostanie powtórzony. str. 3

SROMOWCE-SZCZAWNICA

Gondolowa szansa czy katastrofa

Samorządowcy pieją z zachwyty, ekolodzy chwytają się za głowę. str. 10

POWIAT NOWOTARSKI

Samowola kosztuje

Aż 150 tys. zł zapłacił jeden z podhalańskich biznesmenów za zalegalizowanie samowoli. str. 5

PODHALE

Dudki ze słońca

Jedni widzą w tym interes życia, inni ostrzegają - fotowoltaiczne farmy kuszą górali. str. 10



salon: tel. 18 261 02 12
serwis: tel. 18 261 02 10



salon: tel. 18 261 02 22
serwis: tel. 18 261 02 23



salon: tel. 18 264 14 80
serwis: tel. 18 264 14 80



Centrum Likwidacji Szkód
tel. 18 200 08 00

Górale w The Voice Kids

Karolina Szostak i Adam Adamczuk w The Voice Kids awansowali do Bitew - następnego etapu show.

W ubiegły piątek telewizyjna dwójka wyemitowała premierowy odcinek czwartego sezonu „The Voice Kids”. Uczestniczyli w nim 14-letni artyści - Karolina Szostak z Poronina i Adam Adamczuk ze Szczawnicy.

Karolina niedawno na koncercie walentynkowym Zakopiańskiej Akademii Śpiewu w kinie „Giewont” wcieliła się w przebojową Whitney Houston. Teraz zatriumfowała na telewizyjnej scenie, budząc podziw czworga trenerów i wchodząc do drużyny prowadzonej przez wokalistę Cleo.

Karolina Szostak z Poronina ma 14 lat i prawdziwie góral-

ską naturę. Jest odważna, uparta i wie, czego chce, co udowodniła podczas piątkowego występu na telewizyjnej estradzie. Zaśpiewała z mocą „Nie ma ciebie” - muzyczny hit z repertuaru Kayah i Bregovicia. - To bardzo utalentowana i wrażliwa dziewczyna. Wielki głos. To muzyczna Formuła 1 - podsumowała występ swej podopiecznej Paulina Martini. Podobnie uważali trenerzy-jurorzy, zasiadający w wielkich fotelach tyłem do wykonawców. Cleo „pękła” już po pierwszych taktach, obracając się twarzą do śpiewającej. Szybko dołączyła do niej para trenerów Tomson i Baron. Prawie do końca odwrócony wysłuchał przeboju trener Dawid. Karolina zaskoczyła całą czwórkę dojrzałym wykonaniem piosenki. I tak jak Cleo szybko obróciła do niej swój fotel, tak ona szybko zdecydowała, że wybierze dalszą pracę i start w drużynie Cleo. - To jedyna dziewczynka z Podhala, która dostała się do Voice Kids - nie kryje dumy Paulina Martini.



Karolina Szostak jest już w grupie prowadzonej przez Cleo.

Karolina kocha góry, śpiew, góralski taniec i podhalańską kulturę ludową. W tym roku ukończyła pierwszy stopień Państwowej Szkoły Muzycznej w Zakopanem w klasie fortepianu. Od 2019 roku uczy się w Zakopiańskiej Akademii Śpiewu. Każda lekcja sprawia jej ogromną radość. Muzyka jest wielką pasją Karoliny. - Muzyka to część mnie - mówiła w trakcie przygotowań do występu góralka. - Góry dają mi poczucie, że to jest moje miejsce na ziemi. Kocham góry. Mogłabym sobie postawić domek na Giewoncie i tam mieszkać. Śpiewam bardzo głośno. Pochodzę z muzycznej rodziny. Dziadkowie i pradiadkowie śpiewali, grali na skrzypcach - opowiadała na wizji.

Jak podkreśla młoda wokalistka, jej muzyczna kariera zaczęła się w Łomży, dzięki cioci

Kasi i wujkowi Józefowi. A jej telewizyjny debiut obserwowali rodzice i młodsza siostra. - Jesteśmy dumni, że się zgłosiła do programu, że pojechała, i że tak zaśpiewała - mówi mama.

- Spełniły się moje największe marzenia. Staną na voice'owej scenie i zaśpiewa to ogromny zaszczyt. Będę piosenkarką - podkreśla Karolina Szostak.

Adam Adamczuk pochodzi ze Szczawnicy, z wielodzietnej rodziny. W programie wspólnie ze starszym rodzeństwem opowiedział o swojej trudnej sytuacji. Trzy lata temu mama została ciężko chora, ojciec też nie mógł się nim zająć. Wtedy prawną opiekę nad Adamem przyznało dorosłej siostrze Marzenie, co uchroniło go przed pobytem w domu dziecka. - Kiedyś obiecałam Adasiowi, że zrobię wszystko, co w mojej mocy, żeby był



Dla Adama udział w talent show to wielka przygoda i spełnienie jednego z marzeń.

bezpieczny, szczęśliwy i mógł spełniać swoje marzenia. Dlatego też między innymi tutaj jesteśmy - mówiła Marzena w rozmowie z Tomaszem Kammelem. - Brat jest osobą trochę skrytą, brakuje mu pewności siebie, ale ma w sobie dużo ciepła - zapewniała.

- Kocham moją siostrę za opiekę, za czas, który zawsze mi poświęca, mimo że sama ma go mało, bo ma dwie prace. Stara się, żebym miał jak najlepiej - wyznał młody artysta.

Adam przyjechał do programu „The Voice Kids”, aby - jak wyjaśniał - sprawdzić swoje umiejętności. Przygodę z muzyką rozpoczął trzy lata temu. Nastoletek nie tylko śpiewa, ale też gra na gitarze. - Nieważne, co powiedzą trenerzy, obróć się, czy nie. Będzie to dla mnie doświadczenie, dzięki któremu będę się mógł dalej rozwi-

jać. Muzyka jest dla mnie odrywaniem od problemów. Powoduje, że lepiej się czuję sam ze sobą i mogę się otworzyć na ludzi - przekonywał Adam, w którym pasję do muzyki zaszczepił starszy brat Krzysztof.

Podczas „Przesłuchań w Ciemno” czwartej edycji „The Voice Kids” Adam zmierzył się z piosenką „Lost in Japan” Shawn Mendes. W tym czasie fotele odwrócili wszyscy trenerzy - Cleo, Baron i Tomson oraz Dawid Kwiatkowski. Występ tak ich zachwycił, że poprosili Adama, aby zaśpiewał im swoją autorską piosenkę przy akompaniamencie gitary. Stwierdzili, że Adam Adamczuk to kolejne objawienie czwartej edycji programu „The Voice Kids”. Młody szczawniczanin wybrał ekipę Dawida Kwiatkowskiego.

rav, jof

MATERIAŁ INFORMACYJNY

Spytkowice

Areszt pogrzebowy

Policyjne zatrzymanie po uroczystościach pogrzebowych w Spytkowicach.

D o niecodziennego incydentu doszło w ubiegłym tygodniu na

cmentarzu w Spytkowicach. Tuż po uroczystościach pogrzebowych nieumundurowani policjanci mieli zatrzymać jednego z żałobników opuszczających nekropolię - młodego mężczyznę.

Asp. Dorota Garbacz, rzecznik nowotarskiej policji, jest po-

wściągliwa w komentowaniu okoliczności zdarzenia, jednak potwierdza, że doszło do zatrzymania. - Policjanci wykonywali czynności w związku z zatrzymaniem osoby poszukiwanej przez sąd - podkreśla rzecznik policji.

mk

Chyżne

Imigranci z rur wyjęci

W naczepie TIR-a, wśród metalowych rur podróżowało 3 młodych mężczyzn o śniadej karnacji.

C iężarówka w minionym tygodniu wiozła ładunek z Turcji, jednak okazało się, że pod plandeką oprócz towaru jest jeszcze 3 nielegalnych pasażerów. Dziwne odgłosy do-

biegające z naczepy skłoniły kierowców TIR-a do zaalarmowania straży granicznej.

Na miejsce przybyli funkcjonariusze straży granicznej oraz policji. Początkowo trudno było się porozumieć z cudzoziemcami, bo ci słabo mówili po angielsku, nie mieli też żadnych dokumentów. Udało się dowiedzieć jedynie, że dwóch z nich pochodzi z Afganistanu i mają 19

oraz 21 lat. Trzeci mężczyzna to 20-letni Pakistańczyk.

Mężczyźni zostali zatrzymani przez funkcjonariuszy SG. Testy na obecność koronawirusa potwierdziły, że imigranci nie są zakażeni. Już w obecności tłumacza z języka paszto zeznali, że przedostali się niepostrzeżenie do polskiej ciężarówki na jednym z parkinów w Belgradzie. Chcieli trafić do któregoś z krajów Europy Zachodniej.

Wszyscy trzej usłyszeli zarzuty nielegalnego przekroczenia granicy, poddali się dobrowolnie karom 4-miesięcznego pozbawienia wolności w zawieszeniu. Tymczasem trafili do strzeżonego ośrodka dla cudzoziemców w Przemyślu. Tam mają oczekiwać na dalsze czynności związane z ich pobytem.

fig



Przebieg konsultacji projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
DLA WSI KOŚCIELISKO - 2021

15.03	spotkanie otwarte on-line link do spotkania na stronie internetowej gminy godz. 16.00
15.03 - 30.04	mapa interaktywna http://portal.gison.pl/konsultacje-kooscielisko/
22 - 27.03 24.04 26 - 30.04	telefoniczny punkt konsultacyjny w godzinach 7.00-11.00 oraz 15.00-20.00 harmonogram dyżurów na stronie internetowej i w BIP Urzędu Gminy Kościelisko

Więcej informacji na stronie internetowej Gminy Kościelisko www.gminakoscielisko.pl oraz BIP <https://bip.malopolska.pl/uagkoscielisko> zakładka - planowanie przestrzenne - MPZP Kościelisko etap wyłożenia do publicznego wglądu



Fot.: Karpacki Oddział Straży Granicznej

Nielegalni imigranci próbowali przedostać się na zachód Europy.



Zubrzyca Górna

Do tragedii doszło na drodze wojewódzkiej w Zubrzycy Górnej.

Tragedia w Zubrzycy

35-letni mężczyzna ofiarą wypadku drogowego w centrum Zubrzycy Górnej.

Tragedia zdarzyła się w niedzielę, około 18 na drodze wojewódzkiej w rejonie kościoła w Zubrzycy Górnej. - Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy ruchu drogowego wynika, że do zderzenia pojazdów doszło, kiedy 20-letni

kierujący volkswagenem, jadąc w kierunku Zawoi, kończył manewr wyprzedzania, a 35-letni kierujący opłem z prawej strony włączał się do ruchu - relacjonuje asp. Dorota Garbacz, rzecznik nowotarskiej policji.

Dwie osoby podróżujące volkswagenem odniosły obrażenia i zostały przewiezione do szpitala. Najpoważniej ranny został 35-letni kierowca opła. Mężczyzna był długo reanimowany na miejscu wypadku przez za-

łogę karetki pogotowia, a następnie został przetransportowany do szpitala na pokładzie śmigłowca LPR. Niestety kilka godzin po wypadku - zmarł. - Na miejscu wykonano czynności procesowe, a pojazdy zostały zabezpieczone. Kierujący byli trzeźwi. Dokładne przyczyny tragedii będą wyjaśnianie w śledztwie - podsumowuje rzecznik policji.

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski

W Tatry z zaświadczeniem

Nie dowód, nie prawo jazdy, a zaświadczenie z gminy, że jesteś na stałe zameldowany pod Tatrąmi, zwalnia z opłaty.

W kasie biletowej przy wejściu do Doliny Białego pani chciała ode mnie zaświadczenie, że jestem zameldowana w Zakopanem. Chodziło o to, że jako mieszkanka Zakopanego mam darmowe wejście do parku. Stwierdziła, że takie zmiany są od 1 marca - informuje nas Czytelniczka.

Od lat darmowe wejście do Tatrzańskiego Parku Narodowego mają stali mieszkańcy gmin sąsiadujących z TPN. Przy wejściu na szlaki muszą jednak udowodnić, że na stałe mieszkają pod Tatrąmi. Dawniej w dowodzie widniał adres zamieszkania, dziś tego nie ma. Jest za to wójt lub burmistrz, który wydał dokument.

Pytamy o zmianę przepisów Magdaleny Zwijacz Kozicę, kierowniczkę Działu Udoświepczenia w TPN. - Przepisy się nie zmieniły, tylko ceny biletów. Zaświadczenie o zameldo-

waniu narzuciła Ustawa o ochronie przyrody. Wiem, że lepiej pokazać chociażby dowód osobisty lub inny dokument z zameldowaniem. Od marca mamy nowe osoby w kasach biletowych, zatrudnione przez nową firmę. Właściciel przeszedł szkolenie m.in. w tej sprawie - tłumaczy Magdalena Zwijacz Kozica. Nie jest to dobra informacja dla osób, które mieszkają w Zakopanem czy Kościelisku, a stałe zameldowanie mają poza gminami sąsiadującymi z TPN.

jo

Dziury w Kirach

Most w Kirach będzie gotowy na lato.

Czytelniczka pyta, jak długo remontowany będzie most w Kirach, bo strach tamtędy jeździć. I czy planowany jest jakiś remont drogi w tym miejscu, bo nawierzchnia jest już mocno zniszczona.

- Napiszcie o fatalnym stanie drogi w Kościelisku - Kirach - alarmuje góralka. - Chodzi mi głównie o drogę przy przystanku oraz o przejazd przez

tymczasowy most. Samo parowanie na stan mostu boli, a co dopiero jak trzeba przez niego przejechać. Dziura na dziurze. W jeszcze gorszym stanie jest droga główna. Codziennie przejeżdżają tamtędy niezliczone samochody, a zwłaszcza w weekendy. Zastanawiam się, czy ktoś tam musi stracić koło, żeby z tym coś zrobili?

Zapytaliśmy w urzędzie gminy, czy prace przy moście przebiegają terminowo. - Budowa mostu w Kirach potrwa

maksymalnie do końca czerwca tego roku, tak aby na wakacje most był w pełni dostępny - mówi Roman Krupa, wójt gminy Kościelisko. Tak przynajmniej wynika z informacji, jakie uzyskał od kierownika projektu z Zarządu Dróg Wojewódzkich, czyli przedstawiciela inwestora. - Natomiast ubytki w asfalcie na dojeździe do mostu i z nim zostały uzupełnione w poniedziałek i wtorek - wyjaśnia wójt Roman Krupa.

rav

Waksmund, Kraków

Ogniowe miliony

Proces w sprawie 10-milionowego odszkodowania dla rodziny „Ognia” zostanie powtórzony - zdecydował Sąd Apelacyjny w Krakowie.

Sprawa odszkodowania i sąsiedzenia środków na upamiętnienie majora Józefa Kurasia „Ognia” trafiła do sądu prawie cztery lata temu. Wniosekodawcą był syn majora Zbigniew. Początkowo rodzina domagała się miliona złotych, później to roszczenie wobec państwa polskiego urosło do 10 milionów. Sąd pierwszej instancji oddalił wniosek. W uzasadnieniu wyroku skład orzekający powoływał się na treść ekspertyzy przygotowanej na potrzeby postępowania przez Instytut Pamięci Narodowej.

W ocenie sądu pierwszej in-

stancji opracowanie nie przesądza jednoznacznie, że Oddział Partyzancki „Błyskawica” i jego dowódca działali „w interesie niepodległego bytu Państwa Polskiego”. Ponadto sąd przypomniał, że dochodzenie odszkodowania i zadośćuczynienia jest możliwe w wypadku osób, które zostały pozbawione wolności lub też życia przez organy władzy komunistycznej. Tymczasem Józef Kuraś sam odebrał sobie życie.

Zbigniew Kuraś odwołał się do Sądu Apelacyjnego. W piątek zapadł wyrok. Sąd uchylił poprzedni wyrok uznając, że postępowanie należy powtó-

rzyć. - Zdaniem sądu przesłanka o pozbawieniu życia Józefa Kurasia została zrealizowana. Podobnie jak to, że było prowadzone postępowanie karne przeciwko majorowi. Sąd nie miał wątpliwości, że gdyby „Ogień” trafił w ręce ówczesnego aparatu bezpieczeństwa, usłyszałby zarzuty, a także prawdopodobnie zostałby pozbawiony życia. Sąd nie miał też wątpliwości co do niepodległościowego charakteru partyzantki. Wątpliwości pojawiły się co do działań Józefa Kurasia na rzecz ówczesnych władz. Kwestię zakładania przez niego lokalnych struktur UB będzie musiał rozważyć Sąd Okręgowy w Nowym Sączu - mówi sędzia Tomasz Szymański, rzecznik Sądu Apelacyjnego w Krakowie. **mk**

Wśród nocnej ciszy

Uprawiał krzaczki marihuany w kotłowni, a przyświecał im lampkami choinkowymi.

Pomysłowość przestępców nie zna granic. Suscy policjanci zatrzymali 26-letniego hodowcę marihuany. Swą miniplantację urządził w domowej kotłowni. A że słońca niezbędnego roślinom do wegetacji tam brak - postarał się o zastęp-

cze źródło wspomagające fotosyntezę. Oprócz dużych żarówek plantator owinął misternie swoje krzewy lampkami choinkowymi. Trudno jednak wnioskować, czy ich wątle światło miało dodać barwy chlorofilowi, czy raczej zapewnić ziołu niezapomniany smak i aromat świąt.

Tego jednak mundurowi z pewnością badać nie będą. Zarekwirowali za to tak krzewy, jak

i świetlną instalację wraz z urządzeniami niezbędnymi do uprawy.

- Właściciel roślin został zatrzymany i tego samego dnia został przesłuchany. Po przyznaniu się do popełnienia zarzucanego przestępstwa został zwolniony. Grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności - wyjaśnia asp. szt. Wojciech Copija, oficer prasowy suskiej policji. **fig**

Rabka-Zdrój

Białoruski Zdrój

Radni bez świadków rozmawiali o trudnych relacjach na linii oddział okulistyki - szefostwo szpitala miejskiego, przed prasą bronił obradujących strażnik miejski.

Spotkanie, które odbyło się w środę było przygotowane od wielu miesięcy. Tak długo eskalował konflikt pomiędzy szefostwem działającego przy miejskiej lecznicy oddziału okulistyki a prezesem szpitala Witoldem Latuśkiem. Arkana sporu opisywaliśmy obszernie w Tygodniku Podhalańskim. Konflikt narastał od ponad dwóch lat. Rozpoczął się, gdy obecny prezes objął rząd w szpitalu. Prezes usiłował skłonić szefową oddziału do zawarcia mniej korzystnej umowy. Gdy tego dopiął - rozpoczęły się kłopoty z regulowaniem rachunków wobec oddziału. W listopadzie prezes zakwestionował wypłatę kolejnych 25 tysięcy złotych na rzecz oddziału. To przełamało czarę goryczy. W styczniu szefostwo oddziału ostatecznie uznało, że możliwości porozumienia zostały wyczerpane i zaprzestano działalności.

Od roku o sprawie byli też



Strażnik miejski pilnuje wejścia na salę.

informowani przedstawiciele rabczańskiego samorządu, do którego należy szpital. Burmistrz konsekwentnie odmawiał zajęcia stanowiska. Sugerował, że nie chce mieszać się w kompetencje prezesa. Zlecił jedynie radzie nadzorczej sprawdzenie zarzutów wysuwanych przez właścicieli okulistyki. Gremium, co można było przewidzieć, stanęło murem za prezesem, nie dopatrując się w jego działaniach żadnych nieprawidłowości. Dopiero gdy pełnomocnik Oko-Medu rozesłał pisma do wszystkich radnych, informując o trudnej sytuacji, samorząd zdecydował się zareagować i zorganizować spotkanie radnych oraz zwalonych stron konfliktu. Od samego początku zaczęły się też poszukiwania sposobu, by obrady utajnić. Początkowo prze-

ślanką do wykluczenia jawności miały być poufne dane prezentowane podczas posiedzenia. Argument został zbity przez przedstawicieli Oko-Medu, którzy zadeklarowali, że nie mają tajemnic. Dyskusja miała się odbyć podczas dostępnego dla każdego mieszkańca posiedzenia komisji. Ostatecznie jednak magistrat podjął decyzję, że dyskusja odbędzie się na niejawnym spotkaniu w magistracie. Organizatorem spotkania był Witold Latusek.

W środę około 9.30 u drzwi magistratu stanął strażnik miejski, który wpuszczał na salę jedynie osoby, których nazwiska znalazły się na liście zaproszonych. Dziennikarze na salę wejść nie mogli.

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski

Koszmar i łyzy szczęścia

Wiedzieliśmy, że pożar jest w wiosce Zuzy, ale nie podejrzewaliśmy, że to jej dom.

Wie o tym doskonale Zuza, a także ci, którzy ruszyli jej z pomocą. Dobrze zdają sobie z tego sprawę także rodzice chorej nastolatki. Ale po kolei. Kiedy w środę chwilę po godz. 6 zawyła syrena, strażacy z OSP Maniowy zadysponowani do pożaru nie przypuszczali, że trafią w Knurówie pod adres, który doskonale znają. „Wiedzieliśmy, że pożar jest w wiosce Zuzy, ale nie podejrzewaliśmy, że to jej dom” - napisali na swojej stronie.

Wezwani do pożaru strażacy z Knurowa, Dębna, Szlembaraku, Maniów i Nowego Targu robili, co mogli, by jak najszybciej ugasić ogień w przylegającym do kotłowni pomieszczeniu. Znajdował się tam bowiem magazyn leków, opatrunków i odżywek Zuzi. Był to półroczny zapas, w który Basia, mama dziewczynki, zaopatrzyła się w związku z pandemią. Medykamentów było sporo, bo dziewczynka urodziła się z Epidermolysis bullosa - pęcherzowym oddzielaniem się naskórka. To choroba genetyczna, która powoduje, że nastolatce wciąż robią się rany nie tylko na całym ciele, ale też w ustach, przełyku oraz jelitach. Stąd też potrzeba dokarmiania pozajelitowego i ciągłej zmiany opatrunków.

Efekt domina

O Zuzi pisaliśmy dwa lata temu. To wtedy po raz pierwszy usłyszeliśmy o dziewczynce, która jeśli już się w coś zaangażuje, to poświęca się temu bez reszty. I chociaż cierpi z powodu bolesnych ran, a przy zmianie opatrunków nieraz połyka łyzy, chętnie, na tyle, na ile może, pomaga innym. Przekonali się o tym drухowie z Maniów. Przypadkiem dowiedzieli się o potrzebie wybudowania



Zuzia jeśli w coś się zaangażuje, poświęca się temu bez reszty.

prysznic w łazience, a po wizycie w domu Zuzy postanowili zrobić od podstaw całą łazienkę. Remont planował Rafał, tata dziewczynki, który - by utrzymać rodzinę - wyjeżdża do pracy z dala od domu. Zarobkowo pracuje tylko on, bo mama opiekuje się chorą córką. Przebudowa miała być robiona etapami, bo po wykupieniu leków niewiele pieniędzy zostaje.

Jak to wszystko ruszyło? Ktoś podczas zabawy sylwestrowej rzucił pomysł i w remizie w Maniowach spontanicznie rozpoczęła się zbiórka. Potem były kolejne akcje charytatywne i wydeptywanie ścieżek do firm budowlanych. Wiele osób podchwyciło pomysł strażaków. W efekcie udało się wybudować i wyposażać łazienkę Zuzi. Zanim jednak do tego doszło, strażacy z Maniów przez rok po pracy jeździli do Knurowa - spontanicznie i zupełnie bezinteresownie. Ostatecznie dopięli swego i spełnili marzenie dziewczynki, kończąc przed Bożym Narodzeniem pracę.

Dziewczynka tak zżyła się z ekipą z Maniów, że gdy tylko mogła, bo nie musiała jechać do szpitala czy na wizytę do lekarza, przyjeżdżała na zbiórki do strażaków. Podczas jednej z nich usłyszała, że drухowie potrzebują wozu do ratownictwa wodnego. Stąd jej pomysł, by nie mówiąc nic rodzicom, zorganizować zrzutkę. W ciągu trzech miesięcy Zuzi udało się nazbierać około 8 tys. zł. I tak dziewczynka stała się nieformalnym członkiem jednostki. Gdy dostała strażacki mundur, poczuła, że należy do drużyny, która okazała jej tyle serca.

Pomóc ze zdwojoną siłą

Gdy więc okazało się, że pożar pochłonął magazyn Zuzi, a także strawił nowe meble i sprzęty przeniesione do przybudówki w związku z planowanym remontem kuchni, oraz oszczędności, z których remont miał być na początku finansowany, strażacy z Maniów ruszyli z pomocą. Podobnie jak Zuzia

zorganizowali zrzutkę. W ciągu kilkunastu godzin od pożaru udało się zebrać sporą część środków. Początkowa wycena strat została oszacowana na 30 tys. zł. Po wizycie rzeczoznawców okazało się, że potrzeba drugie tyle. Spalone leki, opatrunki i odżywki były warte około 25 tysięcy, tyle samo spłonęło oszczędności. Równie szybko i tę kwotę udało się zebrać.

Na tym nie koniec, bo jednostka, podobnie jak dwa lata temu, postanowiła pomóc Zuzi i jej rodzicom. Tuż po pożarze zaczęły się porządki i skuwanie tynków. W pracę - oprócz ekipy z Maniów - zaangażowali się drухowie z sąsiedniej Huby. Ich poczynania na bieżąco można śledzić pod opisem zrzutki, a także na facebookowej stronie jednostki z Maniów. Oto jeden taki wpis: „Trzeba wymienić dwa okna, grzejnik i rurki z kotłowni do niego, zrobić podłogę, tynki, pomalować. Spłonęło też trochę regałów, zamrażarka, kuchenne sprzęty małego AGD, naczynia i inne tego typu sprzęty. Także

dwa nowe łóżka dziecięce i większość zabawek małej siostrzenicy Zuzy, która tu także mieszka”.

Marzenie

W dwa dni ekipie, która zaangażowała się w pomoc dziewczynce, udało się przygotować ściany do wykończenia. Dzięki pomocy znajomego z Knurowa wywieziono większość śmieci. Obecnie strażacy zabiegają, by zaprzyjaźniona firma wykonała drzwi wewnętrzne. - Sasiadce dziękujemy za pyszny obiad - dodaje jeden ze strażaków. - Jesteśmy cały czas w szoku, jak ta zbiórka poszła. Ogromnie dziękujemy mediom, które to nagłośniły. Mamy nadzieję, że pieniądze ze zbiórki pozwolą nam spokojnie ogarnąć remont, który i tak był planowany, a który Rafał, ojciec Zuzy, prawdopodobnie musiałby bardzo mocno rozkładać w czasie, bo większość rzeczy robi sam, jak ma tylko wolny weekend i może przyjechać do domu. Takie jest nasze ciche marzenie...

Aneta Dusik

Skarbowa roszada

Dorota Kierpacz zastąpiła Stanisławę Czubernat na stanowisku gminnego skarbnika w Kościelisku.

Na ostatniej sesji Rady Gminy Kościelisko poznaczono Stanisławę Czubernat, która była skarbnikiem gminy przez ostatnie 18 lat. - W tym okresie w ogromnym stopniu przyczyniła się do rozwoju naszej gminy - podkreśla Mariusz Koperski, sekretarz gminy Kościelisko - będąc skarbnikiem bardzo wszech-

stronnym, aktywnym i świetnie przygotowanym merytorycznie.

Sekretarz przypomina, że Stanisława Czubernat była pomysłodawcą i opiekunem wielu projektów, które zostały zrealizowane na terenie całej gminy, takich jak budowa budynków wielofunkcyjnych w Kościelisku i w Dzianiszu, program cyfryzacji gminy czy utworzenie Placówki Wsparcia Dziennego w Kościelisku.

Jej miejsce zajęła Dorota Kierpacz. To absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego

oraz podyplomowych studiów na Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie w zakresie zarządzania, kontroli wewnętrznej i audytu, a także rachunkowości i księgowości.

Ma duże doświadczenie zawodowe. Pracowała już wcześniej w Urzędzie Gminy Kościelisko. W latach 1998-2003 w księgowości, od 2003 do 2015 roku była kierownikiem Gminnego Zespołu Obsługi Finansowo-Księgowej w Kościelisku. Jest mieszkanką Kościeliska.

rav



Dotyczy tekstu „Polskie wojsko marznie”

Parę uwag

1. Twierdzenie pana Jarosława Szeligi, że stosowany materiał ma takie same parametry ocieplające co Thinsulate, oznacza, że pan Szeliga nie ma zielonego pojęcia, o czym mówi. Poniżej to wyjaśnimy.
2. Nie ma firmy Pszczółki - to firma Gregor znajduje się w Pszczółkach.
3. Metr kwadratowy Thinsulate (BZ200 i BZ400) kosztuje 29,18 zł, co daje koszt 5,83 zł/para

List w sprawie wojskowych butów

4. To jest włókna poliestrowo-polipropylonowa.

5. Tomasz Mirowski chyba nie ma pojęcia, co sam produkuje - gramatura i rozmiar w żadnym przypadku nie określają cech tworzonego produktu i jego przeznaczenia. Być może piec gazowy i węglowy to dla niego to samo.

Przeprowadzone badania wyraźnie wskazują, że stosowany w trzewikach materiał nie jest typu Thinsulate, ponieważ jako włókna nie spełnia wymogów odporności termicznej, efektywności cieplnej masy, odporności cieplnej, grubości włókien, a tym samym paraprzepuszczalno-



Pierwszy tydzień marca i pogoda potwierdziła stare polskie przysłowie.

Było trochę wiosennego słońca, lekkie opady, silny wiatr, zmienna widoczność. Pomimo nieprzewidywalnej pogody turystów przyjechało całkiem sporo. Powrót mrozów spowodował mocne oblodzenia szlaków. Na Babiej Górze obowiązuje I stopień zagrożenia lawinowego.

Stoki narciarski przeżywały prawdziwe oblężenie. Niestety doszło do bardzo wielu wypadków. Tylko w zeszłym tygodniu zanotowaliśmy prawie 40 zdarzeń. Niektóre to poważne urazy.

W górach mieliśmy niezbyt dużo pracy, głównie interweniowaliśmy przy niegroźnych urazach.

● **ŚRODA 3 marca.** Po 9 rano ratownicy GOPR pomagają w transporcie starszej osoby z Gronia do Szczawnicy - szczylenie na Covid.

● **SOBOTA 6 marca.** Po 14 ratownicy udzielali pomocy turystyce na Turbaczu - uraz ręki. Przed 15 niemal w tym samym czasie dwa wypadki w rejonie Turbaczu - potrzeba udzielenia pomocy dwójce narciarzy skitourowych - wyczerpanie i uraz kończyny dolnej. W dwóch przypadkach osoby poszkodowane zostały ewakuowane do Obidowej, do transportu prywatnego.

● **NIEDZIELA 7 marca.** Przed 12 na Turbaczu ratownicy GOPR udzielają pomocy turystyce, który w wyniku upadku doznał bolesnej kontuzji kończyny górnej. Po godz. 12 wypadek na trasach narciarskich na Mogielicy - uraz ręki. Ratownicy po dotarciu i zabezpieczeniu urazu przekazali mężczyznę do samochodu prywatnego.

W marcu ratownicy GP GOPR brali udział w wielu szkoleniach. W Karkonoszach odbywała się kolejna część kursu instruktorskiego - część lawinowa oraz ratownictwa ścianowego zimą. W weekend na Hali Krupowej przeprowadzono kolejne szkolenie z programu INTERREG PL/SK, gdzie wspólnie szkolą się ratownicy z Polski oraz Słowacji. Tym razem tematem zajęć były różne aspekty zimowego ratownictwa, w tym transport w noszach Sked, poruszanie na skitourach czy medycyna. W marcu trwają także szkolenia ratowników zawodowych, którzy utrwalają tematy zimowego ratownictwa. W najbliższym czasie planowane jest szkolenie śmigłowcowe wraz ze strażą graniczną na śmigłowcu Sokół.

Rafał Zmarz

Numer ratunkowy w górach 985
Aplikacja ratunek.eu

Pandemiczny
rok 2020

Samowola kosztuje

Aż 150 tys. zł zapłacił jeden z podhalańskich biznesmenów za zalegalizowanie samowoli.

To nie kara, ale opłata legalizacyjna za samowolną zmianę sposobu użytkowania budynku - uściśla Gabriela Przysała, Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Nowym Targu. W sumie wysokość opłat legalizacyjnych nałożonych przez PINB w powiecie nowotarskim w 2020 r. wyniosła 325 tys. zł.

Inspektorat wydał w ciągu minionego roku 20 nakazów rozbiórek. Takie nakazy otrzymali między innymi właściciele dwóch parkingów na Krowiarkach, o sprawie tej pisaliśmy kilkakrotnie.

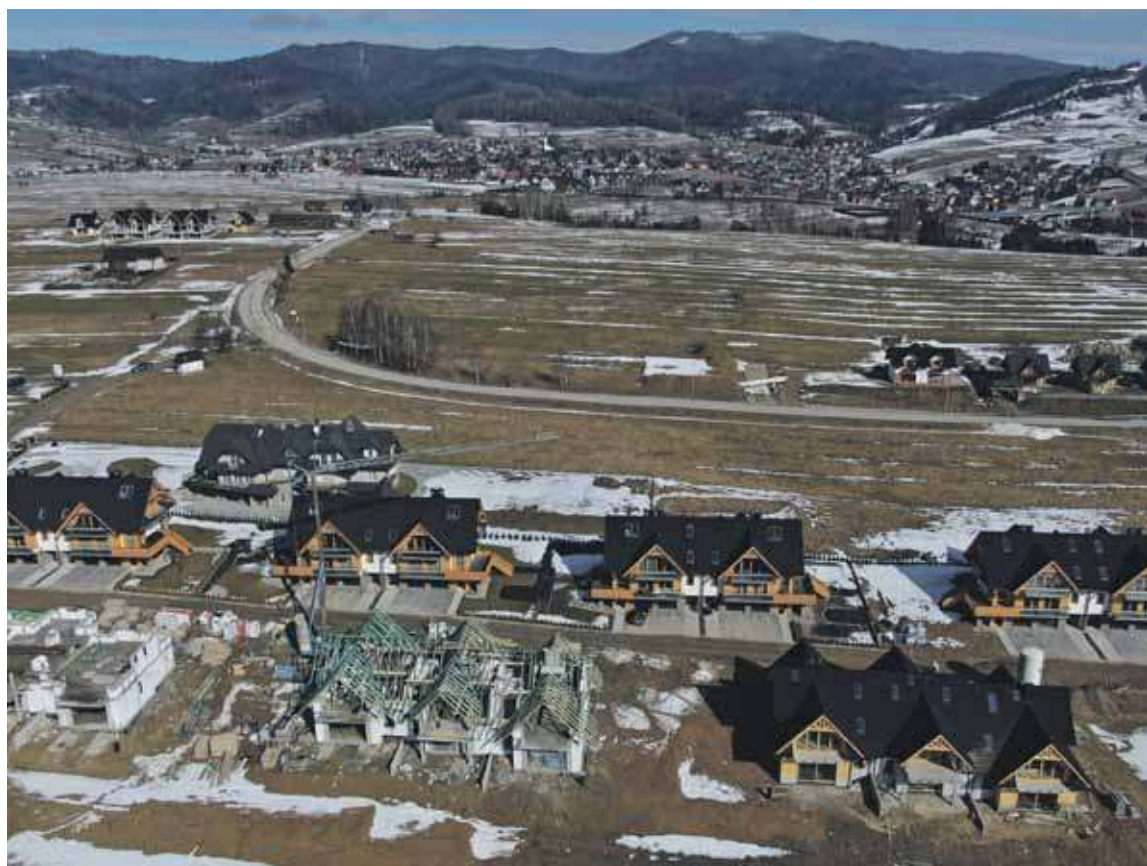
Pandemia nie uspiła inwestorów, ruch budowlany na Podhalu był duży. - W funkcjonowaniu PINB w Nowym Targu niewiele się zmieniło z powodu pandemii - przekonuje szefowa. - Pracujemy w takim samym składzie, czyli z niewystarczającą obsadą kadrową, jak to ma miejsce od początku istnienia struktur nadzoru budowlanego w obecnym kształcie, czyli od 1999 roku. Nie zostaliśmy dofinansowani z żadnej tarczy. Jednak narzucone obostrzenia sanitarne i wprowadzone w 2020 r. przepisy zmieniły nieco charakter naszej pracy. Zaraz po ogłoszeniu stanu epidemii byłam zmuszona wprowadzić własne zarządzenie dotyczące ograniczenia w bezpośrednim przyjmowaniu petentów i kontrolach w terenie od tych najpilniejszych i z zachowaniem reżimu sanitarnego, a wpływające do urzędu dokumenty przechodziły kwarantannę, ale tak było przez jakiś miesiąc - tłumaczy Gabriela Przysała. - Nie przeszlismy na pracę zdalną pomimo takich sugestii. Okazało się, że profil naszej działalności w praktyce uniemożliwia skuteczne i efektywne funkcjonowanie w takim trybie. Mieszkańcy, tak jak do tej pory, budują - i legalnie i nielegalnie, tak więc pracy mamy moc. Przybył tylko dodatkowy stres - dodaje.

Jedną z najważniejszych zmian w procedurach PINB, spowodowanych przez pandemię, jest inny tryb dopuszczania do użytkowania obiektów, które

normalnie wymagają uzyskania decyzji o pozwoleniu na użytkowanie poprzedzonej obowiązkową kontrolą takiego obiektu w terenie. - W okresie stanu epidemii mamy inne wytyczne głównego inspektora nadzoru budowlanego w tym zakresie. Nie przeprowadzamy kontroli obowiązkowych i tylko na podstawie przedłożonych dokumentów wydajemy stosowne zaświadczenia, w wyjątkowych sytuacjach decyzje administracyjne. Inwestorzy jednak nie są zwolnieni z obowiązku zawiadomienia sanepidu i straży pożarnej, których pracownicy obiekty te kontrolują i egzekwują ich zgodność z przepisami szczególnymi - wyjaśnia Gabriela Przysała. - Mam pewne obawy, że kiedyś w przyszłości inwestorzy ci jednak będą potrzebować decyzji administracyjnych, a nie tylko zaświadczeń, ale nad tym ewentualnym problemem będą sobie pewnie łamać głowy prawnicy - dodaje. Odbiory budynków mieszkalnych jednorodzinnych odbywają się tak jak do tej pory, tzn. w przypadku kompletu dokumentów dyżurujący inspektor potwierdza przyjęcie obiektu do użytkowania bez sprzeciwu, na poczekaniu przybijając stosowną pieczęć na wniosku.

- Póki co PINB kontroluje wszystkie inne obiekty, będące w budowie lub użytkowane, głównie czy utrzymywane są zgodnie z przepisami, jak chociażby z tytułu obciążenia śniegiem, ale przede wszystkim te, co do których mają zastrzeżenia zwykli obywatele, najczęściej sąsiedzi, bądź różne instytucje, w tym np. ochrony środowiska, straż pożarna, samorządowcy itd. - wyjaśnia Gabriela Przysała. Takich kontroli w 2020 inspektorzy PINB w Nowym Targu przeprowadzili prawie 400. Tyle samo rozpoznali napływających do urzędu skarg. - Wiele skarg jest zasadnych, ich rozpoznanie daje początek postępowaniom administracyjnym naprawczym (legalizacyjnym). I tutaj nie można nie wspomnieć o tzw. dużej nowelizacji prawa budowlanego, która obowiązuje od 19 września 2020 roku - mówi Gabriela Przysała. (O nowym prawie budowlanym pisaliśmy w TP obszernie 2 tygodnie temu.)

Beata Zalot



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Nad Jeziorem Czorszyńskim nowe osiedla domków spotykamy na każdym kroku.

Wolność, Tomku, w swoim domku

Jak grzyby po deszczu rosną domki w powiecie nowotarskim. Niestety wiele z nich powstaje nielegalnie, psując unikatowe krajobrazy.

Miłośnikom przyrody sen z oczu spędza zabudowywanie w ten sposób urokliwej Polany Cisówka na grzbiecie Tabor w Pieninach Spiskich w Gminie Łąpsze Niżne. Nie do poznania zmieniła się Wichrowka w Dursztynie (Gmina Nowy Targ). Takich miejsc, które przez dziką zabudowę tracą swój klimat, jest o wiele więcej. - Na terenie Cisówki obowiązuje zakaz jakiegokolwiek zabudowy, wszystkie domki, które tam powstały są więc nielegalne. Skala może nie jest duża, ale powoduje wzrost oczekiwań społecznych na poszerzenie terenów budowlanych również w takich miejscach - mieszkańcy zwracają się do gminy o liberalizację planu w tym zakresie - tłumaczy Jakub Jamróz, wójt Gminy Łąpsze Niżne. Dodaje, że sąsiednie gminy nie mają tak restrykcyjnych zapisów w Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego jak Gmina Łąpsze Niżne. - W przyjeździe w 2006 roku MPZP (z późniejszy-

mi punktowymi zmianami) znajdują się m.in. zapisy o zakazie zabudowy wierzchołków, dzięki czemu udało się uchronić przed taką zabudową np. Przełęcz Łąpszanka, z której rozciąga się jeden z najpiękniejszych widoków na Tatry - podkreśla wójt.

Domków najwięcej przybywa w okolicach Jeziora Czorszyńskiego. Pojawiają się też w Grywałdzie, Jaworkach, Szlachtowej czy Nowym Targu. Inwestorami tych obiektów często są deweloperzy.

Tylko w zeszłym roku nowotarski Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego przyjął 150 zawiadomień o terminie rozpoczęcia robót budowlanych małych budynków mieszkalnych bądź rekreacyjnych, rok wcześniej takich zawiadomień było ok. 120.

Domki powstają głównie z myślą o turystach, którzy o wiele chętniej wynajmują oddzielny obiekt niż pokój w pensjonacie. Nic więc dziwnego, że starania o pozwolenia na budowę pensjonatu zdarzają się teraz sporadycznie.

- Pojawiło się w ostatnim czasie dużo inwestorów, którzy zgłaszają rozpoczęcie robót w ramach jednego pozwolenia na budowę wielu małych bu-

dynków mieszkalnych jednorodzinnych lub rekreacyjnych - trzech, czterech, pięciu, w niektórych przypadkach nawet dziewięciu - mówi o nowej tendencji Gabriela Przysała, Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Nowym Targu. Dla porównania w roku 2019 takich inwestycji było tylko ok. 120.

- Budynki rekreacyjne i rekreacji indywidualnej powstają jak grzyby po deszczu czy to na pozwolenie, czy to na zgłoszenie, czy zupełnie samowolnie. Niektóre z nich są budowane nawet w terenach niebudowlanych. I wszystkie one niemal przeznaczone są na wynajem krótkoterminowy, chociaż inwestorzy zasłaniają się dużymi rodzinami i wieloma przyjaciółmi - opowiada szefowa nowotarskiego nadzoru. - Jednak ogłoszenia w internecie ostatecznie pozbawiają złudzeń co do charakteru tej zabudowy. Zrodził się pewien trend, który wymyka się przepisom, ale nie do końca. Pierwszy decydujący głos w sprawie mają gminy, bo to od wójta czy burmistrza w postępowaniu legalizacyjnym zależy, czy dojdzie do zalegalizowania obiektu lub jego faktycznej funkcji - tłumaczy pani inspektor.

Beata Zalot

dokończenie
ze str. 1

Śmierć w oślepieniu

To ciesząc się złą sławą przejście na Misiągach, przy przejeździe kolejowym, gdzie gmina ustawiła przed laty oznakowanie z „Czarnym Punktem”. Jak podkreśla policja, przejście tego wieczora było oświetlone i prawidłowo oznakowane.

Już na wstępie policja ustaliła, że kierowca ford, który jechał w stronę Nowego Targu, w strumieniu świateł aut jadących z przeciwka nie zauważył pieszej na pasach. Uderzona przez jadącego 82-letnia kobieta doznała poważnych obrażeń ciała. Ratownicy reanimowali ją na miejscu wypadku, a następnie przetransportowali do zakopiańskiego szpitala. - Jednak po pewnym czasie ze szpitala dotarła informacja, że pieszka zmarła - informuje aspirant sztabowy Roman Wieczorek, rzecznik prasowy policji w Zakopanem.

Na miejscu wypadku pracowali po-

licjanci zakopiańskiej drogówki wraz z technikami kryminalistyki. Zabezpieczyli ślady, sprawdzali stan techniczny pojazdu oraz trzeźwość kierowcy. Jak dodaje rzecznik policji, 30-letni kierowca z powiatu tatrzańskiego był trzeźwy. - Okoliczności tego tragicznego zdarzenia drogowego ma wyjaśnić policyjne dochodzenie prowadzone pod nadzorem prokuratora - podsumowuje Roman Wieczorek.

Za dnia na przejściu pracuje dyżurny przeprowadzacz zatrudniony przez gminę. Ubrany w odbłaskową kamizelkę, z wielkim znakiem „STOP” na drążku. Gdy tylko zobaczy nadchodzących pieszych - obojętnie czy dzieci, czy osoby starsze - zatrzymuje na moment rozpędzone samochody. Piesi bezpiecznie pokonują zakopiankę. Niestety, pilnuje ruchu drogowego w godzinach pracy urzędu. Kończy pracę o 15-16.

Pod informacją o tragicznym wypadku w internecie posypały się komentarze. Jedni ganili pieszych za wymuszanie pierwszeństwa, za nagłe wchodzenie na pasy, inni karcili kierowców za nieostrożną jazdę i nadmierną szybkość. Krytykowano złe oświetlenie. Nie tylko na Misiągach. Zwracano uwagę, że generalnie większość przejść dla pieszych jest zbyt słabo widoczna po zmierzchu. Nie tylko w Poroninie, ale w wielu miejscowościach na Podhalu.

Dlatego zapytaliśmy w Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, czy planowane są jakieś inwestycje w poprawę bezpieczeństwa na przejściach dla pieszych na zakopiance. Także w Poroninie na Misiągach. Do czasu wysłania tekstu do druku nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi.

W poniedziałek komendant poli-

cji spotkał się z pracownikami nowotarskiej delegatury GDDKiA i władzami gminy Poronin. Po zmierzchu przeprowadzono wizję lokalną na miejscu tragedii. - Stwierdziliśmy wspólnie, że oświetlenie jest niewystarczające, policja będzie wnioskować do GDDKiA o poprawę oświetlenia tego przejścia - podkreśla Jan Majerczyk, kierownik referatu gospodarki przestrzennej, geodezji i ochrony środowiska w urzędzie gminy. Przypomina, że władze gminy już wielokrotnie wnioskowały do zarządcy drogi o poprawę oświetlenia w trzech miejscach na zakopiance. Polepszyło się jedynie na przebudowanym węźle tatrzańskim, gdzie zastosowane są nowoczesne technologie i widoczność jest na miarę XXI wieku. Misiagi po zmroku wciąż toną w ciemnościach.

Rafał Gratkowski

KOMENTARZE naszych czytelników:

Łukasz: To jakiś zauroczony rejon. Bez przerwy coś się tragicznego dzieje: albo na jezdni, albo na torach. A miejsca jest na tyle, że można zrobić boczną pasy, wyspę-separator albo nawet światła na przycisk. Można to było zrobić podczas inwestycji w rondo, które jedynie zlikwidowało korki od strony Bukowiny, a w kierunku Zakopanego i tak się korkuje.

Sąsiad: Jeżeli ta pani, którą znam, rzekomo wymusiła jakieś prawa na pasach, to nie wiem, jak ja mam przechodzić przez pasy. Zawsze czekam na przerwę między samochodami i rozglądam się. Więc jeżeli na środku pasów mam jeszcze ustępować pierwszeństwa samochodom, to chyba muszę latać!!! To przejście powinno mieć oznaczenie „czarny punkt” tak jak przejazd kolejowy obok. Niestety jeszcze za mało ludzi zginęło bo (chyba 10), żeby ktoś się tym zainteresował, bo w Polsce musi zginąć ktoś ważny, inaczej nikogo to nie obchodzi.

do@highlander48: Samochodów jest obecnie tyle, że nie czeka się minutę, tylko - 20 minut i bardzo często jest tak, że jeden kierowca zachowuje się prawidłowo i kiedy dojeżdża do pasów, widząc człowieka, zatrzyma się, a drugi cwaniaczek z naprzeciwka wbiega na pasy z premedytacją. I nie są to skrajnie specyficzne przypadki, ale norma.

Polami i bezdrożami dla Mai

Zamiast na Dakar pojechali do Zakopanego i pomogli chorej dziewczynce.

11-miesięczna Maja Kwiatkowska cierpi na chorobę SMA (rdzeniowy zanik mięśni). Miłośnicy off-roadu i quadów z całej Polski skrzyknęli się i charytatywnie przejechali całą Polskę, aby zebrać pieniądze na leczenie dziewczynki. W pięć dni pokonali trasę z Sopotu do Zakopanego. Po drodze spotkali gwiazdy polskiego off-



Raid zakończył się w niedzielę na placu Niepodległości w Zakopanem.

roadu: Adama Krysiaka, Oskara Pieprzaka oraz Rafała Sonika.

- Pomysłodawcą całego rajdu był Arkadiusz Linder, który ze względów logistycznych w pandemii zrezygnował z udziału w rajdzie Dakar. Wymyślił w zamian taki rajd po Polsce, który połączył z akcją charytatywną - opowiada Oskar Pieprzak z Zakopanego, Mistrz Polski i instruktor w jeździe na quadach. Wszystko było dogrywane przez internet, organizatorzy i uczestnicy pierwszy raz zobaczyli się na starcie w Sopocie. Trasa wiodła polami, bezdrożami, a także drogami asfaltowymi z Sopotu przez Warszawę, Łódź, Kraków do Zakopanego.

Aby wystartować w rajdzie, trzeba było wylicytować swój udział. - Cena wywoławcza to było 500 złotych, a często kończyło się na kilku tysiącach. Ze wstępnych szacunków wynika, że udało się zebrać ok. 600 tys. złotych, więc naprawdę dużą kwotę - podsumowuje Oskar Pieprzak.

Raid w niedzielę zakończył się na placu Niepodległości w Zakopanem, a organizatorzy dziękują za wsparcie urzędowi miasta i Zakopiańskiemu Centrum Kultury.

PP

Futerał podwójnych wrażeń

Policjanci zostali wezwani do awantury, a znaleźli narkotyki.

Zakopiańscy policjanci pojechali na interwencję do hotelu przy ul. Chałubińskiego. Miał się tam awanturować młody mężczyzna. - Gdy policjanci zbliżali się do wejścia do hotelu, zobaczyli młodego mężczyznę odpowiadającego rysopisowi awanturnika podanego w zgłoszeniu. 33-latek pochodzący z województwa śląskiego jest pobudzony i zdenerwowany. Po kilku minutach okazało się, dlaczego - relacjonuje Roman Wieczorek, rzecznik prasowy zakopiańskiej policji.

W futerale na okulary ukrył narkotyki. Sprawą 33-latką zajęli się policjanci z wydziału kryminalnego. Badanie testerem wykazało, że jest to blisko 90 gramów metamfetaminy. Mężczyzna następnego dnia usłyszał zarzuty posiadania narkotyków i podał się dobrowolnie karze roku więzienia w zawieszeniu na dwa lata. Został objęty dozorem policyjnym, musiał też wpłacić poręczenie majątkowe.

PP

dokończenie
ze str. 1

Z domu prosto pod autobus

Jeśli zrobię tu płot, to drzwi będę mogła jedynie uchylić. Niebawem przejdę zabieg i będę poruszała się o kulach. Z tymi kulami w te drzwi się nie zmieszczą - nie kryje przerażenia właścicielka willi. Zakopiańska lekarzka twierdzi, że jeszcze w 2019 r., kiedy powstawały plany związane z budową Centrum Komunikacyjnego i poszerzenia ulicy, sytuacja miała wyglądać zupełnie inaczej. Każdy z właścicieli działek po obu jej stronach miał oddać po kilkadziesiąt metrów gruntu. - Teraz okazuje się, że droga zostanie poszerzona tylko po prawej stronie - zauważa Łucja Herman.

Burmistrz nieuchwytny, starosta bardzo miły

Właścicielka willi próbowała interweniować u burmistrza - przez trzy miesiące pan Doruła nie mógł znaleźć dla niej czasu. - Ja rozumiem, że pandemia, sama jestem lekarzem zakaźnikiem, ale ciągle otrzymywałam informacje, że albo właśnie wyszedł, albo zaraz wychodzi, albo w ogóle go nie ma, albo nie wiadomo kiedy będzie. Nie znalazł dla mnie nawet kilkunastu minut na rozmowę telefoniczną. Chciałam zapytać, czy nie dałoby się zmienić tych planów i dojść do jakiegoś porozumienia - opowiada rozżalona mieszkanka Zakopanego.

Udało się jej skontaktować z wiceburmistrzem Tomaszem Filarem. Dzięki temu na jej działce pojawił się projektant. Właściwie tylko po to, żeby pokazać zatwierdzone już

plany. Łucja Herman nie ma pojęcia, jak to się stało, że aż około 200 metrów jej działki zostanie zajęte przez pas drogowy. Nie ukrywa, że ma swoje podejrzenia. - Zapytałam projektanta, dlaczego nie skonsultował ze mną jej przebiegu. Usłyszałam wtedy, że przecież zwrócił się w tej sprawie do PSS Spółki. Zupełnie mnie to zaskoczyło. Przecież ta działka należy do naszej rodziny od kilku pokoleń i nie rozumiem, dlaczego w jej sprawie jakieś decyzje miałyby podejmować ta instytucja - podkreśla. Jej własność znajduje się między dwiema działkami, które rzeczywiście należą do zakopiańskiej Spółdzielni Społecznej. Właśnie dochodzi do finalizacji wymiany tych działek. W zamian za ich odstąpienie Społeczność pozyska działki miejskie za domem towarowym Granit, w samym centrum miasta. Prawdopodobnie spółka będzie musiała miastu za tę wymianę dopłacić. - Może próbują moim kosztem powiększyć teren z ul. Szymony, żeby dopłata była mniejsza - snuje przypuszczenia.

Mieszkanka ulicy Szymony skontaktowała się również ze starostą tatrzańskim Piotrem Bąkiem. Ten - jej zdaniem - był bardzo uprzejmy, zaprosił ją na spotkanie zaraz po rozmowie telefonicznej i... przekonał, że w tej sprawie niewiele może zrobić. 28 grudnia wydał decyzję o remoncie drogi z rygiorem natychmiastowego wykonania.

Na działkę wtargnęli urzędnicy. Wręczyli właścicielce do podpisu protokół wydania nie-

ruchomości. - Ci urzędnicy nie potrafili się wylegitymować. Właściwie nie powinienam ich wpuścić na działkę. Potem okazało się, że nazwiska osób przejmujących działkę nie zgadzają się z nazwiskami osób wymienionych w protokole. Podpisałam to pismo z takim zastrzeżeniem, że proszę o wycenę infrastruktury znajdującej się na terenie, który ma być zajęty. Chodzi o płot, kostkę i drzewa - opowiada pani Herman.

To jedyne rozwiązanie

Łucja Herman ze swoją sprawą zwróciła się do tutejszego radnego Józefa Figla. Oczywiście, że nie chciałbym mieszkając w takim domu, gdzie drzwi otwierają się wprost na ulicę. Wskazałam pani Herman możliwość odwołania się od decyzji do wojewody. Rozmawiałem z projektantem. Ten przekonał mnie, że nie ma innego sposobu poprowadzenia tej drogi. Zresztą ta pani chce dom sprzedać - komentuje radny.

Zastępca burmistrza Wojciech Filar nie chce wprost odpowiedzieć na pytanie, co sam by zrobił, gdyby znalazł się w sytuacji Łucji Herman. Twierdzi, że był na jej działce i widział oznaczenia geodety. Przekonał, że projektant wybrał jedyną możliwą opcję poszerzenia ulicy, zajmując pas jedynie po prawej stronie. - Od skrzyżowania z ul. Do Samków, idąc w górę, zajęliśmy tylko jedną nieruchomość prywatną, tą należącą właśnie do pani Herman, oraz trzy nieruchomości niezainwestowane, wolne. Między innymi nieru-



Fot.: Maciej Jonek

Na Szymonach właśnie rozpoczął się remont, po nim droga będzie przebiegać tuż przy domu pani Łucji.

chomości należące do PSS Spółki, które spółka straci na rzecz drogi. Projektant jest zobowiązany do wybrania takiego wariantu, który krzywdzi jak najmniej osób. Ta jedna nieruchomość prywatna, no niestety, będzie uszczuplona, jeżeli chodzi o wymiary, ale tego wymagają przepisy, które mówią jasno i klarownie: jaka szerokość i jakie elementy pasa drogowego muszą znaleźć się w obszarze - twierdzi zastępca burmistrza. Filar przekazuje, że część działki przejęta przez miasto będzie wykorzystana nie tylko na drogę, ale również na takie elementy, które zapewnią właścicielce działki bezpieczeństwo. Między innymi zostanie przebudowany wjazd. Właścicielce zostanie wypłacony ekwiwalent zgodnie z ceną rynkową za zajęty obszar i znajdującą się na nim infrastrukturę - przekonuje urzędnik.

Zastępca burmistrza twierdzi, że PSS Spółka wystąpiła dopiero z propozycją wymia-

ny zajętego pod drogę obszaru na działki miejskie, znajdujące się między ulicami Zborowskiego a Kościuszki. Uchwała w tej sprawie ma dopiero zostać przegłosowana na sesji rady miasta.

- Ja już dawno wiedziałam, że ta droga musi tu być. Doskonale to rozumiem, świat idzie z postępem, żyjemy przecież w XXI w., zgodziłam się na oddanie części działki, ale nie aż tyle - tłumaczy Łucja Herman. Zresztą to nie pierwsze takie przekazanie działki pod miejską inwestycję. Rodzice pani doktor kilkadziesiąt lat temu przekazali 120 metrów pod obecną drogę. Rodzina nigdy nie otrzymała za to żadnego wynagrodzenia.

Kobieta napisała odwołanie od decyzji starosty do urzędu marszałkowskiego. Teraz czeka na odpowiedź. Prace związane z poszerzeniem ul. Szymony właśnie się rozpoczęły.

Beata Denis-Jastrzębska

Więcej na ten temat w reportażu video na stronie 24tp.pl

Odśnieżają i piszą do burmistrza

Mamy odśnieżać chodnik, ale co zrobić, gdy miejska firma dorzuci nam śnieg z ulicy?

Dwie mieszkanki ul. Szymony napisały list do burmistrza Zakopanego. Skarżą się w nim na sposób odśnieżania tej ulicy. Obowiązek odśnieżania chodników spada na właścicieli przyległych posesji. Kobiety pytają jednak, co mają robić z pryzmami zlodowaciałego śniegu, który częściowo pochodzi z jezdni i wciąż zalega na utrzymywanych przez nie, odśnieżanych i posypywanych chodnikach. Jak twierdzą pryzmy te na ul. Szymony w poprzednich latach rzadko były usuwane przez miejskie służby.

Regina Korczak-Watycha z zakopiańskiego urzędu miasta wyjaśnia, że obowiązek odśnieżania i utrzymywania chodników spada na właścicieli, użytkowników, dzierżawców przyległych nieruchomości. - W ramach zimowego utrzymania dróg śnieg pochodzący z jezdni i chodników został wywieziony z ul. Szymony 2 i 3 lutego - dodaje Regina Korczak-Watycha.

PP

KONDOLENCJE

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci



śp.
Czesław Stopki

narciarki, biegaczki z Zakopanego,
olimpijki z Innsbrucku z 1964 roku,
wielokrotnej medalistki Mistrzostw Polski.

Rodzinie i Bliskim składamy wyrazy współczucia

Burmistrzowie Miasta Zakopane

Ze smutkiem przyjęliśmy
wiadomość, że 28 lutego 2021 r.
zmarł

dr Błażej Bzowski

nauczyciel chemii i fizyki
w Liceum Ogólnokształcącym
im. O. Balzera
w latach 2005-2013.

Rodzinie i bliskim składamy
wyrazy głębokiego współczucia.

Nauczyciele, uczniowie
i pracownicy
Liceum Ogólnokształcącego
im. Ośw. Balzera,
Stowarzyszenie Absolwentów
LO im. O. Balzera w Zakopanem

PODZIĘKOWANIE

Serdeczne podziękowania
za udział w uroczystościach pogrzebowych

śp. WOJCIECHA BOBAKA „MIKOŁAJKA”

oraz za wszelkie wsparcie w trudnych chwilach
rodzinie, znajomym, przyjaciółom
oraz

siostrzom ze Zgromadzenia Zakonnego
Siostr Westiarek Jezusa z Krzeptówek

składa

żona z synem

Prezydent ciupag nie przyjął

Przyjechał, pojeździł na nartach i wyjechał.

Jak co roku prezydent Andrzej Duda wziął udział w 12-godzinnej maratonie narciarskim na Polanie Szymoszkowej. Impreza, której od lat patronuje prezydent, ma na celu wspieranie fundacji HANDICAP, zajmującej się sportową rehabilitacją osób niepełnosprawnych. Zanim jednak Andrzej Duda wziął udział w maratonie, w sobotę pojechał potrenować na stoku w Małym Cichem. Tam mimo kilku prób nie zatrzymał się i nie chciał odpowiedzieć na pytania naszych dziennikarzy. W niedzielę na Polanie

Szymoszkowej na głowę państwa czekali przedsiębiorcy, którzy oskarżają rządzących o niszczenie ich biznesów przez wprowadzanie obostrzeń. Twierdzą, że państwo w bardzo małym procencie wynagradza im poniesione przez pandemię straty.

Przygotowaliśmy dla prezydenta symboliczny prezent, czyli ciupagi hańby, związane z tym, jak się z nami, przedsiębiorcami, nie tylko na Podhalu, ale w całej Polsce postępuje. Rząd okłamuje nas na temat pomocy, a my tej pomocy albo wcale nie otrzymujemy, albo jest to wsparcie symboliczne - powiedział nam czekający na prezydenta Gerard Wolski.

Zdaniem przedsiębiorców otwarcie na 2 tygodnie stoków i hoteli pokazało tylko, jak

duże straty poniosła turystyka przez wcześniejszy lockdown. Ich zdaniem zamknięcie turystyki było niepotrzebne i można było wszystko inaczej zorganizować. - To otwarcie na 2 tygodnie pozwoliło zarobić nam na bieżące koszty, ale nie pozwoliło na jakiegokolwiek zabezpieczenie na przyszłość, bo nie wiadomo, kiedy będzie kolejny lockdown - stwierdził Wolski.

Przedsiębiorcy przygotowali dla prezydenta prezent w postaci ciupag hańby. Na jednej wygrawerowali słowa prezydenta z czerwca, z wiecu wyborczego na Podhalu: „polityka dla godności, dla rodziny, dla Polski”, a na drugiej było napisane to, co spotkało przedsiębiorców, czyli ich zdaniem: „bankructwa, bezrobo-

Fot.: Maciej Jonek



Prezydent Andrzej Duda zjechał charytatywnie na nartach, z przedsiębiorcami się nie spotkał.

cie, ubóstwo, brak realnej pomocy, medialne kłamstwa”.

Przedsiębiorcy nie mieli jednak możliwości nawet zbliżenia się do prezydenta, nie mówiąc już o przekazaniu ciupag i rozmowie. Stok był zamknięty, a po dwóch godzinach oczekiwania funkcjonariusze Służby Ochrony Państwa poinformowali przedsiębiorców, że nie będą mogli wejść na stok.

- Chcieliśmy to zrobić kulturalnie, spokojnie, po prostu przekazać ciupagi i zamienić z panem prezydentem parę zdań. Nie pozwolili nam, to pokazuje, jak władza traktuje zwykłych ludzi - podsumował Gerard Wolski.

Prezydent na nartach osiągnął czas 1 minuta i 4 sekundy. Przed zjazdem odniósł się do celu charytatywnej jazdy: - Chodzi o to, aby zebrać pieniądze na kolejny rok rehabilitacji, na kolejny rok integracji przez sport dzieci, osób z niepełnosprawnościami, którym pomaga fundacja HANDICAP Zakopane.

Po zjeździe na chwilę zatrzymał się i odpowiedział na pytania dziennikarzy dotyczące prezesa Orlenu Daniela Obajtka. - Najważniejsze jest, żeby firmą dobrze zarządzano, a w tej kwestii chyba wszystko dobrze się dzieje, z tego, co widać - ocenił prezydent.

pp

„Kurierzy” wpadli w banku

Po telefonie od fałszywej policjantki 82-latek przekazał „kurierowi” 20 tysięcy złotych.

Do 82-letniego mieszkańca Zakopanego zadzwoniła kobieta podająca się za policjantkę. Powiedziała, że synowa mężczyzny spowodowała wypadek, aby zakończyć sprawę potrzebne jest 200 tys. złotych kaucji. Wystraszony i zdezorientowany mężczyzna odpowiedział, że nie ma 200 tys., a jedynie 20 tys. zł. Chwilę później pod dom pokrzywdzonego podjechał volkswagenem „kurier”, który zabrał zapakowane pieniądze.

Niczego nieświadomi oszuści zostali zatrzymani na gorącym uczynku w jednym z banków, podczas wpłacania pieniędzy na zagraniczne konto. Kryminalni odzyskali pieniądze oszukanego seniora, a zatrzymani mężczyźni trafili do policyjnego aresztu. Zatrzymani to bracia z Zakopanego. Mają 49 i 40 lat. - Śledczy udowodnili im inne oszustwa na kwotę blisko 42 tys. złotych i kilka usiłowań. Sprawa jest rozwojowa, trwa ustalanie współników podejrzanym - informuje Roman Wiczeorek, rzecznik prasowy zakopiańskiej policji.

Sąd Rejonowy w Zakopa-

pp

Góry kultury

Muzeum Tatrzańskie dołączyło do blogosfery.

Na stronie internetowej Muzeum Tatrzańskie utworzyło blog edukacyjny „Góry Kultury”. Będzie tu można znaleźć ciekawe opowieści i informacje z etnografii, sztuki czy przyrody Podhala. Dla najmłodszych przygotowany jest „muzealny DIY”, czyli blog dla kreatywnych dzieci.

REKLAMA

nem na wniosek prokuratury aresztował 40-letniego mężczyznę na 3 miesiące. Drugi z zatrzymanych ma dozór policyjny.

Zatrzymani mężczyźni byli prawdopodobnie „kurierami” wynajętymi przez organizatorów przestępczego procederu. Niedawno telewizja TVN wyemitowała materiał o osobie, która ma policyjne zarzuty za udział w oszustwach „na wnuczka”. Mężczyzna tłumaczy tymczasem, że odpowiedział na ogłoszenie o pracy w charakterze kuriera. Dopiero po kilku takich kursach, gdy odbierał od starszych osób pieniądze, doszedł do wniosku, że może brać udział w oszustwie. Sam poszedł na policję i nagrywał rozmowy zlecających te kursy osób.

Pamiętajmy, że takie ogłoszenia o możliwości szybkiego dość dobrego zarobku za odebranie od kogoś pieniędzy, na przykład na protezy, mogą być właśnie ofertą oszustów.

Policja cały czas ostrzega przed oszustami, którzy w bardzo przekonujący sposób przez telefon informują o wypadku czy innym nieszczęściu, które spotkało kogoś bliskiego. W takiej sytuacji najlepiej rozłączyć się, zadzwonić do tej „poszkodowanej” osoby, a następnie o wszystkim zawiadomić policję.

pp



Fot.: Paweł Pelka

- Nie pozwolili nam zamienić z prezydentem paru zdań, to pokazuje, jak władza traktuje zwykłych ludzi - podsumowuje Gerard Wolski.

Ranna łania na celowniku

Taniej strzelać, niż ratować, lecz często ratunek jest niepotrzebny, tak jak w przypadku „oskalpowanej” łani.

W minionym tygodniu czytelnicy alarmowali nas o rannej łani, którą widziano w kilku miejscach Zakopanego. Pracownicy Tatrzańskiego Parku Narodowego mieli odmówić udzielenia pomocy zwierzęciu, ponieważ - jak twierdzą nasi rozmówcy - ranny jelen był poza granicą TPN.

- Łania ma zdartą skórę na udzie, widać kawałek mięśnia, lecz noga jest cała - alarmuje jeden z mieszkańców Zakopanego. - Tatrzański Park Narodowy nie jest zainteresowany, bo zwierzę jest poza ich terenem. Straż miejska poinformowała już myśliwego, który przyjedzie jutro rano i jeśli łania tu będzie, to ją odstrzeli.

Jak się okazuje, zwierzę zostało ranne 16 lutego przy ul. Jagiellońskiej. Tam łania nabiła się na ogrodzenie. Straciła wtedy dużo krwi. Na szczęście przeżyła blisko trzy tygodnie. Mieszkańcy pytali, czy nie można łani

uratować, zamiast decydować się na odstrzał. Mariola Włodarczyk z Fundacji Zwierząt Podhala zadeklarowała, że może udostępnić samochód do transportu zwierzęcia na teren Mikołowa, gdzie działa Leśne Pogotowie. A żeby łania mogła zostać przewieziona, weterynarz powinien ją uspić na czas transportu. - Trzeba pamiętać, że to bardzo płochliwe zwierzę. W Zakopanem nie ma rozwiązania systemowego takiego problemu i nie wiadomo, kto ma za taką akcję zapłacić - zaznacza Mariola Włodarczyk.

Niestety dla wielu instytucji, które mają możliwości ratowania zwierząt, liczy się czysta ekonomia. - Zabijanie jest tańsze niż ratowanie - kwituje ze smutkiem Beata Czerska z Tatrzańskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. - A całkiem niedawno z gminy Czarny Dunajec przetransportowaliśmy dwie sarny do Leśnego Pogotowia.

Czy rzeczywiście Zakopane nie może sobie pozwolić na uratowanie rannego zwierzęcia?

Jak tłumaczy Zofia Kiełpińska, naczelnik wydziału kultury fizycznej i komunikacji społecznej w zakopiańskim urzędzie,

straż miejska po otrzymaniu zawiadomienia lokalizuje ranne zwierzę. Następnie zawiadamia lekarza weterynarii, z którym gmina ma podpisaną umowę o współpracy.

- Straż miejska przywozi broń Palmera do usypiania zwierząt, jednak tylko lekarz jest uprawniony do dokonania usypiającego strzału - wyjaśnia Zofia Kiełpińska. - Po usypieniu zwierzęcia to lekarz stwierdza, czy odniesione przez zwierzę obrażenia kwalifikują się do leczenia, czy zwierzę nie będzie już wybudzane.

Uprawione do odstrzału chorych, ciężko rannych zwierząt jest Koło Łowieckie Rosomak, działające na terenie powiatów tatrzańskiego i nowotarskiego. - O tym, czy łania zostanie odstrzelona, zdecyduje lekarz - podsumowała naczelnik Zofia Kiełpińska.

- Odstrzał takiego zwierzęcia to byłaby głupota - podkreśla Jacek Wąsiński z Leśnego Pogotowia z Mikołowa. - Trudno mi oceniać na odległość, ale z tego przekazu i zdjęć jasno wynika, że łania oskalpowała się na udzie. Do takich wypadków w przyro-

dzie, w lesie dochodzi często, ale widać, że noga jest zdrowa, nie widać się zakażenia, bo macie na Podhalu zimę, mróz. Mięśnie i ścięgna całe, motorycznie zwierzę jest sprawne, przyroda świetnie sobie poradzi i nie należy łani niepokoić.

Prowadzący Leśne Pogotowie podkreśla, że dla dzikiego zwierzęcia nie tylko procedura usypiania i transportu powoduje wielki szok. Traumatycznym przeżyciem jest też pobyt w zamknięciu, za kratami. Dlatego przestrzega przed pochopnymi decyzjami o transporcie do jego placówki. - To już powinna być ostateczność, gdy widzimy, że zwierzę sobie nie poradzi bez pomocy człowieka, gdy jest faktycznie w zagrożeniu - dodaje Jacek Wąsiński.

W przypadku rannej łani realnym zagrożeniem byłoby spotkanie z wezwanym myśliwym. Na szczęście na to spotkanie ranna się nie stawiała. - Bogu dzięki! Widać wyczuła pismo nosem, wołała wrócić do lasu, przyłoczyła się do chmury, niż zwiędzać Zakopane - podsumowuje Jacek Wąsiński.

rav

TILCOR
ROOFING SYSTEMS

BEZPOŚREDNI IMPORTER
DACHÓWKI TILCOR
Z NOWEJ ZELANDII

F.H.U. OKNO-DACH

ROSSROOF GROUP

602 151 906 Kolejowa 61
606 815 145 Nowy Targ

www.oknodach.com.pl



Pozostawieni sami sobie

Nowe boisko sportowe zagrożone zniszczeniem. Potok coraz bardziej zbliża się do domów - sołtys Rogożnika po raz kolejny prosi Wody Polskie o zabezpieczenie koryta.

Kazimierz Zubek, sołtys miejscowości, wyjaśnia, że prace zabezpieczeniowe koryta potoku Wielki Rogożnik trzeba pilnie przeprowadzić w trzech miejscach - w dolnej części wsi, w rejonie nowo wybudowanego

mostu oraz przy stadionie sportowym. Przypomina, że Wody Polskie ujęły te roboty w planie zadań na lata 2019-21 i zostały przesunięte na kolejne 2020-23. „Do dziś żadne prace w tym zakresie nie zostały jeszcze wykonane, dlatego oczekuję ponownie informacji, kiedy planujecie je wykonać” - zwraca się sołtys w piśmie do Wód Polskich. „Najbardziej potrzebne prace remontowe przy umocnieniach brzegu potoku w ostatnich latach wykonywaliśmy sami za nasze sołdeckie pieniądze, ale niestety nie mamy aż tak dużo pieniędzy, aby wykonywać państwa ustawowe zadania” - pisze.

Kazimierz Zubek nadmienia, że w czasie powodzi potok „z wielką energią” niebezpiecznie zbliża się w kilku miejscach do zabudowań w dolnej części Rogożnika. - Wybudowany przez gminę Nowy Targ w 2015 roku most na potoku Wielki Rogożnik jest od strony zachodniej coraz bardziej podmywany. Koryto potoku w tym miejscu zmienia swój bieg i podmywa coraz bardziej lewą stronę brzegu i przeszło mostu. Niepokojąco szybko podmywany jest również brzeg potoku od strony północnej, w okolicach stadionu sportowego. Nowo wybudowany obiekt sportowy jest zagro-

żony zniszczeniem. Konieczne są prace remontowe w tych miejscach. - alarmuje sołtys. - Od kilkunastu dobrych lat brak jakichkolwiek inwestycji, działań związanych z ochroną przed powodzią, napraw itp. w korycie potoku Wielki Rogożnik na terenie Rogożnika. Nic się kompletnie nie dzieje. Jesteśmy pozostawieni sami sobie - podsumowuje Kazimierz Zubek. O komentarz w tej sprawie zwróciliśmy się w ub. tygodniu do Wód Polskich - Zarządu Zlewni w Nowym Sączu. Gdy otrzymamy odpowiedź, niezwłocznie o niej poinformujemy. **mon**

Gmina Nowy Targ

Pracowity rok

W minionym roku straż gminna odnotowała ponad 940 interwencji.

Najczęściej spotykane wykroczenia to nieprawidłowa gospodarka odpadami komunalnymi, brak umów z podmiotami świadczącymi odbiór odpadów stałych i ciekłych - wymienia Wiesław Parzygnat, przewodniczący Rady Gminy Nowy Targ. Podczas ostatniej sesji przedstawił sprawozdanie z działalności straży gminnej za 2020 rok. Strażnicy interweniowali też m.in. w sprawach nieporządku na posesjach, nieprawidłowego trzymania zwierząt gospodarskich, budowy nielegalnych ogrodzeń, niszczenia dróg, kontrolowali, co mieszkańcy spalają w piecach. Część interwencji dotyczyła nieprawidłowości przy wyrzucaniu odpadów z zakładów kuśnierskich.

- Straż gminna szczególnie bacznie przyglądała się gospodarce odpadami komunalnymi, czy mieszkańcy mają zawarte umowy. Prowadziła kontrole profilaktyczno-informacyjne na posesjach, na których są studzienki

kanalizacyjne, a właściciele nie przyłączyli domów do kanalizacji - dodaje Wiesław Parzygnat.

Niestety wciąż dużym problemem na terenie gminy Nowy Targ jest wyrzucanie śmieci do przydrożnych rowów, lasów, potoków. - Niejednokrotnie sprawcami wykroczeń są mieszkańcy spoza terenu naszej gminy - zaznacza przewodniczący rady. Na wiosnę i jesienią straż gminna przeprowadziła coroczną akcję likwidacji dzikich wysypisk.

Strażnicy interweniowali 64 razy w sprawie bezpieczeństwa psów. - Prowadzone były kontrole z zakresu ochrony powietrza. W sumie było ich 88. Z 10 próbek oddanych do analizy 4 wykazały, że w piecach spalane były śmieci - relacjonuje Wiesław Parzygnat. Przypomina, że straż współpracuje z policją. - W 2020 roku wspólnych interwencji i patroli było 70. Straż zabezpiecza też imprezy kulturalne, religijne na terenie gminy - dodaje.

W sumie w minionym roku strażnicy odnotowali 946 interwencji. **mon**

REKLAMA



Fot.: Zofia Sz wajnos

Gmina Czarny Dunajec

Od poniedziałku mieszkańcy Chochołowa mogą busem dojechać do Nowego Targu.

Ruszyła nowa linia

W poniedziałek 8 marca została uruchomiona linia z Chochołowa do Nowego Targu.

Otworzenie nowej linii komunikacyjnej zabiegała gmina Czarny Dunajec. Jej uruchomieniem zajął się powiat nowotarski, który otrzymał na ten cel dotację 500 tys. zł z Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych. Gmina przekaże 31 tys. dofinansowania. Bus kursuje z Chochołowa przez Koniówkę, Podczerwone, Czarny Dunajec do Nowe-

go Targu. Przy Ośrodku Zdrowia w Czarnym Dunajcu powstał nowy przystanek.

- Mieszkańcy Chochołowa, Podczerwonego i Koniówki nie mają bezpośredniego połączenia z Nowym Targiem. Bardzo dużo mieszkańców domagało się utworzenia takiej linii - uzasadniał podczas sesji Marcin Ratułowski, wójt gminy.

Władze gminy liczą na to, że z połączeń będą korzystać nie tylko mieszkańcy, ale i turyści. Rozkład jazdy dostępny jest m.in. na stronie internetowej urzędu gminy. **mon**

Stare Bystre

Kto podrzuca śmieci

Gmina po raz kolejny zajęła się uprzątnięciem śmieci, które ktoś wyrzucił na Szeligówce w Starem Bystrem.

O sprawie pisaliśmy tydzień temu. Przypominajmy - na Szeligówce ktoś wyrzucił worki ze śmieciami i martwe psy. Natknęła się na nie mieszkanka, która spacerowała w tym miejscu. Teren należy do gminy Czarny Dunajec. Pracownicy urzędu podkreślali, że to nie pierwszy raz, kiedy ktoś wyrzuca odpady na Szeligówce. Miejsce jest oddalone od zabudowań i trudno przytąpać sprawcę na gorącym uczynku. W ubiegłym roku gmina kilka razy organizowała wywóz śmieci wyrzuconych na Szeligówce.

W minionym tygodniu pracownicy z Czarnego Dunajca również interweniowali w Starem Bystrem i uprzątnęli teren. Na miejscu znaleźli worki na śmieci z terenu gminy Szafłary. - W pozostałych workach, poza odpadami komunalnymi, było dużo folii po sianokiszczonkach - relacjonuje Adam Mucha, kierownik referatu komunalnego w Urzędzie Gminy w Czarnym Dunajcu. Dodaje, że pracownicy nie znaleźli natomiast na miejscu szczątków psów. Być może ktoś wcześniej je zabrał. **mon**

Czarny Dunajec

Zmiany przy stadionie

Szatnie, siłownia, siedziba klubów, sala konferencyjna i bieżnia - to wszystko ma powstać przy stadionie w Czarnym Dunajcu.

Przystąpiliśmy do przygotowania pełnoprojektowej dokumentacji projektowej zagospodarowania terenu oraz niezbędnej infrastruktury sportowej i technicznej na terenie stadionu przy ulicy Targowej w Czarnym Dunajcu - informuje Marcin Ratułowski, wójt gminy Czarny Dunajec. - W ramach zadania ma zostać zaprojektowany nowoczesny budynek z szatniami, sanitariatami, siłownią, siedzibą klubów, salą konferencyjną oraz bieżnią tartanową - dodaje.

Koszt tego zadania wyniesie 60 tys. zł. Do grudnia tego roku gmina chce uzyskać pozwolenie na budowę obiektów. **mon**

WWW.EUROZAKOPANE.EU

RADIO TAXI EURO

24h **196 88** 18 2000 688 +48 602 822 666

TAXI: 4,6,8 - OSOBOWE / BUSY I AUTOBUSY

Lejowie piszą do Kaczyńskiego

Wicepremier Jarosław Kaczyński, posłanka Anna Paluch i europoseł Patryk Jaki są adresatami listów, jakie wystosowała rodzina Lejów, mieszkających przy skrzyżowaniu ul. Grel i św. Anny w Nowym Targu.

To chyba najstraszniejsza skrzyżowanie w mieście. Problem z wyjazdem nasila się wraz z korkami na zakopiance. Kierowcy chętnie korzystają z objazdu, jednak trudno zmieścić się w „wąskim gardle” wylotu ul. Grel. Pomysł na przebudowę przepadł przed laty po zaskarżeniu go do wojewody przez państwo Lejów, właścicieli pobliskiego domu. Kolejny pomysł nie przeszedł już fazy przygotowań do zlecenia projektu. Starosta z burmistrzem nie doszli do porozumienia, kto i ile zapłaci w razie odrzucenia nowej koncepcji. Lejowie wywiesili w niewalczącym miejscu szyld „skrzyżowanie hańby” burmistrza i radnych. Sami doświadczyli aktów wandalizmu i podpalenia samochodów przez nieznaną sprawców.

W poniedziałek Paweł Leja wysłał 3 pisma do polityków prawicy, poczynając od prezydenta PiS.

„Panie Premierze, proszę sobie wyobrazić, jaki spotkał nas hejt internetowy w tej sprawie, bo naruszyliśmy miejski układ (który uznajemy za bandycki, choć to mocne słowo). Mało im tego było, to „nieznani sprawcy” zaczęli nam demolować budy-



Skrzyżowanie hańby - tak Lejowie nazwali feralne miejsce przed swoim domem.

nek i samochody przez malowanie i wybijanie szyb, lecz nie odniosło to żadnego skutku, bo nie daliśmy się zastraszyć, to w ostateczności posunęli się do podpalenia nas. Panie Premierze, jesteśmy szkanowani przez takich samych bandytów jak ci, którzy spalili Świętej Pamięci Jolantę Brzeską w Lesie Kabackim”.

Dalej autor prosi o interwencję, „bo wierzę, że Pana interwencja rozwiąże ten układ w mieście, zanim dojdzie do większej tragedii”. I zapewnia o swej gotowości do rozmów.

Nowotarzanin wysłał długi list do podhalańskiej posłanki PiS Anny Paluch, którą określił „wspaniałą reprezentantką z ramienia naszej partii rządzącej”.

„Głęboko wierzę w to, że interwencja Pani Poseł pozwoli uniknąć przyszłym pokoleniom takich strasznych obrazów, na jakie była pani narażana jako wo-

lontariuszka działająca na rzecz pamięci żołnierzy niezłomnych. Jestem święcie przekonany, że przemówi Pani do rozsądku naszym wódcą, a w szczególności naszemu Burmistrzowi, wszak wszyscy mieszkańcy Panią bardzo szanują i słuchają Pani mądrych rad” - pisze Paweł Leja.

Przedsiębiorca przypominał się też eurodeputowanemu Patrykowi Jakemu z Solidarnej Polski. Na wstępie przypominał, że to on wręczał ciupagę Jakemu, gdy ten odwiedził nowotarski jarmark podczas kampanii wyborczej.

„Zawsze wspiera Pan ludzi pokrzywdzonych przez - tu nie waham użyć się słowa - bandytów, którzy próbowali przez układ i naruszenie prawa ukraść nam nasze działki, co im się nie udało” - zaznacza w liście autor. Jak w poprzednich przy-

padkach pismo kończy apelem o interwencję, „zanim dojdzie do większej tragedii”.

Przypomnijmy, że w październiku za rodziną Lejów ujęła się posłanka PO Jagna Marczałajtis-Walczak. W liście do burmistrza Grzegorza Watychy apelowała o ponowne podjęcie rozmów z rodziną Lejów i rozważenie ich propozycji, jaką jest oddanie im działki na Nowej Targowicy, będącej własnością miasta. To ma im umożliwić dalsze prowadzenie działalności handlowej i przyspieszyć przebudowę skrzyżowania.

Póki co trwa oczekiwanie na wyniki działań starostwa, które zleciło opracowanie planu uspokojenia ruchu w tym miejscu. Brana jest pod uwagę możliwość stworzenia w końcowym odcinku ul. Grel ruchu jednokierunkowego w stronę ul. św. Anny. Tekst i fot.: **Józef Figura**

Mleczarnia na oku dewelopera

Spółdzielcy z Nowego Targu obawiają się, że pojawił się chętny do zakupu nowotarskiej mleczarni.

Mamy sygnały, że jakiś kupiec chce zaryzykować i kupić teren nowotarskiej mleczarni. Ale powinien zdawać sobie sprawę, że w sądzie trwa sprawa o podział spółdzielni. Przygotowujemy też kolejny wniosek w tej sprawie - przekonuje Jan Dubec, spółdzielca dostarczający wcześniej mleko do zakładu w Nowym Targu.

Przygotowania do sprzedaży nowotarskiej mleczarni trwają od ponad roku. Zakład w Radomsku, z którym połączyła się ona w 2005 roku, zdecydował o pozbyciu się majątku w stolicy Podhala. Wszystko z powodu rosnącego zadłużenia i zobowiązań, jakie miał generować zakład na Podhalu. Pracownicy zostali zwolnieni od 1 stycznia, a w grudniu zakład wstrzymał produkcję. OSM Radomsko sprzedała też część maszyn. I to mimo protestu spółdzielców, którzy w listopadzie blokowali nawet wywiezienie sprzętu przez kupca.

Uchwałę o likwidacji Zakładu Produkcji Mleczarskiej

w Nowym Targu Rada Nadzorcza OSM Radomsko podjęła w styczniu 2020 r. W odpowiedzi przedstawiciele spółdzielców z Podhala złożyli do prokuratury zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa niegospodarności. Oprócz tego w lutym wystąpili do sądu o podział spółdzielni na dwa zakłady. Dzięki temu, przekonują, nowotarski zakład mógłby wrócić do stanu sprzed 2005 roku i samodzielnie prowadzić skup i przetwórstwo mleka.

Władze OSM Radomsko sprzedaż nowotarskiego zakładu przedstawiały wręcz jako zaprzepaszczoną szansę. Wina za to, że nie udało się zakładu sprzedać w całości innej mleczarni - obarczają nowotarską grupę członków i dostawców mleka.

Nowotarska Spółdzielnia Mleczarska powstała w 1978 roku. W 2000 r. nowotarski zakład zaczął być zauważalny w kraju dzięki wprowadzeniu marki Hej i efektywnej kampanii reklamowej. 5 lat później nowotarska OSM została przejęta przez czterokrotnie większą OSM Radomsko. Jeszcze na początku ubiegłego roku zakład zatrudniał 160 osób, a 430 rolników dostarczało tu mleko.

fig

A Rodzina niech się podzieli

Nowotarski Klub Abstynenta „Rodzina” działa od przeszło 40 lat. Działacze są rozgoryczeni tym, że miasto obcięło wysokość wsparcia.

Członkowie zarządu „Rodziny” skierowali do władz Miasta list otwarty. Piszą w nim o zdziwieniu i zaskoczeniu podziałem środków na przeciwdziałanie alkoholizmowi. Liczyli na to, że skoro miasto przeznaczyło na ten cel rekordową kwotę 200 tys. zł, to i na ich działalność trafi więcej pieniędzy. Tymczasem stało się odwrotnie.

„Ku naszemu zdumieniu dotacja dla naszego Klubu wyniosła 30 tys. zł, czyli o 5 tys. zł mniej niż w roku poprzednim. Pragnę zaznaczyć, że nasz Klub od ponad 40 lat pomaga w terapii i rehabilitacji osób uzależnionych od alkoholu. Kwota ta pozwoli tylko w niepełnym zakresie na zabezpieczenie bazy lokalowej Klubu, bowiem umowa nie obejmuje kosztów za styczeń, które musimy pokryć sami. Czy władzom miasta chodzi o zamknięcie Klubu?” - czytamy w piśmie sygnowanym przez zarząd klubu.

Jak dodają działacze - w opinii mieszkańców Nowego Targu problemy alkoholowe znaj-

dują się na pierwszym miejscu, wyżej niż zanieczyszczenie powietrza. Co trzecia osoba miała w ostatnim roku przynajmniej raz poczucie utraty kontroli nad spożywaniem alkoholu, a więc jest alkoholikiem. 1/3 respondentów przejawiała w ostatnim roku ryzykowny styl spożywania alkoholu. Aż 49% dorosłych mieszkańców miasta biorących udział w badaniu twierdzi, że osobiście spotkała się z sytuacją prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości.

„Są to zatrważające dane, zamieszczone w diagnozie sporządzonej przez służby miejskie, dlatego powinno się główny punkt ciężkości położyć na terapii i rehabilitację osób uzależnionych od alkoholu i ich rodzin, a nie na organizowanie imprez kulturalnych czy sportowych” - czytamy w odezwie, której pełną treść można przeczytać na naszej stronie internetowej: www.24tp.pl/n/77895.

Burmistrz Grzegorz Watycha przekonuje, że środków na walkę z uzależnieniami nie będzie mniej, lecz więcej niż dotychczas. Tyle że dotację otrzyma nie tylko Rodzina, ale także nowa grupa wsparcia, zajmująca się pomocą uzależnionym i współuzależnionym.

fig



Drogowcy zdzierają asfalt na Długiej.

Drogowcy na Długiej

Maszyny już zrywają asfalt - nowym mamy przejechać we wrześniu.

Ma być nowa nawierzchnia, chodniki, a skrzyżowanie z ul. Orkana zostanie zmienione w jeden wielki próg zwalniający. Tym samym ma tu być bezpieczniej.

Prace mają kosztować pra-

wie 2,5 mln zł, z czego 1,1 mln to dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych. Wcześniej MZWiK ma dobudować wodociąg i kanalizację za 1,8 mln zł. Roboty mają potrwać do września. Tymczasem wjazd w ul. Długą od os. Bereki do ul. Orkana jest zamknięty.

Tekst i fot.: **Józef Figura**

Jarmark pod warunkami

Umowy podpisane, gwiazdy zaproszone - pozostaje tylko jedno pytanie - czy największa impreza w mieście w ogóle się odbędzie.

Pandemia nie ułatwia organizatorom życia. Zwykle na początku roku wszystko było dopięte na ostatni guzik. I podobnie jest teraz, ale z jednym wyjątkiem. O tym, czy pandemiczne ograniczenia pozwolą na organizację sierpniowej imprezy, dowiemy się być może dopiero w czerwcu.

Magnesem przyciągającym na nowotarski rynek mają być gwiazdy. Udało nam się dowiedzieć, że kontrakt podpisał już między innymi Krzysztof Cugowski i Andrzej Piasek Piaseczny. To najważniejsze nazwiska, jednak na scenie pojawić się ma znacznie więcej artystów. Jak zapewnia Bolesław Bara, dyrektor MOK - tegoroczny, jubi-

leuszowy XX Jarmark Podhalański ma przyciągnąć także młodzież. Ciekawym przedsięwzięciem będą występy młodych nowotarskich artystów w towarzyszeniu Big Band Małopolski.

Impreza zaplanowana jest na 13-15 sierpnia i ma być organizowana wspólnie z radiem RMF. To pozwoli na zapewnienie promocji w całym kraju na antenach największej rozgłośni.

Umowy są podpisane, choć znalazła się w nich klauzula, że ze względu na obostrzenia do wydarzenia może w ogóle nie dojść.

W tym roku nie będzie powitania lata, za to będzie jego tradycyjne, wrześniowe pożegnanie. A jesienią planowane jest też powitanie MOK-u, czyli huczne otwarcie po remoncie placówki połączone z cyklem imprez, trwających przez cały ostatni kwartał roku.

fig

Gondolowa szansa czy katastrofa

Samorządowcy pieją z zachwytu, ekolodzy chwytają się za głowy.

W piątek władze Krościenka, Czorsztyna i Szczawnicy spotkały się z marszałkiem województwa małopolskiego i prezesem Polskich Kolei Liniowych, by podpisać list intencyjny w sprawie planów budowy kolei gondolowej ze Sromowiec przez Krościenko do Szczawnicy.

Zdaniem samorządowców planowana inwestycja ma doprowadzić do powstania unikalnego w skali Polski systemu komunikacyjnego i ograniczenia ruchu samochodowego na terenie sąsiadującym z Pienińskim Parkiem Narodowym. - Nie mamy dużych możliwości rozbudowy dróg, żeby usprawnić komunikację pojazdów, a jednocześnie chcemy uatrakcyjnić region i dostosowywać do potrzeb turystów. Takie podejście w naszych wspólnych dyskusjach było podstawą, by przystąpić do prze-

analizowania możliwości budowy kolei łączącej w przyszłości początek i koniec spływu Dunajcem - zaznacza Jan Dydka, wójt Krościenka. Wójt Czorsztyna Tadeusz Wach i burmistrz Szczawnicy Grzegorz Niezgoda, cytowani na stronie urzędu marszałkowskiego, również są zdania, że kolej gondolowa przyczyni się do rozwoju regionu, powstania nowych miejsc pracy. Zastrzegają, że będzie ona poprzedzona konsultacjami społecznymi.

Na razie nie wiadomo, które dołącznie kolej gondolowa miałaby przechodzić, nie ma jednak technicznej możliwości, aby ominęła teren Pienińskiego Parku Narodowego.

- Nasze stanowisko na temat tego projektu jest negatywne z uwagi na konieczność zachowania przyrody i krajobrazu Pienińskiego Parku Narodowego. Będziemy się przyglądać planom, chociaż są to na razie projekty bardzo enigmatyczne. Pozostaje pytanie, czy ta inwestycja jest w ogóle możliwa do zrealizowania, patrząc także na uwarunkowania ekonomiczne i techniczne - mówi Ra-

dosław Ślusarczyk z Pracowni na rzecz Wszystkich Istot. Dodaje, że w Europie odchodzi się od takich inwestycji, bo zbyt wiele sztucznych ułatwień i zbyt duża ingerencja w przyrodę w dłuższym okresie czasu, zamiast przyciągać - odstrasza ją turystów. - W Polsce władze centralne i samorządowe wciąż myślą inaczej, gdy tymczasem turystów przyciąga dzika natura bez ułatwień, jak dzieje się na Mazurach czy w Puszczy Białowiejskiej, a chociażby przeinwestowane Alpy przeżywają kryzys.

Jego zdaniem Pieniny posiadają wystarczającą bazę noclegową, która jest dużym atutem i taka inwestycja nie jest wcale dla rozwoju tego regionu potrzebna, a może wręcz odstraszyć część turystów. - Budowa takiej kolejki w najstarszym w Polsce parku narodowym nie jest możliwa od strony prawnej. Terenów chroniących unikatową przyrodę i krajobraz w formie parków narodowych mamy w Polsce zaledwie 1%. Presja na dewastację takich miejsc jest niedopuszczalna. Byłaby to wielka ingeren-



Umowa o współpracy została podpisana.

Fot.: www.malopolska.pl

cja w krajobraz i przyrodę Pienin - zaznacza Radosław Ślusarczyk. Zbija on też podnoszony przez samorządowców argument o ekologicznych zaletach projektu związanych z redukcją ruchu samochodowego. - Taki argument podnosi ktoś, kto nie wie o jakiej skali ruchu samochodowego mówimy i ktoś kto zupełnie nie zna się na obliczaniu parametrów wpływu tego ruchu na przyrodę. Nie będzie to miało żadnego znaczenia wobec trwałej dewastacji przyrody i krajobrazu Pienin - podsumowuje Ślusarczyk.

Pracownicy Pienińskiego Parku Narodowego o planowanej inwestycji dowiedzieli się z mediów.

Jak się okazuje, dyrekcja Pienińskiego Parku Narodowego nie była oficjalnie informowana o planach budowy kolei liniowej. - Wszelkie informacje o tej inicjatywie docierały do PPN za pomocą mediów. Nie możemy wydać rzetelnej opinii w kwestii realizacji inwestycji, nie znając szczegółów projektu, w tym planowanego przebiegu kolejki - zaznacza Michał Sokołowski, dyrektor PPN.

Inwestycja budzi sprzeciw nie tylko osób zawodowo zajmujących się ochroną przyrody, ale także miłośników Pienin. - To jeden wielki absurd i katastrofa przyrodnicza. Pieniński Park Narodowy jest jednym z najmniejszych parków w Polsce. To byłoby wielkie uderzenie w przyrodę tego unikatowego miejsca - mówi miłośnik tego zakątka. Dodaje, że pomysł, aby turyści korzystający ze spływu Dunajcem wracali kolejką gondolową, jest również absurdalny, bo taki powrót zająłby przynajmniej półtorej godziny. - Nie wiem, czy władze gmin, którzy brali udział w tym spotkaniu, wiedzieli w czym uczestniczą - dodaje.

Mieszkańcy Krościenka, z którymi rozmawialiśmy, są podzieleni. Jedni chwalą projekt, bo ich zdaniem przyciągnie w Pieniny więcej turystów. Wiele jest jednak głosów przeciwnych, według których projekt jest po pierwsze nierealny, a po drugie w sezonie turystów i tak jest już dość, a na budowie gondoli bardzo ucierpi krajobraz i przyroda.

Paweł Pełka, ad

Dudki ze słońca

Jedni widzą w tym interes życia, inni ostrzegają - fotowoltaiczne farmy kuszą górali.

Jeśli jesteś nastawiony na zysk bez wysiłku, ta oferta jest dla Ciebie - tak zazwyczaj namawiają rolników do dzierżawy nieużytków firmy inwestujące w farmy fotowoltaiczne. Chętnych do skorzystania z ofert nie brakuje. Pod ostrzałem inwestujących w instalacje znaleźli się ostatnio mieszkańcy gminy Łapsze Niżne.

Wójt ostrzega

- Dostajemy sygnały od mieszkańców, że na terenie gminy pojawiają się przedstawiciele firm i namawiają do podpisania umowy dzierżawy gruntu na potrzeby instalacji farmy elektrowni fotowoltaicznych - zaczął na ostatniej sesji Jakub Jamróz. - Gmina nie uczestniczy w tym procederze w żadnym stopniu. To jest poza nami - podkreślił.

Wójt, odnosząc się do boomu firm zainteresowanych farmami, podkreślił, że biznesmem jest łatwo namawiać konkretnych mieszkańców, bo gmina jest jedną z tych, która w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego wyznaczyła miejsca pod tego typu inwestycje. Ujęto je m.in. w Łapszach Niżnych, Trybszu, Frydmanie i Niedzicy, a także w Łapszach Wyżnych, Falsztynie i Niedzicy - Zamek.

Stąd też wysyłanie do właścicieli działek umów, a w niektórych wsiach organizowanie spotkań z potencjalnie zainteresowanymi dzierżawą. - Trafiła do nas umowa od jednej czy dwóch różnych firm, gdzie w naszej ocenie znalazło się sporo niekorzystnych zapisów - stwierdził wójt. Stąd też pomysł, by na stronie internetowej gminy zamieścić specjalny poradnik, opracowany razem z radcą prawnym gminy, dla podpisujących umowę.

To jak sprzedać śnieg Eskimosowi

Włodarz gminy zaapelował także do sołtysów, by w miejscowościach, gdzie firmy fotowoltaiczne organizowały spotkania, uczulić mieszkańców, by nie po-

dejmowali pochopnych decyzji. - To wszystko musi być bardziej skoordynowane. Jeśli pojawiają się 2-3 firmy, które podpiszą z ludźmi umowy, to w efekcie jedna z tych firm będzie miała szachownicę, druga będzie miała szachownicę, trzecia też i prawdopodobnie nic z tego nie wyjdzie. Proponowane umowy nie są zbyt korzystne. Wszyscy mamy doświadczenia z akwizytorami, którzy potrafią, kolokwialnie mówiąc, Eskimosowi sprzedać śnieg - ostrzegał na sesji wójt.

Pewnym rozwiązaniem jak zasugerował Jakub Jamróz byłoby powołanie specjalnego zespołu, który podczas zebrań z biznesmenami będzie reprezentował mieszkańców, a także wysonduje konkurencję, jaką ta da cenę i jakie warunki zagwarantuje. Chodzi o Tauron, Zespół Elektrowni Wodnych Niedzica czy inne podmioty zajmujące się wytwarzaniem energii, które według wójta mogłyby zaproponować dzierżawcom lepsze warunki. - Przestrzegam przed podpisywaniem umów tak po prostu, bez refleksji, pośpiech jest niewskazany w tym momencie - dodał wójt. - Ja tego nie mówię, żeby kogoś straszyć, ale warto mówić jednym głosem, bo jak każdy indywidualnie będzie podpisywał, to jeden wynegocjuje lepsze warunki, a drugi nie i robi się galimatias - dodał.

W przygotowanym przez gminę poradniku znalazły się informacje, że umowa jest zazwyczaj wieloletnia i może przynieść korzyści mieszkańcom, ale pod pewnymi warunkami. Należy rozpocząć od weryfikacji firmy. Zainteresowany podpisaniem takiej dzierżawy musi wiedzieć, że umowę podpisaną na czas dłuższy niż 30 lat po upływie tego okresu uznaje się za zawartą na czas nieoznaczony. Warto sprawdzić, kto i jakim karom podlega za niespełnienie określonych warunków umowy. „Czasem niedopełnienie przez wydzierżawiającego nawet nieistotnych obowiązków wynikających z umowy skutkować może obowiązkiem zapłaty kary umownej w wysokości kilkakrotności wartości czynszu dzierżawnego” - czytamy w poradniku.

Dzierżawca powinien także przeanalizować, kto ma dokonać usunięcia urządzeń po wygaśnięciu lub wcześniej-

szym rozwiązaniu umowy, bo ich utylizacja może okazać się bardzo kosztowna. Warto też ustalić, czy dzierżawca ma obowiązek przywrócenia nieruchomości do stanu pierwotnego, a jeśli tak, to w jakim terminie i czy w tym czasie przysługuje wydzierżawiającemu z tego tytułu wynagrodzenie.

To Kowalski musi chcieć

Czy ZEW Niedzica była zainteresowana budowaniem farmy na dzierżawionym gruncie? Prezes spółki przyznaje, że wójt Łapsz Niżnych zwrócił się do niego z propozycją, by rozegrać temat i zachęcić mieszkańców do współpracy. - Czekamy na inicjatywę ze strony mieszkańców. Na razie nikt się do nas w tej sprawie nie zwrócił - mówi Leszek Bajorek, prezes ZEW Niedzica.

Spółka z Niedzicy - jak zapewnia prezes - ma w tym zakresie pewne doświadczenia, bo zakończyła mikroprojekt budowy kilku stanowisk farm do 200 kW, a obecnie czeka na decyzję w sprawie lokalizacji większych farm - do 0,5 MW. Te miałyby powstać w Niedzicy, na terenie dawnej budowy zapory, w okolicy stacji transformatorowej przy potoku Niedziczanka oraz na owałowaniu miejscowości Frydman. - Wiadomo, że inwestycja na własnym gruncie jest korzystniejsza niż na dzierżawionym - zaznacza Leszek Bajorek. - Myślę, że opłacalność tego typu inwestycji rośnie ze względu na wzrost jakości paneli i spadek ich ceny. Wiadomo, obecnie ceny paneli w związku z dużym zainteresowaniem wyhamowały, ale za jakiś czas to się zmieni - przekonuje.

Kto może zyskać

Działka, którą chcemy wydzierżawić pod instalację fotowoltaiczną, musi spełnić kilka warunków - powinna mieć co najmniej 2 ha i być gruntem rolnym klasy IV, V lub VI. Za hektar wydzierżawionego gruntu można otrzymać od 8 do 10 tys. zł rocznie. Firmom łatwiej inwestować w gminach, gdzie wyznaczono w MPZP obszary pod takowe farmy, lub w miejscach, w których nie ma takiego dokumentu.

ad

Było, nie ma

Już wiadomo, ile straci Krościenko w związku z korektą finansową.

W ubiegłym roku wyszło na jaw, że gmina po kontroli dwóch realizowanych inwestycji straciła część przyznanego dofinansowania. Chodzi o rewitalizację ratusza oraz budowę Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. Kontrola wykazała, że w obu przypadkach przy zamówieniach publicznych nie spełniono wymogów formalnych. W związku z tym Instytucja Zarządzająca Regionalnym Programem Operacyjnym Województwa Małopolskiego obniżyła o 10% koszty kwalifikowane związane z rewitalizacją ratusza oraz o 5% dotyczące PSZOK.

Jaką kwotę dokładnie straciła gmina? Początkowo mówiło się, że będzie to około 450 tys. zł, bo na tyle wskazywały ogólne wyliczenia, jednak Instytucja Zarządzająca Regionalnym Programem zastrzegła, że dopiero po rozliczeniu zadań przedstawi konkretne dane.

Na ostatniej sesji komisja rewizyjna po sprawdzeniu dokumentacji przetargowej obu inwestycji przedstawiła swoje stanowisko, z którego wynika, że nie ma wątpliwości, iż powstała w budżecie gminy szkoda finansowa związana jest z niedostatecznym nadzorem nad realizacją procedur przetargowych. „W związku ze stwierdzonymi nieprawidłowościami skutkującymi (...) korek-

tami finansowymi, komisja rewizyjna wnioskuje o wystąpienie z wnioskiem do wójta gminy o podjęcie działań mających na celu zminimalizowanie powstałej w budżecie gminy straty finansowej. Komisja zaleca wójtowi (...) zintensyfikować nadzór nad realizacją procedur przetargowych oraz opracować i wdrożyć dla podległych urzędników procedury przeciwdziałające możliwości wystąpienia w przyszłości podobnych sytuacji” - rekomendowała w swoim stanowisku komisja.

Radni nie podali jednak wielkości korekty. Jak wynika z informacji przekazanych z urzędu marszałkowskiego, w przypadku PSZOK, gdzie pomniejszono dotację o 5%, przy wartości dofinansowania około 1,6 mln zł, Krościenko straciło ponad 68 tys. zł dofinansowania.

Dotacja na rewitalizację XIX-wiecznego ratusza wraz z odtworzeniem historycznych funkcji zakończyła się 10-procentową korektą. Przy wartości umowy 6,19 mln zł wysokość korekty naliczono na ponad 619 tys. zł. Jednak koszty kwalifikowane w związku z korektą PZP obniżono o ponad 377 tys. zł. „W tym: 276.821,18 zł zostało zagospodarowane na pokrycie kosztów dodatkowych (wyposażenie)” - czytamy w informacji przekazanej przez rzecznika prasowego UMWM. Ostatecznie więc w związku z korektą koszty kwalifikowane obniżono dokładnie o 100.688,41 zł.

ad

REKLAMA

Ogłoszenia drobne i reklamy do Tygodnika Podhalańskiego w Szczawnicy przyjmuje:

Szczawnica, ul. Główna 28
Delikatesy Centrum II piętro

Biuro Nieruchomości TRZY KORONY
Monika Mastalska

tel.kom. 607-282-401
tel. 0-18 262 27 08
biuro@nieruchomosci018.pl

www.nieruchomosci.e-szczawnica.com

Rdzawka Poranna czołówka

Na zakopiance zderzyły się dwa auta osobowe - jedna osoba została poważnie poturbowana.

Wypadek zdarzył się we wtorek rano przy wyjeździe z Rdzawki w stronę Klikuszowej. Na ostrym łuku zderzyły się czołowo dwa auta osobowe. Jedna osoba została zabrana do szpitala. Na miejscu wypadku przez ponad godzinę tworzyły się gigantyczne korki - ruch odbywał się wahadłowo.

Tekst i fot.:

Marek Kalinowski



Utrudnienia w ruchu trwały ponad godzinę.

Przedszkole u wojewody

Rodzice przedszkolaków z "Dwójki" zaskarżyli uchwałę rady miasta o przeniesieniu placówki.

Jak już pisaliśmy, mimo ostrych sprzeciwów rodziców i radnych opozycji rabczańska rada podjęła uchwałę o przeniesieniu Przedszkola nr 2 w Rabce do budynku Szkoły Podstawowej nr 1.

Władze Rabki uzasadniały uchwałę podwyżką czynszu za wynajem pomieszczeń przedszkola wprowadzoną przez właściciela - parafię św. Marii Magdaleny. Mimo że pełnomocnik proboszcza bezwarunkowo wycofał podwyżkę - rada nie zrezygnowała z przenosin.

Pomysłowi od samego początku ostro sprzeciwiali się rodzice przedszkolaków sugerując, że w praktyce decyzja o przeno-

sinach jest równoważna z likwidacją najstarszego rabczańskiego przedszkola.

Mimo jednoznacznej decyzji władz miasta rodzice nie składają bronii. Pod koniec tygodnia do urzędu wojewódzkiego wpłynęła skarga na uchwałę o „przekształceniu” przedszkola. Autorzy domagają się stwierdzenia jej nieważności. Rodzice wytykają radnym szereg błędów proceduralnych. Między innymi: brak informacji o posiedzeniach komisji edukacji, która analizowała projekt uchwały, niedopuszczenie do udziału w posiedzeniu komisji i w sesji wszystkich zainteresowanych czy też nieprawdziwe stwierdzenia zawarte w uzasadnieniu. Ponadto rodzice nie zostali z odpowiednim wyprzedzeniem zawiadomieni o zamierzeniach samorządu, choć taki wymóg został zawarty w prawie oświatowym. **mk**

Miasto pod okiem

Zmodernizowany rabczański monitoring ma ponad sto par elektronicznych oczu.

Kamery rozbudowanego monitoringu strzegą przez 24 godziny na dobę Parku Zdrojowego, bulwa-

rów nad Poniczanką i otoczenia miejskich obiektów: biblioteki i placu św. Mikołaja, kina Śnieżka, amfiteatru. Centrala systemu mieści się w siedzibie straży miejskiej. **mk**

Prezes wali z grubej rury

- Za takie zachowanie powinna być narzucana społeczna infamia i dożywotni zakaz sprawowania funkcji związanych z publicznymi pieniędzmi” - napisał prezes szpitala miejskiego, odpowiadając na interpelację radnej.

Radna Aleksandra Koper od początku kadencji interesuje się sprawami szpitala. Wiele z jej interpelacji dotyczy spraw szpitala, a przede wszystkim kondycji finansowej placówki. Także ostatnie wystąpienie skierowane do burmistrza zawierało kilkanaście pytań dotyczących ostatniej (opisywanych szeroko przez Tygodnik) eskalacji konfliktu pomiędzy szefem szpitala miejskiego a szefową oddziału okulistycznego. Pytania radnej i jeszcze jednego radnego Dariusza Krzysztofa wyrażnie wytrąciły Witolda Łatuska z równowagi. Odpowiedź prezesa aż kipi od osobistych „wycieczek”, poważnych zarzutów, a nawet gróźb. Nie zawiera natomiast odpowiedzi na zadane pytania.

Już na wstępie swojego wystąpienia prezes szpitala sugeruje, że podpis pod wnioskiem o udostępnienie danych spółki złożony przez radnego Krzysztofa został... podrobiony. W związku z tym prezes zamierza powołać biegłego grafologa, a następnie powiadomić o przestępstwie organy ścigania. Dalej prezes sugeruje, że radni kierują swe pytania, mimo że doskonale znają na nie odpowiedzi, a także zarzuca autorce, że

działa z inspiracji „prywatnego podmiotu wykonującego działalność gospodarczą na majątku gminy”...

„Radnej nie interesuje fakt, że mieszkańcy i pacjenci zostali użyty do wywierania presji na organ miejskiej spółki, który dosłownie walczy o efektywne zarządzanie majątkiem (...). Pani Radna wyżej stawia interes prywatnego podmiotu...” - napisał Witold Łatusek. „To instrumentalne wykorzystywanie narzędzi demokratycznych do dostarczania poufnych informacji przeciwnikom procesowym osób dbających o majątek gminy. W normalnych demokratycznych i obywatelskich społeczeństwach za takie zachowanie powinna być narzucana społeczna infamia i dożywotni zakaz sprawowania funkcji związanych z publicznymi pieniędzmi.”

Dalej w piśmie prezesa można odnaleźć - dla odmiany - sugestie, że radna uzyskała informacje na temat spółki... bezprawnie od... urzędników miejskich. „W związku z wypowiedziami pani radnej na posiedzeniu komisji, mającymi charakter pomówień i naruszenia dóbr osobistych moich, członków rady nadzorczej oraz spółki, wystąpię do pani radnej Aleksandry Koper z przedsądowym wezwaniem do odczytania na najbliższej sesji stosownego sprostowania i przeprosin. W przypadku braku reakcji w związku z kolejnym wystąpieniem wystąpię w obronie dobrego imienia na drogę postępowania sądowego” - grozi na koniec Łatusek. **mk**

Woda się nie sprzedaje

Zgubne skutki obostrzeń sanitarnych odczuwa nie tylko branża turystyczna, ale nawet... rabczański Zakład Wodociągów i Kanalizacji.

Na problem zwrócił uwagę Bartosz Leksander, szef ZWiK, przedstawiając radnym komisji budżetowej sytuację spółki. Jak się okazuje, spadek sprzedaży wody

w związku z zamknięciem rabczańskich uzdrowisk i pensjonatów sięgnął 12 procent i zmusił spółkę do weryfikacji swych ekonomicznych wyliczeń. - Gdyby nie spadek na obiektach turystycznych, nasz plan inwestycyjny byłby bogatszy. Niestety musieliśmy dostosować zamiary do aktualnych możliwości - kwituje prezes. **mk**

Podwyżka taka malutka...

Nie będzie drastycznych podwyżek cen wody i opłaty za odbiór ścieków w Rabce.

Wedle zapowiedzi prezesa ZWiK spółka zamierza zmodyfikować taryfę opłat odbioru ścieków i opłaty za wodę, jednak podwyżki nie będą wysokie. W ten spo-

sób prezes odniósł się do pytań radnych zaniepokojonych podwyżkami wprowadzonymi niedawno przez innego podhalańskiego operatora. - Opłata za odbiór ścieków będzie oscylować w granicach 10 złotych, a wody w okolicach 8 złotych za metr sześcienny - zapowiada Bartosz Leksander. **mk**

Parkuj i wsiądź do pociągu byle jakiego

- Będzie parking dla pasażerów przy nowym peronie kolejowym w Chabówce - zapowiada rabczański burmistrz.

Budowa parkingu przy projektowanym nowym peronie kolejowym w Chabówce była inicjatywą burmistrza. Kolejne nie od razu chciały wracać do rozmów na ten temat, przypominając, że czas na uzgodnienia i modernizowanie koncepcji architektonicznych dawno już minął. Gmina nalegała, aż PKP spojrze-

ły na pomysł przychylnym okiem. - Zaproponowałem, aby przy projektowanym przystanku dla pociągów został wybudowany parking w systemie Park & Ride, tak by można było zostawić samochód i żeby bezpiecznie mogły się tam zatrzymać busy. Przedstawiciele PKP wyrazili akceptację dla pomysłu, jednak - jak stwierdzili - projekt PKP tego nie uwzględnia. Dlatego przygotowaliśmy propozycję tego rozwiązania, które uzyskało akceptację PKP - relacjonuje Leszek Świder. **mk**



KINO „ŚNIEŻKA” 3D
Rabka-Zdrój,
ul. Nowy Świat 8

13.03 (sobota), godz. 11.45

CO W DUSZY GRA
PREMIERA!

ROZDAJEMY
BILETY

Do rozdania mamy dwa podwójne zaproszenia na film. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze w piątek 12.03, o godz. 17 prześlą na adres mailowy: kino@24tp.pl swoje imię, nazwisko i nr telefonu. Szczęśliwcy zostaną poinformowani mailem zwrotnym.

Piewca świata ludzkiej nadziei

12 marca to dzień urodzin ks. Józefa Tischnera; gdyby żył, miałby dziś 90 lat.

Gdyby żył... Właśnie, czy inny byłby świat, gdyby dziś żył ksiądz profesor, piewca świata ludzkiej nadziei, którego ważność dla góralskiej społeczności może co najwyżej ustępować wielkości Karola Wojtyły? Ale postrzeganie świata przez Tischnera sprowadzało się do rzeczy bliskich i codziennych, kształtowanych w trudnych czasach transformacji dziejowej, której był świadkiem i zwolennikiem.

Ksiądz Józef był zawsze wśród ludzi, bez względu na to, czy żyli na krakowskich salonach, czy w najdalszej podhalańskiej wiosce. Spotykał ich wszędzie - w kościołach i salach wykładowych, studiach medialnych i na korytarzach urzędów, przy ognisku na górskiej polanie i na targu masłanym. Witał się, rozmawiał, żartował, pouczał.

Dziś wielu ówczesnych przypadkowych rozmówców przypisuje sobie przywilej znajomości z księdzem Tischnerem, powołując się nań w swoim życiorysie; a to jakiś żalostnie potrzebujący wsparcia polityk, a to wątpliwej renomy naukowiec lub drogoplanowy serialowy aktorzyzna, o żalostnych celebrytach nie



Fot. z arch. rodziny Tischnerów

Tischner był zawsze wśród ludzi, bez względu na to, czy żyli na krakowskich salonach, czy w najdalszej podhalańskiej wiosce.

wspominając. Ci jemu współcześni nie zawsze mieli odwagę się doń przyznawać...

Ksiądz Józefa spotkałem osobiście dwukrotnie, nie wiem, czy było to w sumie pół godziny, ale jednak tete a tete.

Miałem dziejowe szczęście uczęszczać w szkole do jednej klasy z późniejszą bratową księ-

dza, osobą cudownego charakteru i nieposzlakowanej opinii. Jasia była potem współorganizatorką naszych zjazdów maturalnych; podcza jednego z nich na 25-lecie nowotarskiego „Goszcza” w sile parudziesięciu osób znaleźliśmy się przy ognisku na gorczańskiej hali. Jej mąż Kazimierz w trakcie biesiady zapro-

ponował kilku z nas spacer do sąsiedniej baczki, „do Józka”. To była cudowna wizyta; legendarny kapelan w bukowych portkach i zgrzebnym swetrze poczęstował nas swojską nalewką, samemu odmawiając ze względu na spotkanie z młodzieżą z oazy Niemniej gratulował zjazdowej frekwencji i kontynuacji koleżeńskich spotkań po tylu latach. Przez dobry kwadrans mówił do nas ciepłym i zrozumiałym językiem nie katechety czy filozofa, ale starszego kolegi ze szkolnej ławki.

To było wspaniałe niedzielne popołudnie w czerwcu 1990 roku, które przeżyliśmy na górskiej polanie przy dźwiękach Leszko-wej gitary, w blasku zachodzącego słońca. Niektórych uczestników tamtej wizyty już nie ma; kilka lat później odeszli na zawsze: Janusz Cekiera - od koncertów organowych w kościele św. Katarzyny, Edu Sięka - daleko w Chicago i nieodżałowana Jasia Tischner; okrutna choroba oderwała ją od wspaniałej rodziny, którą współtworzyła. To krótkie spotkanie zainspirowało mnie do lektury dzieł księdza profesora, a swoją prywatną bibliotekę udostępnił mi nieoceniony, niestety też już nieżyjący przyjaciel, wielki nowotarski pielgrzym Tadeusz Domański. Po lekturze wybranych (tych „lżejszych” dzieł Księdza Profesora) popełniłem wiersz, który był odbiciem przemian, jakie dokonywały się wtedy u wielu z nas.

Jacek Sowa

Unikatowe kurtyny wielkopostne

Unikatowe kurtyny wielkopostne, z których najstarsza pochodzi z XVII wieku, będzie można oglądać od 20 do 28 marca w kościele w Orawce.

Unikatowe w skali światowej cztery zasłony wielkopostne to zabytkowe tkaniny lniane malowane temperą. Najstarsza datowana jest na 1676 r., trzy pozostałe pochodzą z początku XIX wieku. Płótna noszą następujące tytuły: „Pieta pod krzyżem” z XVII w. oraz „Biczowanie Chrystusa”, „Pokutująca Maria Magdalena” i „Matka Boża Siedmiobolewna” z wieku XIX. Tkaniny zostały przebadane i zakonserwowane na początku XXI wieku.

Wkrótce ukaże się książka, która przybliży zwiedzającym kościół w Orawce oraz mało zna-

ny w Polsce temat kurtyń wielkopostnych. Wydawcą jest Stowarzyszenie Rozwoju Orawy w Jabłonce i Księgarnia Akademicka w Krakowie. Publikacja składa się z czterech części. Jej autorkami są Ewa Kocój, antropolożka, profesor nadzwyczajna Instytutu Kultury Uniwersytetu Jagiellońskiego, Maria Borchuch-Białkowska, absolwentka kulturoznawstwa na Wydziale Humanistycznym Akademii Górniczo-Hutniczej, i Lucyna Borchuch, przewodnicząca w Orawce.

Książkę można już nabyć w Wydawnictwie Księgarnia Akademicka w Krakowie oraz w sezonie turystycznym w punkcie informacyjnym przy kościele w Orawce. - Jeżeli tylko będzie możliwa prezentacja połączona ze sprzedażą, zorganizujemy ją w Jabłonce - informuje Lucyna Borchuch.

Tekst i fot.: Jan Głabiński



Kurtynom wielkopostnym w Orawce poświęcona jest publikacja, która przybliży ich historię.

RAPORT SPECJALNY:

Łatwe zakrapianie

Ludzie odzyskują sprawność słuchową w 27 dni – bez operacji i aparatów słuchowych!

Według naukowców już po około 4 tygodniach możliwa jest całkowita regeneracja słuchu, a ostrość słyszenia wzrasta 15-krotnie. Wystarczy zakwalifikować się do nowego programu walki z ubytkami słuchu.

Wprzeciwieństwie do aparatów słuchowych, które wzmacniają słuch tylko w trakcie ich używania, nowa metoda regeneracji komórek słuchowych stanowi prawdziwy przełom. Po pierwsze, działa aż kilkanaście godzin po aplikacji (także w nocy). Po drugie, pomaga zwalczać nawet wieloletnie i bardzo poważne ubytki słuchu. Po trzecie regeneruje układ słuchowy, zmuszając organizm do rozpoczęcia procesu automatycznej odbudowy komórek. Dzięki temu znacząca poprawa słuchu następuje już po pierwszym tygodniu kuracji. Po upływie niespełna 4 tygodni dochodzi do całkowitego odzyskania dawnej sprawności słuchowej.

Udowodnione działanie

Specjalistom z renomowanego niemieckiego ośrodka badawczego w Stuttgarcie udało się dowiedzieć ponad wszelką wątpliwość skuteczność kuracji. W przeprowadzonych na początku tego roku testach potwierdzili oni, że nowo odkryta makro-molekularna formuła aktywna ma prawie 98% skuteczności. Po 30 dniach kuracji osoby w wieku 45-93 lat, biorące udział w badaniu potwierdziły redukcję szumienia (spowodowanego zalegającymi zanieczyszczeniami w głębołkich partiach ucha) aż o 79% w porównaniu ze stanem początkowym. 15-krotną poprawę w wyłapywaniu szeptów i głosów w tłumie

oraz radykalną poprawę słyszenia radia, telewizji i mowy ludzkiej. Ludzie pytani, kiedy ostatnio słyszeli tak dobrze, odpowiadali najczęściej, że w wieku 25-30 lat!

Fenomen skuteczności nowej makro-molekularnej formuły opisuje szef grupy badawczej Hans Kirchhoff: „Odkryliśmy, że połączenie kilku substancji aktywnych, które dosyć rzadko występują w naturze pozwala stworzyć makro-molekularną formułę o silnie regenerujących właściwościach. Wpływa ona na organizm, pobudzając procesy naprawcze tkanek na poziomie atomowym. Dowiedliśmy również, że regularne wprowadzanie tej substancji do uszu w krótkiej perspektywie przywraca sprawność słuchową nawet u osób ze znacznym ubytkiem słuchu. Aktywną formułę postanowiliśmy niezwłocznie wprowadzić na rynek, by umożliwić jak największej liczbie osób uratowanie słuchu. Ma ona postać oleistej substancji o silnych właściwościach bioregulujących organ słuchu, co przekłada się na jej niebywałą skuteczność (na poziomie 98%). Dzięki niej osoby z niedosłuchem znów słyszą jak dawniej”.

Każdy może odzyskać słuch

Makro-molekularna formuła aktywna jest dostępna wyłącznie w sprzeda-

ży telefonicznej. Chociaż technologia jej produkcji nie jest tania, to dzięki specjalnemu dofinansowaniu można ją otrzymać z ogromną zniżką.

Biorąc pod uwagę skuteczność formuły i pozytywne opinie na jej temat można ją nazwać prawdziwym wybawieniem dla osób zarówno mocno, jak i słabo niedosłyszających.

Jest ratunkiem także dla ludzi, którym w codziennym życiu przeszkadza szumienie czy piski spowodowane zanieczyszczeniami zalegającymi głęboko w układzie słuchowym. Warto się pospieszyć, gdyż zniżkę otrzyma tylko pierwsze 150 osób.

Znów słyszę dzwoniący telefon i ludzi w pracy



Trudno przyznać się przed samą sobą do ubytku słuchu... Ale jako urzędniczka musiałam coś zrobić, żeby dalej móc pracować. Złośliła mi to okropnie, ale nie chciałam chodzić do pracy z aparatem, który i tak ciągle mi wypadł. Gdy brat mieszkający w Niemczech powiedział mi o tym olejku, wstąpiła we mnie nowa nadzieja. Wyjątkowa formuła olejku robi tam furorę. Przysłał mi go. Efekt był już po pierwszych 3 dniach zakrapiania! Teraz już łatwo mi rozmawiać z ludźmi w pracy, a dzwoniący telefon odbieram za pierwszym razem! Po co komu aparat słuchowy, skoro jest takie чудо?

Halina, 62 lat, Piła



Zaczęłam słyszeć jak dawniej!

Próbowałam wielu aparatów słuchowych, ale uwiierały mi nie i było mi w nich bardzo niewygodnie. Słyszałam każdy trzask, gwizd czy stukot! Dlatego wnuczka zgłosiła mi do testów tej nowej formuły. Chciałam znów słyszeć tak jak dawniej. I to było coś. Już po paru dniach zakrapiania do uszu tego olejku poczułam pierwsze efekty. Znów dobrze słyszałam telewizor, radio, ludzi w sklepie czy na ulicy!

Ewa, 71 lat, Gdańsk

SPECJALNA PROMOCJA!

Pierwszym 150 osobom, które zadzwonią do 18 marca 2021 r., przysługuje specjalne dofinansowanie. Otrzymasz wówczas makro-molekularną formułę aktywną na polepszenie słuchu ze zniżką aż 73% (wysyłka GRATIS)!

Zadzwoń: 81 300 33 24

Poniedziałek-niedziela 8:00-20:00
(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

TYLKO do 18 MARCA 73% taniej!



Wystawa „Niezależność” intryguje, zachęca do gry skojarzeń, porusza wyobraźnię i umysł. Układa się w swoistą opowieść o współczesnym świecie, niepokojach, naszej kondycji psychicznej, emocjach.

Jatki

Wirus niezależności

Zaraża nim czwórka artystów, prezentujących swoje prace w Galerii BWA Jatki.

Agnieszka Rokicka, Magdalena Wanat-Drobisz, Gabriel Szyrszeń oraz Marcin Tas. Łączy ich przyjaźń, a także wewnętrzna potrzeba artystycznej wypowiedzi, choć każdy z nich idzie własną, odrębną drogą. - Od jakiegoś czasu mam takie poczucie zastoju, moja twórczość umarła, skupiam się na szkole, gdzie pracuję, i na rodzinie. Dlatego pomyślałam sobie, że to dobry moment, żeby się zmobilizować do działania i w dobrym towarzystwie zaprezentować swoje prace - mówi Agnieszka Rokicka, która wymyśliła tytuł wystawy. Razem z Magdaleną Wanat-Drobisz i Marcinem Tasem uczą grafiki w Liceum Kenara. - Jesteśmy czwórką przyjaciół, łączy nas nie tylko praca, często dyskutujemy o sztuce, ale artystycznie każdy z nas ma swoją orbitę, swoją niezależność - podkreśla Marcin Tas. - Cieszę się, że

szefostwo Jatek dało nam możliwość wspólnej wystawy - dodaje.

Panie prezentują na wystawie swoje abstrakcyjne grafiki, Marcin Tas - malarstwo, natomiast Gabriel Szyrszeń (prywatnie mąż Agnieszki) swoje instalacje i asambláže.

„Niezależność” to powiew świeżości, gimnastyka dla wyobraźni i umysłu. Prace czwórki autorów, choć zupełnie różne, łączy to, że powstały z wewnętrznej, nieudawanej potrzeby tworzenia, głodu sztuki.

W dzisiejszych chorych czasach - izolacji, poczucia niepewności, strachu - taka wystawa jak ta - daje nam poczucie wolności, zaproszenia w świat niczym nieograniczony. Spieszmy więc do Jatek i dajmy się porwać sztuce. Zarażajmy się jej wirusem niezależności.

Szansa na to do 5 kwietnia.
Tekst i fot.: Beata Zalot

W kolejnych numerach TP zaprezentujemy sylwetki czwórki artystów, biorących udział w wystawie.

Ze szkicownika artysty

Tatrzańskie i pienińskie tematy na rysunkach Szymona Wiatra.

Od 1 stycznia do końca tego roku dwunastu artystów z różnych środowisk plastycznych podjęło się prowadzenia szkicowników. Stworzyli grupę „365/2021, czyli Rok z Życia”. Prace, które powstają, są prezentowane na Facebooku grupy: <https://www.facebook.com/Czytelnia365/>

Jednym z artystów jest Szymon Wiatr, który pokazuje prace tatrzańsko-pienińskie. Są tu krajobrazy i architektura. To swoisty zapis górskich wspomnień, efekt wędrówek m.in. po Jaworkach czy Białej Wodzie, dawnej ziemi Rusinów, a w Tatrach pod Mnichą czy Kominiański Wierch.



Chrystus z Białej Wody

Rys.: Szymon Wiatr

Szymon Wiatr z wykształcenia jest językoznawcą, z zawodu grafikiem, od 10 lat zajmuje się fotografią, a bywa - jak pisze o sobie - też rysownikiem i malarzem.

jof

Hiding

- projekt zakopiańsko-sztokholmski

Dziecięca przyjaźń Zuzanny i Adama w dorosłym życiu zaowocowała niezwykle współpracą artystyczną. Ich wspólny teledysk pt. Hiding miał premierę na YouTube 16 lutego.

Zuza i Adaś przyjaźnili się od najmłodszych lat. Mieszkali w Zakopanem, prawie na jednej ulicy. Kształtowały ich wspólne zabawy w ogrodzie i legendarne już mikołajkowe spotkania w schronisku Ornak w Dolinie Kościeliskiej. Wraz z innymi wymyślali dziecięce spektakle, popisy taneczne i wokalne, a nawet występy cyrkowe. I choć dorosłe życie przyniosło wiele przeciwnych wyzwań i każde z nich wkroczyło na własną drogę, oboje, choć osobno, rozwijali swoje talenty.

Floating Sue

Zuzanna Wiercioch kilka lat temu wyemigrowała do Szwecji. Jak mówi, podążając za miłością swojego życia. Mimo że mieszkała i pracowała w Sztokholmie, rozpoczęła naukę na Akademii Muzycznej w Katowicach. Przez kilka lat przylatywała na zajęcia na kierunku jazzu i muzyki estradowej ze specjalnością wokalisty jazzowa w klasie Iwony Kmiecik. Najpierw zrobiła licencjat - śpiewała wtedy piosenkę do słów swojej ciotki, zakopiańskiej poetki Beaty Skulskiej-Papp, a w końcu dyplom.

Przyznaje, że pierwsze miesiące w obcym kraju nie były łatwe. - Zostałam odcięta od przyjaciół. Bariera językowa i brak pewności siebie ograniczały mnie w znalezieniu składu zespołu tutaj, na miejscu - wspomina. Mimo to zdecydowała się dać ogłoszenie na stronie Band Finder, że jest studentką AM i że szuka zespołu zarówno coverowego, jak i takiego, z którym będzie mogła tworzyć muzykę autorską. - Przez rok nikt się nie odezwał i kiedy straciłam już nadzieję, nagle napisał do mnie chłopak pochodzący z Bostonu, autor tekstów i kompozytor, multiinstrumentalista Scott Thompson. Okazało się, że jest



Zuzanna Wiercioch i Scott Thomson - członkowie zespołu Floating Sue.

nauczycielem w sztokholmskim liceum - opowiada Zuza Wiercioch. Pierwsze spotkanie było niezwykle owocne. W ciągu dwóch godzin wspólnie skomponowali piosenkę i już wiedzieli, że są gotowi na współpracę. Dwa lata temu Zuza wymyśliła nazwę dla zespołu Floating Sue - w tej nazwie jest zawarta pewna filozofia. To mix wszystkiego. Chodzi o lekkość muzyki, jej dowolność gatunkową, przyjemność, ale i trud tworzenia, zależność od prądów i życiowych doświadczeń - tłumaczy artystka. Zespół ma już na swym koncie dwie płyty.

Adam z „Rox”

Adam Soroczyński obecnie mieszka w Zakopanem. To człowiek wszechstronnie uzdolniony. Jest choreografem w zespole, który sam założył. Zanim Zuza wyemigrowała do Szwecji, tańczyła w tym zespole. Adam nie tylko tańczy, ale również kręci filmy, działa w Inkubatorze



Zuza i Adaś wymyślali dziecięce spektakle, popisy taneczne i wokalne.

Przedsiębiorczości. Uzdolniony plastycznie maluje, rysuje i świetnie posługuje się japońskim drzeworytem - sztuką, którą poznał na stypendium w kraju kwitnącej wiśni.

Przyznaje, że po wyjeździe Zuzanny do Szwecji ich kontakty nieco się rozluźniły. - Podglądałem wszystko to, co robi Zuza w mediach społeczności-

wych, i kiedy pomyślałem, że to fajny materiał na teledysk, który chętnie bym opracował, zadzwoniła do mnie z propozycją współpracy - opowiada Soroczyński. Hiding to już drugi teledysk, który wspólnie realizują. - Praca na odległość oczywiście niesie ze sobą pewne trudności. Ja wysyłam swoje pomysły, szkice, a Zuza to koryguje. To, co tworzą Zuza i Scott, jest zwrócone w stronę natury i ekologii i tu doskonale się rozumiemy. Szkicowe założenie było trochę mroczniejsze, jeszcze głębsze wejście w znaczenia słowa: „Hiding” (hiding ang. ukrycie, autorzy teledysku tłumaczą jako chowanie się). Zuzia chciała, by było jednak jaśniej i więcej mojej twarzy. Gdy zobaczyła efekt finalny teledysku, oznajmiła, że to jest to!

Beata Denis-Jastrzębska

Teledysk utalentowanych zakopiańczyków można zobaczyć na naszej stronie 24.tp.pl

Fedorowicz w kostiumie Ryszarda III

Sala Witkacego w Galerii Sztuki w willi Oksza w nowej odsłonie.

Muzeum Tatrzańskie posiada bogatą kolekcję dzieł Stanisława Ignacego Witkiewicza. Prace Witkacego są szczególnie wrażliwe na warunki atmosferyczne i światło,

dlatego w celu ich ochrony na ekspozycji są one regularnie wymieniane. Te, które nie są pokazywane, trafiają do nowoczesnych magazynów. Chodzi o to, aby zachować soczyste barwy Witkacowskich portretów. - Dzięki temu, że mamy duży zbiór portretów, możemy pokazywać różnorodne zestawy dzieł Witkacego - zaznacza

Anna Wende-Surmiak, dyrektorka Muzeum Tatrzańskie.

Od minionego wtorku w willi Oksza można oglądać nowy zestaw prac, a wśród nich portret Józefa Fedorowicza w kostiumie Ryszarda III z czerwca 1925 roku. To pierwszy wizerunek Fedorowicza wykonany przez Witkacego.

jof



Fedorowicz jako Ryszard III.

„Glycarowskie” spojrzenie na świat

Tor bobslejowy na Krupówkach, slalom gigant na zamkniętej trasie na Gubałówce - taki scenariusz zimowej olimpiady w 2036 roku mogła wymyślić tylko „Śleboda”. Kabaret działa już pięć lat.

Zaczął się od Glycarowskiego Wybrzeża, trzy nakręcone wtedy filmiki można było oglądać początkowo na kasetach, ale pierwszym hitem została Prognoza Pogody Władka Biołego z Gliczarowa Górnego. Przewidywania aury opowiedane z punktu widzenia mieszkańca podhalańskiej wsi, gwarą (zdecydowanie nie tą, której w swoich powieściach używali Żeromski, Sienkiewicz czy Tetmajer), taką codzienną, pewnie wyniesioną z domu, podsluchaną u dziadków czy rodziców. Władek Bioły, czyli Sławek Szostak, nie ukrywa zresztą, że wiele góralskich powiedzonek zaczerpnął od swojego dziadka, mieszkańca Gliczarowa. - Niestety dziadek nie chce się dać namówić na występy w programach Ślebody - zdradza Szostak.



W szósty rok swojej działalności kabaret wchodzi z dwoma projektami. Jeden z nich to film pt. Zimowe Igrzyska Olimpijskie.

Ślebodnik wielotematyczny

To jedno z cyklicznych przedsięwzięć kabaretu, które można oglądać na YouTube, ale jest jeszcze cała masa innych: Bilans tygodnia Władka Biołego, Kuchnia z Czesławem czy Ślebodne podróże. W ramach tych ostatnich można wraz z Biołym zwiedzać Paryż, czyli Zakopane, lub Nowy York, czyli Nowy Targ. - Porównanie tego małego świata z tym wielkim, międzynarodowym, już samo w sobie jest śmieszne. Mamy jakiś zarys przedsięwzię-

cia, taki szkielet, ale później to już różne mutacje na tym szkielecie się robią - przekonuje Czesław Wąsik. - To tak jak ze sceną pod willą Turnia w Zakopanem, która „grała” paryski Louvre. Spotkaliśmy tu pewnego pana, który zgodził się wystąpić w naszym filmie. Za dziesięć minut zapaliliśmy mu butelkę wina, w końcu to był odcinek o Paryżu - opowiada Szostak. Skromnie przyznają, że trudno powiedzieć, skąd wziął się ich sukces. - Może dlatego, że jesteśmy tutaj, na Podhalu, pionierami - podejrzejwają. Jak do tej pory największym ich hitem

na Facebooku jest film pt. Uroczyste zacięcie. Osiągnął ponad 4 miliony odsłon. „Jeśli sukos miejsca do spędzenia kwarantanny albo po prostu nie możecie już wytrzymać ze sobą w chałupie, to radzimy jedno: nie bierz kota w worku!” tak napisali o nim na swojej stronie. - Rzeczywiście, ten film poszedł dosyć daleko, pewnie dlatego, że zrobiliśmy go na początku pandemii i te problemy związane z wynajmowaniem domku, patologia związana z rynkiem wynajmu miały miejsce w całym kraju - mówi Sławek Szostak.

W swoich filmikach podpa-

trują życie rodzinne, komentują wydarzenia polityczne, kulturalne, właściwie żaden temat nie jest im obcy. - Taki na przykład zakopiański urząd miasta to przecież nieustające źródło inspiracji. Ono się nawet - powiedziałbym - wylewa dosyć potężną falą - zdradza Sławek Szostak.

Przepuszczają popkulturową przez „glycarowski” filtr, jak w filmie o Dżianisz Dzioplin, która uciekła z niewielkiej podhalańskiej wsi, żeby zrobić krótką, ale za to intensywną karierę rockową w Ameryce. Po dziennikarskim śledztwie okazało się, że w Dżianiszu są jeszcze ludzie, którzy doskonale Dżianisz Dzioplin pamiętają. Nie ma jednak sensu opowiadać o którymś z ich przedsięwzięć. To trzeba zobaczyć. Połączenie odpowiedniego ubioru, sposobu poruszania się i wypowiedzi, miejsca, które znajdują do swoich realizacji, i wreszcie specyficzne - „ślebodne” poczucie humoru tworzy niepowtarzalną całość.

W ciągu minionych pięciu lat nie tylko kręcili filmiki, ale również występowali ze swoim programem na scenie. Zajęli się też produkcją komercyjną. Na zamówienie kręcą reklamy. W ich wykonaniu to produkt nie tylko profesjonalny, ale również z przymrużeniem oka.



Władek Bioły, czyli Sławek Szostak, nie ukrywa, że wiele góralskich powiedzonek zaczerpnął od swojego dziadka, mieszkańca Gliczarowa.

Hydraulik, tłumacz i gminny urzędnik

Trzon kabaretu stanowią trzy osoby. Mężczyźni znają się od dziecka. Czesław Wąsik, który na co dzień jest hydraulikiem, przekonuje, że do zawodu podchodzi poważnie, bo zależy mu na klientach. Piotr Rusnak, gminny urzędnik, zapewnia, że sytuacji z pracy nie przenosi na scenę kabaretową, ale czy można mu wierzyć? I wreszcie najbardziej rozpoznawa-



Wiesław Wąsik i Sławek Szostak podpora-

Orawa

Sotlawo kapusta

Gotuje ją według zapisu Eugeniusza Sterculi sprzed stu lat Janusz Krzyś z Lipnicy Wielkiej.

Przezierom, cytom, wiecie, jakie to jadła były sto років na Orawie? A syćko to paradnie spisoł Gienio Stercula z Podwilka - zaczyna opowieść o Eugeniuszu Sterculi (1879-1939), jednym z pierwszych „budzicieli polskości” na Orawie, który napisał m.in. artykuły dotyczące ziół leczniczych i potraw przygotowywanych przez Orawian. - Opisywał, jako to dawniej jadali, jak gotowali. Znalazłem u niego m.in. *sotlawo kapuste*, którą gotuje się na mleku - mówi Janusz Krzyś, który zdobył się na ugotowanie tej zapomnianej potrawy. Wszystko to w izbie Piotra Kwaka zarejestrowała telewizja internetowa Orawa TV.

Potrzebna jest główka bia-

łej kapusty. Usuwa się z niej zewnętrzne liście, które mogą być gorzkie. Wycina się też tzw. głąb. - Teraz bierzemy się za szatkowanie - mówi Janusz Krzyś. Według przepisu Eugeniusza Sterculi nie musi być bardzo drobno pokrojona. Tak poszatkowaną kapustę wkłada się do garnka z osoloną wodą, zaparza i przygotowuje tak długo, aż zmięknie. - Wtedy ją odcędzamy, dolewamy mleka i dalej gotujemy. Kapustę przyprawiamy liściem bobkowym, zielem angielskim i pieprzem ziołowym. Dodajemy też trochę masła - tłumaczy Orawianin. - Do dziś pod kościołem babka Krzysiuła warzy taką kapustę. I ją w domu też - przekonuje. Janusz Kwak podaje ją z ugotowanymi w łupinach ziemniakami, czyli po orawsku *rzepę*.

Kim był Eugeniusz Stercula? Urodził się w Podwilku na Orawie. Szkołę ludową ukończył w rodzinnej wiosce, a do gim-

nazjum przez pierwsze 4 lata uczęszczał w Trzcinie, a następnie w Miszkolcu. Później studiował farmację w Budapeszcie. Pierwszą pracę podjął w stolicy Węgier. Z czasem zaczął myśleć o własnej aptece i postanowił ją założyć w rodzinnych stronach, pod Babią Górą. Za najlepsze miejsce uznał Jabłonkę, stolicę Górnej Orawy, gdzie krzyżują się drogi. Apteka nosiła nazwę „Pod Zbawicielem” i znajdowała się w tym samym miejscu, co do dziś funkcjonująca apteka pod tym samym szyldem.

Eugeniusz Stercula był także działaczem społecznym, jednym z pierwszych „budzicieli polskości” na Orawie. Znalazł poparcie u Aleksandra Matonoga i Adorjana Divéky’ego. Wszyscy pochodzili z Podwilka. Później wspólnie z Aleksandrem Matonogiem i ks. Ferdynandem Machayem wydał broszurkę napisaną gwarą „Co my za jedni?” Miał też kon-

takty z działaczami podhalańskimi, od których otrzymywał wsparcie dla swoich poczynań. Dzięki temu przy swojej aptece założył bibliotekę polską (wcześniej prowadził tu bibliotekę kasyna węgierskiego).

Eugeniusz Stercula okazał się zdolnym publicystą. Pisał do prasy węgierskiej i polskiej. Współpracował z Gazetą Podhalańską. Był z zamiłowania etnografem, autorem przyczynków etnograficznych, przewodniczył Sekcji Ludoznawczej Towarzystwa Tatrzańskiego. Dokumentował kulturę materialną Orawy - zapisywał, rysował i fotografował.

W 1913 roku w Jabłonce odwiedził go Bronisław Piłsudski. Eugeniusz Stercula był jego przewodnikiem po Orawie. Oglądali typową gazdówkę orawską, sprzęty gospodarstwa domowego. Piłsudski dawał Sterculi wskazówki dotyczące fotografii, aby miały one walory dokumentalne. Zachę-



Eugeniusz Stercula zostawił zbiór orawskich fotografii.

cał go do zbierania eksponatów dla Muzeum Tatrzańskiego i prowadzenia badań etnograficznych. Wskazówki zaowocowały tym, że Eugeniusz Stercula szybko napisał do Rocznika Podhalańskiego

2 artykuły dotyczące ziół leczniczych i potraw przygotowywanych przez mieszkańców Jabłonki. Oba teksty ukazały się drukiem dopiero po wielu latach - w 1979 i 1994 roku.



Fot.: Maciej Jonek

wa zresztą, że wiele górskich powiedzo-
nia Gliczarowa.

Walny Sławek Szostak. Ten ostatni, skończył filologię rosyjską, jest tłumaczem. Często z jego usług korzysta straż graniczna, zakopiańska policja i prokuratura. Piotra Rusnaka i Sławka Szostaka można zobaczyć w TV Active Family. Od soboty do niedzieli w programie Prognoza Pogody Władka Biołego. - Robimy to dla własnej satysfakcji i rozrywki. Bardziej dorabiamy, niż zarabiamy - mówi Szostak.

W szósty rok swojej działal-

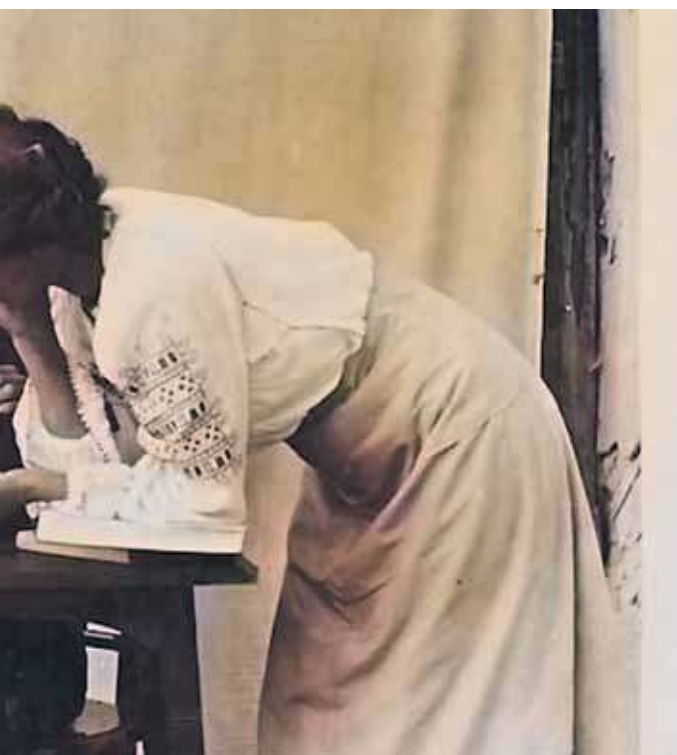
ności wchodzi z dwoma projektami. Jeden z nich to właśnie film pt. Zimowe Igrzyska Olimpijskie. Miałyby się odbywać w Zakopanem w 2036 roku. Jaka to będzie impreza? - Chcemy pokazać to nasze „nie dogodomy się”, „nie dom”, „to moje”, „nie odpuszczę”. Trochę to nas złości, a trochę śmieszy - opowiada Szostak. W jednej ze scen slalom gigant odbywa się więc na zamkniętej od ponad 15 lat trasie narciarskiej na Gubałówce. Będzie też bobslej na Krupówkach. Kabaret zamieścił na swoim FB informacje o tym, że potrzebuje statystów do tego filmu. Każdy chętny będzie więc mógł wystąpić w najnowszej produkcji Kabaretu Śleboda.

Beata Denis-Jastrzębska



abaretu Śleboda.

Fot.: Maciej Jonek



Fotografia stała się pasją Eugeniusza Sterculi. Zostawił on unikatowy zbiór szklanych negatywów i zdjęć ukazujących Orawę, m.in. sceny rodzajowe, krajo-
brazę i architekturę, ale najcen-

niesze z nich przedstawiają Orawian w strojach regionalnych. Ok. 300 szklanych klisz znajduje się w zbiorach Muzeum Tatrzańskiego.

Jolanta Flach

Wentylując emocje

Szkolą, bo najważniejsze to w porę pomóc.

Budynek nowotarskiego szpitala, piętro nad urzędem pracy. Niemal dokładnie przed rokiem rozpoczęło tu działalność Środowiskowe Centrum Zdrowia Psychicznego. Od tego czasu po wsparcie zgłosiło się już tysiąc klientów - bo tak nazywają tu podopiecznych, będących w kryzysie. Nie ograniczają się jednak tylko do doraźnej pomocy. Dobrze wiedzą, że skuteczne działanie to przede wszystkim profilaktyka. I docieranie do bliskich, osób z otoczenia, wszystkich tych, z którymi ich klienci się spotykają. I żmudne tłumaczenie, z czym wiąże się kryzys, jakie są przyczyny i jakie problemy. I to, że ktoś w klasie sprawia problemy, nie znaczy, że jest jedynie „niegrzeczny”.

Z etykietą schizofrenika

Mateusz Biernat, trener profilaktyki współpracujący z centrum, wie, o czym mówi. Niemal wszystko przeszedł sam. Odrzucenie, leczenie zamknięte, stygmatyzację w otoczeniu, sprzątanie ulic. Dziś pełni rolę trenera, ale i asystenta zdrowienia - tak nazywają tu osoby, które same przeszły dramat kryzysu psychicznego.

To on w 2017 roku stworzył projekt działań profilaktycznych i szkice scenariuszy szkoleń. Wszystko po to, by wyprzedzić pewne zdarzenia. I przekonać, że to, czego ludzie doświadczają, nie jest straszną chorobą psychiczną, przynoszącą piętno społeczne i stygmatyzację. To często kryzys psychiczny, który trzeba „przepracować”, by wiedzieć, czym są własne emocje, jak nimi pokierować i jak o nich myśleć.

Był dobrze zapowiadającym się wioślarem, uprawiał koszykówkę, zaczął więc studia na Akademii Wychowania Fizycznego. Kryzys dopadł go na pierwszym roku studiów w 2000 roku. Był pogubiony, nie wiedział, czego chce, zaczęły się trudne relacje w rodzinie. Nie wiadomo było, kto i jak może mu pomóc. Jedyna możliwość, jaka wówczas się zarysowała, to izba przyjęć szpitala psychiatrycznego. Jak się okazało - był to początek powrotów w to miejsce. Wielokrotnie lądował na oddziale szpitala psychiatrycznego. Rozpoznanie były poważne - psychozy urojeniowe, zespoły paranoidalne, schizofrenia. Jak dziś przekonuje - wszystko z powodu braku zrozumienia i wsparcia w środowisku.

Po 8 latach leczenia opuścił szpital z ostateczną diagnozą: „schizofrenia paranoidalna”. Coś, czego nie da się do końca zweryfikować, ale jest etykietą ciążyącą przez całe życie. Podjął próbę powrotu do normalnego życia, co nie było łatwe. Jak wspomina, wyszedł z oddziału, mając dwie koszuły i paczkę papierosów w kieszeni. Trafił do hostelu. Przez rok sprzątał krakowskie ulice. Spotkał znajomego ze szpitala, który zaproponował pracę w warsztatach



Beata Bernatek (od lewej), Anna Niemiec i Mateusz Biernat w sali szkoleniowej.

terapii artystycznej Anny Dymnej w Radwanowicach. Tam wiele nauczył się od podopiecznych.

- Bardzo ważne jest dawanie szansy, umożliwienie oderwania się od etykietyzacji. By każdy, kto doświadczył czegoś trudnego w życiu, miał możliwość przewartościowania tego i budowy nowej tożsamości - tłumaczy.

Dostał się na studia po raz drugi - tym razem na pedagogikę specjalną. Bał się, że zabraknie mu koncentracji, nie poradzi sobie w nauce, tymczasem dwukrotnie zdobył stypendium naukowe, a egzaminy pozdawał bardzo dobrze. Skończył też psychologię. Zaczął współpracę z krakowskim ośrodkiem pomocy społecznej, pracował jako konsultant na uczelni. W 2017 podjął współpracę z Fundacją Wspierania Rozwoju Społecznego Leonardo, by stworzyć sieć Środowiskowych Centrów Zdrowia Psychicznego. Jako członek Rady ds. Zdrowia Psychicznego przy Ministerstwie Zdrowia zabiega o rozwój polskiej psychiatrii środowiskowej.

Cisza w klasie rozrabiaków

Anna Niemiec ze swoimi problemami trafiła do nowotarskiego „Promyka”, czyli Środowiskowego Domu Samopomocy, gdzie otrzymała wsparcie i opiekę psychologiczną. Potem było też leczenie szpitalne. Teraz pomaga innym, prowadzi warsztaty jako asystent zdrowienia wspólnie z profesjonalnym terapeutą. - Mamy program, konspekty, ale przede wszystkim chcemy uczyć, jak rozumieć osoby w kryzysie. Jak go rozpoznać, co zrobić, by być wsparciem, i gdzie pokierować dane osoby. A jest ich sporo, bo problemów jest coraz więcej - podkreśla.

Jak wspomina, nie było sytuacji, żeby po szkoleniach prowadzonych w szkołach jakieś dziecko nie chciało pozostać na indywidualną rozmowę.

- To niesamowite, że dzieci po szkoleniu zaczynają się otwierać przed obcymi osobami. W cza-

nie jednego z warsztatów w klasie mowa była o kryzysie, o tym, jak on zwykle wygląda. Nagle w klasie pełnej typowych rozrabiaków zapadła cisza. A potem padło jedno imię - wspomina.

Wszystko, o czym była mowa, zaczęło pasować do zachowania największego klasowego chuligana. Koledzy zaczęli inaczej na niego patrzeć, choć swoim zachowaniem ewidentnie złościł wszystkich. - Gdy doszliśmy do momentu omawiania, z czego to może wynikać - sami zaskoczyli nas swoimi przemyśleniami. Chłopiec miał ogromne problemy w domu, prawdopodobnie to było przyczyną jego zachowania, a reszta klasy odbierała go jako łobuza. W tym momencie zupełnie inaczej na niego spojrzeli, dało to im do myślenia. Coś się zupełnie zmieniło w tej klasie - wspomina Anna.

A Mateusz dodaje, że szkolenia to także rodzaj swojego wentylowania emocji, otwarcia, oczyszczenia nie tylko dla tych, którzy sami są w kryzysie. Ważne, by trafić z pomocą w odpowiednim czasie. Jak przekonuje trener - relacje budowane w domach przekładają się potem na dorosłe życie.

- Wiele osób doświadcza kryzysów w dzieciństwie, a objawiają się one w okresie dojrzewania. Ludzie przez wiele lat wstrzymują te przeżycia w sobie. Teraz muszą przejść przez proces rozumienia samego siebie i świata wokół - podsumowuje trener.

System szybkiego reagowania

Beata Bernatek, psycholog, psychoterapeuta i organizatorka szkoleń, przyznaje, że pandemia nieco pokrzyżowała plany, jakie postavili sobie przed rokiem, tworząc Centrum. Zajęcia profilaktyczne prowadzone są cały czas, jednak trzeba było zmienić i ich intensywność, i formę. Część trafiła do sieci internetowej. Wiele adresowanych jest do uczniów, począwszy od klas VII-VIII szkoły podstawowej po

szkoły średnie. Ważnym elementem są także szkolenia dla rodziców - jak rozpoznawać kryzys u dziecka, jak sobie radzić w takiej sytuacji. Są także warsztaty dla przedstawicieli zawodów zaufania publicznego - nauczycieli, pedagogów, pracowników pomocy społecznej, policjantów, lekarzy, księży - wszystkich, którzy mogą mieć kontakt z osobami będącymi w kryzysie.

A sama pandemia przysporzyła też wiele nowych problemów, jeśli chodzi o naszą psychikę. Badania przeprowadzone we Francji dowodzą, że 30 procent kobiet pracujących w domu i wychowujących jednocześnie dzieci doświadcza kryzysów. Dzieci w żłobkach mają problemy w komunikacji, bo nie widzą mimiki twarzy opiekunek, które noszą przecież maseczki na twarzy. Konsekwencje systemu izolacyjnego odczuwamy za kilka miesięcy. Zamknięcie gastronomii i infrastruktury turystycznej też wpływa na stan zdrowia psychicznego mieszkańców Podhala.

Problemom ma pomóc zarządzić system szybkiego reagowania, tworzenie swoistej sieci pomocy. Wszystko po to, by dotrzeć do osoby w kryzysie, zanim będzie musiała korzystać z leczenia zaburzeń psychicznych. Żeby nie była wykluczana i mogła odważyć się na otwarcie.

Tekst i fot.:
Józef Figura

Środowiskowe Centrum Zdrowia Psychicznego w Nowym Targu rozpoczyna cykl szkoleń i ogłasza nabór do różnorodnych grup szkoleniowych.

Umówienie się na szkolenie o kryzysach psychicznych: 18 263 31 81, 690 536 719 lub poprzez email: bbernatek@pszs.eu.

Specjaliści ze Środowiskowego Centrum Zdrowia Psychicznego w Nowym Targu są do dyspozycji od poniedziałku do piątku w godzinach 8-20.

Na Manaslu do 7050 metrów

Zakończył się sezon zimowy w górach najwyższych. Oprócz K2 w Karakorum, na który Nepalczycy dokonali pierwszego zimowego wejścia, celem było również Manaslu w Himalajach.

Nie udało się wejść himalaistom na ósmy co do wysokości szczyt świata. Zabrakło ponad tysiąc metrów - Manaslu ma 8156 metrów. Był celem dwóch wypraw - Włocha Simone Moro i jego ekipy oraz dwuosobowego zespołu Nepalczyków, przewodników wysokogórskich UIAGM, którzy chcieli dokonać wejścia w stylu alpejskim. Oba zespoły wybrały tę samą drogę od północno-wschodniej strony.

51-letni Włoch Simone Moro jest rekordzistą w zdobywaniu zimowym ośmiotysięczników. Uczestniczył w około 20 wyprawach zimowych i ma na swym koncie pierwsze zimowe wejścia na 4 ośmiotysięczniki. Na Shisha Pangmę wspinał się z Piotrem Morawskim w 2005 roku, w 2009 roku na Makalu wszedł z Denilem Urubką, w 2011 roku na Gasherbrum II również z Denilem Urubką i Richardsem Corry, a Nanga Parbat zdobył w 2016 roku z Alexem Txikonem i Muhammadem Ali Sadparą, który tej zimy zaginął na K2. Simone Moro twierdzi, że prawdziwa zima himalajska trwa od 1 stycznia do 28 lutego, zatem działalność górską od momentu założenia bazy do zdobycia szczytu powinna być prowadzona właśnie w tym okresie. Co prawda nie podważa dokonań zimowych polskich himalaistów, ale uważa, że wejścia dokonane przez nich w styczniu - na Dhaulagiri, Manaslu, Kangchenjunge i grudniowe na Lhotse rozpoczęły się już akcjami górskimi w grudniu. Naśladując naszych himalaistów uważa jednak, że poprzeczkę dotyczącą wypraw zimowych w góry najwyższe trzeba podnieść i całą działalność górską przeprowadzić w dwóch zimowych miesiącach - styczniu i lutym.

Jednym ze szczytów, który został zdobyty w styczniu przez Polaków - Macieja Berbekę i Ryszarda Gajewskiego jest właśnie Manaslu (8156 m), zdobyty 12

stycznia 1984 roku przez wyprawę zakopiańską, która bazę u czoła lodowca Thulagi założyła już 2 grudnia. Szczyt został zdobyty flanką południową.

Simone Moro wybrał ostatnio ten ośmiotysięcznik. Wcześniej podjął już dwie próby wejścia zimowego na Manaslu, tegoroczna wyprawa była trzecia. W 2015 roku z Włoszką Tamarą Lunger był na rekonesansie, a ich działalność z powodu trudnych warunków śniegowych ograniczyła się do dojścia do wysokości obozu I. Przed dwoma laty z Nepalczykiem Pemba Gyaljen Sherpą też niewiele zdziałali. Założyli obóz II na wysokości 6000 metrów i udało im się podejść jeszcze 400 metrów wyżej.

Tej zimy jego ekipa była liczniejsza, a głównym partnerem był Alex Txikon, z którym przed pięcioma laty był na Nanga Parbat. W skład ekipy wchodził również Bask Inaki Alvarez i Lur Uribarren, a wspierali ich działania Chhepal Sherpa, Kalden Sherpa, Nurbu Sherpa. Kucharzem był Eneko, a fotografem Philippe Eizaguirre. Do bazy pod Manaslu doszli 12 stycznia i rozpoczęli działalność górską w trudnych warunkach, bo w pierwszej połowie stycznia spadło dużo śniegu. Mimo to udało im się założyć obóz I - niski na 5600 metrów i wysoki na 5900 metrów oraz przetrzeć szlak do wysokości 6200 metrów. Donieśli tam drabiny i 200 metrów lin. Spędzili w „jedynce” dwie noce - Moro w wysokości, a Txikon, Alvarez, Chhepal, Kalden, Nurbu - w niskiej. Powrócili do bazy, kiedy dowiedzieli się, że na K2 zginął Sergi Mingote, by odpocząć i uczcić pamięć przyjaciela. Nastąpił okres złej pogody z opadami śniegu i silnymi wiatrami. W partiach szczytowych wiatr sięgał 150 km/godz., a na wysokości obozu II - 90 km/godz. Moro, by się zrelaksować, zszedł na dwa dni do wioski Samagaon, ale 26 stycznia powrócił do bazy.

Ponownie wyruszyli w górę, przecierając trasę. Simone podchodził na rakietach śnieżnych. Kiedy doszli do wysokości ponad 6200 metrów, drogę zagroziła im ogromna szczelina w lodowcu - ta sama, co przed dwoma laty, kiedy Moro był tu z Pemba Gyaljen Sherpą. Teraz też nie było szansy, by ją pokonać przy pomocy drabin, które posiadali. Po powrocie do obozu I zastanawiali się



Manaslu (8156m) - droga normalna.

nad wyszukaniem wariantu, który ominąłby szczelinę. Txikon z trzema Sierpami pozostał w „jedynce”, by stamtąd wyszukać dalszą bezpieczną trasę bez szczelin, a Moro zszedł do bazy, by wymienić połamany namiot. 29 stycznia zespołowi Txikona udało się dotrzeć do wysokości 6350 metrów nowym wariantem, wiodącym z prawej strony drogi normalnej, po śnieżnym stoku.

Z bazy ponownie wyszedł Simone Moro, a wraz z nim Inaki Alvarez, a także dwójka Nepalczyków - Tenji Sherpa i Vinayah Yaya Malla, którzy poprzednio działali oddzielnie, gdyż mieli inny cel. Teraz dołączyli do zespołu Moro. Ci dwaj nepalscy przewodnicy przybyli do bazy pod Manaslu jeszcze przed ekipą Simone Moro. Już na dojściu do bazy przyszło im torować w śniegu miejscami do pasa. Mieli z sobą narty. W początkowej fazie wyprawy również doszli w ramach aklimatyzacji do obozu I, a potem do głębokiej, dużej szczeliny. Kiedy jednak okazało się, że można ją ominąć nowym wariantem i jest szansa dotarcia w wyższe partie, postanowili również wyruszyć w górę. Ich celem było wyjście na szczyt

w stylu alpejskim. Jednak po osiągnięciu wysokości 6450 metrów stwierdzili, że dalsze podejście na szczyt wiąże się z torowaniem w głębokim śniegu. Zдали sobie sprawę, że w stylu alpejskim wyjście na szczyt w takich warunkach śniegowych jest niemożliwe, zawrócili i zakończyli wyprawę. Vinayah Yaya Malla tłumaczy: „Myślę, że byliśmy dobrze przygotowani i zmotywowani, by zdobyć w tym stylu Manaslu. Ale przeszkodziły trudne warunki śniegowe i niezbyt dobra pogoda.” Txikon z Sierpami pokonali serak, weszli na śnieżne plateau i doszli do 6650 metrów. Droga do obozu III została otwarta. Pozostawili depozyt i zeszli do bazy. Po kilku dniach ponownie wyruszyli w górę. Zmagając się ze śniegiem, doszli do wysokości 6750 metrów, gdzie spędzili noc.

9 lutego, po kolejnych dniach niepogody, z bazy do obozu I wyruszył Alex Txikon z Inakiem Alvarezem i Sierpami. Warunki były bardzo trudne. Następnego dnia przedsięwzięli w „jedynce”, a 11 lutego podszli tylko 300 metrów wyżej. Simone Moro doszedł do obozu I, gdzie zanoć, potem doszedł do zespołu Txikona. Dał Alvarezowi swoje raki, gdyż Ina-

ki miał tylko jeden, drugi zgubił, i zszedł do bazy. Zespół Txikona doszedł do 6750 metrów, gdzie spędził noc. Z powodu dużej ilości śniegu i silnego wiatru zeszli następnego dnia do bazy.

Po dwóch dniach Txikon z Alvarezem i Sierpami jeszcze raz wyruszyli w górę. Simone Moro został w bazie. W tym, jak się okazało, ostatnim wyjściu w górę osiągnęli wysokość 7050 metrów, po czym zeszli do bazy. Simone Moro oświadczył, że kończy wyprawę, Inaki Alvarez zszedł do Samagaon, żeby się zregenerować. Txikon z Sierpami postanowił poczekać, czy otworzy się jeszcze okno pogodowe. Informacje o pogodzie na następne dwa tygodnie od Karla Gabla nie były optymistyczne, dlatego 28 lutego Alex Txikon ogłosił, że kończy wyprawę, która zresztą do tego dnia miała ważne zezwolenie. W tym dniu według Simone Moro i Denisa Urubki kończy się zima w górach najwyższych. Trzecia próba zimowego wejścia na Manaslu Simone'a Moro nie powiodła się. Podziękował uczestnikom za udział w wyprawie i przeżycie kolejnej górskiej przygody.

Apoloniusz Rajwa



Alex Txikon na podejściu powyżej obozu I.



Inaki Alvarez, Alex Txikon i Simone Moro wyszukują na zdjęciu jak obejść szczelinę.



Vinayah Jaya Malla i Tenji Sherpa



telefony alarmowe

Po stronie polskiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 601 100 300; numer alarmowy - 985

TOPR (Tatry) - Zakopane, Piłsudskiego 63 a; stacja centralna 18 20 63 444. **Idziesz w góry? Pobierz specjalną aplikację „Ratunek”**. Aplikacja łączy cię z ratownikami górskimi i wysła twoją lokalizację. Wejdź na: ratunek.eu.

GOPR (Gorce, Pieniny, Beskid) - Rabka, Al. 1000-lecia I; stacja cen-

tralna - 18 26 768 80; stacja ratunkowa (caloroczna): Turbacz - schronisko PTTK 18 266 77 80. Nowy Targ Kowaniec - dyżurka 18 266 59 80, Szczawnica - dyżurka 18 262 26 80

Po stronie słowackiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 18 300

HZS (Horska Záchranna Služba) - Rejon Vysoké Tatry - Starý Smokovec 52 442 28 20, Rejon Slovenský Raj 53 449 11 82, Rejon Nízke Tatry (północ) - Jasna 44 559 16 78, Rejon Orava 43 586 31 04, Rejon Malá Fatra - Vrátna 41 569 52 32, Rejon Veľká Fatra - Donovaly 48 419 97 24, Rejon Západné Tatry (południe) - Žiarska Dolina 44 558 62 18, Rejon Nízke Tatry (południe) - Tále 48 619 53 26



biura podróży

ogłoszenia płatne

● **GRUPA „TRIP”**, ul. Tetmajera 35, tel. 18 20 20 200, www.trip.pl, biuro@trip.pl, czynne 9-17, konferencje, kongresy, szkolenia, rezerwacja hoteli: Belvedere****, Czarny Potok***, wczasy zagraniczne, bilety autokarowe, bilety lotnicze.

● **BIURO PODRÓŻY POMIAN TRAVEL**, Zakopane, ul. Zaruskiego 2 (Hotel Gromada); 18 20 152 04, www.pomiantravel.pl. LAST MINUTE, wycieczki krajowe i zagraniczne, grupy incentive, pielgrzymki, Portugalia, bilety lotnicze i na Kasprowy Wierch.



noclegi i gastronomia

ogłoszenia płatne

● **RESTAURACJA REGIONALNA „MONTE ROSA”**, Zakopane, ul. Nowotarska 8, tel. 18 20 146 56. Potrawy regionalne, kuchnia europejska. Obsługa grup zorganizowanych. Imprezy okolicznościowe - muzyka góralska.

TYGODNIK Podhalanski

Wydarzenia pod patronatem TP

Wokół Szkoły Przemysłu Drzewnego

Muzeum Tatrzańskie zaprasza na wykład online w czwartek 11.03 o godz. 17. Zainauguruje on cykl spotkań i warsztatów ukazujących wyjątkową i unikatową w skali kraju szkołę, której wyroby były znane i cenione na całym świecie. Historię i fenomen zakopiańskiej Szkoły Przemysłu Drzewnego przybliży Helena Agata Pitoń - kierownik Działu Sztuki Muzeum Tatrzańskie. Moderatorem spotkania będzie Aleksandra Michalska - rzeźbiarka i edukator Muzeum Tatrzańskie. Spotkanie odbędzie się na platformie Zoom. Zapisy: zradwanska@muzeumtatrzańskie.pl opr. an



Wirtualne bieganie

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Zakopanem zaprasza do udziału w wirtualnej edycji Zakopiańskiego Biegu Wagarowicza - Biegu Kolorowych Skarpetek.



Uczestnikiem może zostać każdy. Wystarczy, że w dniach 15.03 od godz. 0.01 do 30.03 do godz. 23.59 w dowolny sposób (bieg/marsz/bieg narciarski/nordic walking) pokona dystans minimum 1500 metrów, a swój wynik (np. zrzut ekranu z aplikacji biegowej) + imię i nazwisko, rok urodzenia, szkołę/klub, dystans i czas tej aktywności prześle na adres: stadion@mosir.zakopane.eu. Organizatorzy umieszczą te informacje na oficjalnej liście uczestników.

Aby otrzymać za tę aktywność pamiątkowy medal, trzeba zrobić jeszcze jedną rzecz - założyć do tego zadania kolorowe skarpetki, koniecznie nie do pary, a już idealnie, jeśli będą trzy, i dołączyć do maila dokumentujące to zdjęcie. W ten sposób okażecie swoją solidarność i sympatię względem osób dotkniętych trisomią chromosomu 21. 21 to również ważna data. Tego dnia bowiem w marcu obchodzimy Światowy Dzień Osób Dotkniętych Zespołem Downa.

Bieg zaliczany jest do klasyfikacji Zakopiańskiej Ligi Biegowej - każdy ze startujących, bez względu na osiągnięty czas, pokonany dystans i rodzaj aktywności, otrzyma 20 punktów rankingowych. Udział w biegu jest bezpłatny.

an

Wystawa w Jatkach

Galeria Sztuki BWA JATKI w Nowym Targu przy ul. Kościuszk 4 zaprasza na nową wystawę.

Po krótkim okresie zamknięcia Galeria ponownie otworzyła się dla odwiedzających. Dostępna też jest nowa wystawa zatytułowana „Niezależność”. Są to prace czwórki artystów - Agnieszka Rokicka i Magdalena Wanat prezentują grafikę, Gabriel Szyrseń rzeźbę, a Marcin Tas malarstwo. Można je oglądać do poniedziałku 5.04.

an

Zapisy do ligi

Uczniowski Klub Sportowy Olczanka w Zakopanem zaprasza chętne amatorskie drużyny piłki nożnej do udziału w Zakopiańskiej Amatorskiej Lidze Piłki Nożnej.



Rozgrywki planowane są na boisku Centralnego Ośrodka Sportu, ze sztuczną murawą i oświetleniem. Liczba miejsc ograniczona. Zapisy do 30.03: Piotr Worwa 692 159 263, Ireneusz Kubin 501 616 699 lub mailowo: ukolczankazakopane@onet.eu. Rozgrywki rozpoczną się 22.04. Szczegóły w regulaminie dostępnym na stronie: ukolczanka.pl/zalpn/ i na 24tp.pl/Kalendarium wydarzeń. an



kina i teatru

ZAKOPANE

- KINO „GIEWONT” REAL 4K, ul. Kościuski 4, 18 201 53 04, kinogiewont.pl
- 11.03, 13.00, 15.00 i 17.00 Soul - Co w duszy gra (2D/dubbing), 19.00 Obiecująca. Młoda. Kobieta. (2D/napisy), 21.00 Saint Maud (2D/napisy)
- 12-18.03, 14.00 i 16.00 Soul - Co w duszy gra (2D/dubbing), 18.00 Obiecująca. Młoda. Kobieta. (2D/napisy)
- KINO „SOKÓŁ” DIGITAL 3D, ul. Orkana 2, 18 20 140 40, kinosokol.z-ne.pl. Nieczynne.
- KINO „MIEJSCE” (sala studyjna kina „Sokół”), ul. Orkana 2
- 12-14.03 i ● 16-18.03, 16.30 KINO DZIECI: Biuro detektywistyczne Laszego i Mai. Rabuś z pociągu, 18.15 PREMIERA! Każdy ma swoje lato, 19.50 PREMIERA! Oto my
- TEATR IM. ST. I. WITKIEWICZA, ul. Chramcówki 15, bilety on line: witkacy.pl. Kasa czynna wt.-sob. 10-14 (info: 600 00 15 14).
- 12.03, 20.15 SPEKTAKL ONLINE: AKT PRZERYWANY czyli TEATR Nie(konsekwencji) wg Tadeusza Różewicza - PREMIERA LIVE/streaming live
- 13.03, 19.15 AKT PRZERYWANY czyli TEATR Nie(konsekwencji) wg tekstów Tadeusza Różewicza/Scena Witkacego
- 14.03, 19.15 NIEPRZYJACIEL Julien Green/Dwór Tetmajerów w łopusznej, filia Muzeum Tatrzańskie - ul. Gorczańska 2, łopuszna
- 16.03, 20.15 ONI, czyli nie drażnić kota St. I. Witkiewicza/Scena Witkacego
- TEATR ROZRYWKI RZT Szymaszkowa, ul. Szymaszkowa 1

NOWY TARG

- KINO „TATRY”, ul. Jana Kazimierza 17, kino.nowy-targ.pl. Tel. 18 26 626 24 (rezerwacja telefoniczna biletów codz. 10-20, mailowa kinotatry@nowy-targ.pl).

RABKA-ZDRÓJ

- KINO ŚNIEŻKA, ul. Nowy Świat 8, kino.rabka.pl, tel. 18 544 74 72
- 11-12.03, 15.15/2d, 17.00/3d Co w duszy gra, 18.45 Obiecująca panna młoda, 20.45 Czyściec
- 13-14.03, 11.45/2d, 13.30/3d, 15.15/2d, 17.00/3d Co w duszy gra, 18.45 Obiecująca panna młoda, 20.45 Czyściec
- 15-18.03, 15.15/2d, 17.00/3d Co w duszy gra, 18.45 Obiecująca panna młoda, 20.45 Czyściec
- TEATR LALEK „RABCIO”, ul. Orkana 3C, 18 26 77 648, rabcio.pl
- 11.03, 9.00 i 11.00 Kominarczyk
- 13.03, 11.00 Miś Tymoteusz Rym Cim Ci
- 17.03, 10.00 i 12.00 Kiedy króla boli ząb
- 18.03, 10.15 Kiedy króla boli ząb



muzea i zabytki

ZAKOPANE

- Muzeum Tatrzańskie im. Dra Tytusa Chałubińskiego, ul. Krupówki 10, gmach główny. NIECZYNNE - REMONT; muzeumtatrzańskie.pl. Gmach muzeum to cenny zabytek architektury w stylu zakopiańskim, zbudowany w latach 1913-1922 wg planów St. Witkiewicza (elewacja) i Fr. Maczyńskiego (projekt techniczny).
- 11.03, 17.00 Wokół Szkoły Przemysłu Drzewnego - wykład online inaugurujący cykl spotkań i warsztatów ukazujących wyjątkową i unikatową w skali kraju szkołę; historię szkoły przedstawi Helena Agata Pitoń - kierownik Działu Sztuki Muzeum Tatrzańskie, moderatorem spotkania będzie Aleksandra Michalska - rzeźbiarka i edukator Muzeum Tatrzańskie (spotkanie na platformie Zoom - zapisy: zradwanska@muzeumtatrzańskie.pl)
- Muzeum Stylu Zakopiańskiego im. Stanisława Witkiewicza w „Kolibie” (Oddz. M. Tatrzańskie), ul. Kościeliska 18, 18 26 37 065. CZYNNE: wt.-sob. 10-18 (przerwa 13.30-14.15), niedz. 9-17 (przerwa 12-12.45). Pierwszy dom w stylu zakopiańskim wybudowany wg projektu i pod nadzorem Stanisława Witkiewicza. Budowa datowana jest na lata 1892-1893. Po remoncie udostępniono wnętrza w najstarszej części obiektu, które zaaranżował Władysław Hasiór na początku lat 90. XX wieku. Dwie nowe wystawy stałe w zachodnim skrzydle: na parterze poświęcona powstaniu i rozwojowi stylu zakopiańskiego na tle sztuki europejskiej; na poddaszu - omawia życie i twórczość twórcy pierwszego polskiego stylu narodowego Stanisława Witkiewicza. Obie ekspozycje ilustrowane są fotografiami, eksponatami etnograficznymi oraz dziełami sztuki.
- Muzeum Kornela Makuszyńskiego (Oddz. M. Tatrzańskie), ul. Tetmajera 15, 18 2012263. NIECZYNNE. Muzeum biograficzno-literackie w willi „Opolanka”.
- Muzeum Stylu Zakopiańskiego - Inspiracje im. Marii i Bronisława Dembowskich - Chałupa Gąsieniców Sobczaków (Oddz. M. Tatrzańskie), Droga do Rojów 6. CZYNNE: wt.-niedz. 9-17. Chałupa położona nieopodal słynnej z zabytkowej zabudowy ul. Kościeliskiej, to jeden z najcenniejszych zabytków budownictwa ludowego w Zakopanem.
- Muzeum Jana Kasprowicza na Harendzie, 182068426. CZYNNE: wt.-niedz. 10.15-15.15. Pamiątki po poecie i jego rodzinie. Wnętrza mieszkalne pozostawiono w takim stanie, jak przekazała je zmarła w 1968 r. Maria Kasprowiczo.
- Centrum Edukacji Przyrodniczej TPN, ul. Chałubińskiego 42a, 18 20 23 311. CZYNNE: pon.-sob. 8-15, ostatnie wejście o 14. Kino 4D, makiet Tatr, sala odkryć, sklepik z górskimi gadżetami i wydawnictwami oraz wiele innych atrakcji.

- Zespół Dworsko-Parkowy, Kuźnice 1.
- Muzeum Karola Szymanowskiego w willi „Atma”, ul. Kasprusie 19. CZYNNE: wt. 10-17 (dzień bezpłatnego wstępu), śr.-pt. i niedz. 10-16, sob. 10-17; codz. 13-13.30 przerwa techniczna, dezynfekcja. Ekspozycja: Informacje o życiu i twórczości kompozytora, zachowane po nim rzeczy osobiste, rekonstrukcja gabinetu. LEON WYCZÓŁKOWSKI - Z TATRAMI W TLE. Pokaz obrazów (do 31.08.21).
- Cmentarz na Pęksowym Brzyzku i kościół pw. św. Klemensa, ul. Kościeliska. Na zakopiańskim starym cmentarzu spoczywa m.in. pierwszy proboszcz zakopiański ks. Józef Stolarczyk, muzyk Jan Krzeptowski Sabala, pisarz Kornel Makuszyński.
- Muzeum Walki i Męczeństwa „Palace” - Katowia Podhala, ul. T. Chałubińskiego 7. CZYNNE: wt. i czw. 16-17. Kustosz - tel. 600 447 371.
- Muzeum Harcerskie im. Olgi i Andrzeja Małkowskich, willa Czerwony Dwór, ul. Kasprusie 27, CZYNNE: soboty 10-16. W innych terminach i godz. tel. 608 438 794.

CHOCHOŁÓW

- Muzeum Powstania Chochołowskiego (Oddz. M. Tatrzańskie), Chochołów 75. CZYNNE: śr.-niedz. 10-14. W zabytkowej chałupie należącej niegdyś do zamownego gospodarza Jana Bafi.
- Centrum Promocji i Ochrony Torfowisk, Chochołów 40, muzeumplk.eu. CZYNNE: wt.-sob. 9-17. Ekspozycja multimedialna. Wystawa czasowa: RZADKIE, RZADSZE, NAJRZADSZE - obiekty ornitologiczne z kolekcji Muzeum Tatrzańskie.

ORAWKA

- Kościół św. Jana Chrzciela. Najstarszy kościół katolicki na Górnym Orawie. Parafiaorawka.pl. CZYNNE: zwiedzanie tylko z przewodnikiem: sobota 9.30-17.30, niedziela 11.30-16.00, w pozostałym czasie zwiedzanie możliwe w grupach powyżej 15 osób po wcześniejszym (przynajmniej jednodniowym) zgłoszeniu: 691 204 504, orawka.kosciol@gmail.com.

NOWY TARG

- Muzeum Podhalańskie im. Czesława Pajerskiego, Rynek (I p.), 18 26 67776. CZYNNE: pn. 9-17, wt.-pt. 8-16, sob. 9-14, facebook.com/muzeum.podhalanskie. Wystawa stała ze zbiorów muzeum: „Nowy Targ na przełomie XIX i XX wieku, miasto którego już nie ma”. Na parterze wystawa: „Jan Paweł II - Miasto Nowy Targ: przeszłość i obecność”.

- Muzeum Drukarni, ul. Sobieskiego 4. CZYNNE: pn.-pt. 8-16, sobota po wcześniejszym umówieniu. W muzeum odtworzono dawną oficynę drukarską na wzór prowadzonego od 1898 roku zakładu Ignacego Borka, z oryginalnymi maszynami. W zbiorach znajdują się też liczne akcydensy oraz druki ulotne.
- Budynek Wieży Wodnej, obok dworca kolejowego, ul. Kolejowa 4. Wstęp wolny. Ekspozycja poświęcona historii linii kolejowej Nowy Targ - Królewiany. CZYNNE: pn.-pt. 8-16.
- Izba Pamięci Zimnej Wojny i Komunizmu „Izwis”, Urząd Miasta, ul. Krzywa 1. Kontakt z oprowadzającym: 18 26 112 78, 795 591 442.

ŁOPUSZNA

- Dwór w Łopusznej (Oddz. M. Tatrzańskie). CZYNNE: śr.-niedz. 10-16. Z Nowego Targu w kierunku Czorsztyna. Dawna siedziba szlacheckich rodzin Lisickich, Tetmajerów i Łgockich. Dwór wybudował ok. 1790 r. Romuald Lisicki, konfederat barski.
- Izba Pamięci ks. prof. Józefa Tischnera przy GOK -u. CZYNNA: wt.-pt. 10-17, sob. 10-16. Ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem.

JURGÓW

- Zagroda Sołtysów (Oddz. M. Tatrzańskie), Jurgów 215. CZYNNA: wt.-niedz. 9-17. Ubogie gospodarstwo sołtyskie. Zagrodę Sołtysów wybudował w 1861 r. pradiad ostatniego właściciela, Jakuba Sołtysa.

NIEDZICA

- Muzeum - Zespół Zamkowy w Niedzicy, Stowarzyszenie Historyków Sztuki, tel./fax 18 26 29 480, 26 29 489, 26 29 473, zamekniedzica.pl. CZYNNE: wt.-niedz. 9-16 (ostatnie wejście 15.20). Wnętrza zamku górnego i średniego adaptowano na cele muzealne z zachowaniem historycznego układu i charakteru obiektu. We wnętrzach: meble, obrazy, bielyoty z XVII -XX w., grafiki i fotografie z XIX-XX w. oraz przedmioty z badań archeologicznych.
- Wozownia. CZYNNA. Pawilon w pobliżu zamku. Ekspozycja zabytkowych pojazdów konnych z lat 1900-1939.
- Spichlerz w Niedzicy. NIECZYNNE. Drewniany obiekt z XVIII w. Ekspozaty etnograficzne związane ze Spiszem. Przed budynkiem łódzie flisackie (tzw. dhubanki) wykonane z jednego pnia drzewa.

CZORSZTYN

- Zamek Czorsztyn. Zachowane i częściowo utracone ruiny zamku średniego i górnego, renesansowa Baszta Baranowskiego i Zielieniec. Wystawa o historii zamku i starostwa czorsztynskiego, niewielkie lapidarium. CZYNNE: wt.-niedz. 10-15. Wystawa czasowa: ZAMEK CZORSZTYN PĘDZLEM, PIÓRKIEM, RYLCEM (w Zieleniu - najwyższe piętro Baszty Baranowskiego).

KROŚCIENKO N.D.

- Budynek dyrekcji PPN, ul. Jagiellońska 107 B. Parking dla zwiedzających. CZYNNE: pon.-pt. 11-15. Wystawa przyrodnicza: makiet, model lasu naturalnej wielkości, ekspozaty geologiczne oraz słynna złamana gałąź relikwiotowej sosny z Sokolicy.

ZUBRZYCA GÓRNA

- Muzeum-Orawski Park Etnograficzny. CZYNNE: śr.-niedz. 9-15. Ekspozycje obrazują życie różnych warstw społecznych na Orawie na przestrzeni XVIII-XX w., wiejskie zakłady przemysłowe: olejarnie, folusz, tartak i kuźnię. Kościół pw. Matki Boskiej Śnieżnej.

SIDZINA

- Park Etnograficzny. W górnej części Sidziny - Bińkowiec. Ekspozaty związane z historią i etnografią regionu. CZYNNE: pon.-pt. 7-15, rezerwacja odwiedzin: 501597208, skansensidzina@interia.pl).

RABKA-ZDRÓJ

- Kościółek Muzeum im. Władysława Orkana, ul. Orkana 2, 18 2676747, muzeum-orkana.pl. CZYNNE: wtorek-niedziela 9-16. Drewniany kościół pw. św. Marii Magdaleny to jeden z ciekawszych zabytków Rabki. Ekspozycja muzealna: garncarstwo, pasterstwo, strój i dawna rzeźba ludowa.
- Muzeum Górali i Zbójników - Muzeum Gorczańskie Jana Fudali, ul. Sądecka 4. CZYNNE po wcześniejszym kontakcie telefonicznym: 795 222 925, muzeum-zbojnikow.pl. Muzeum interaktywne (stanowiska doświadczalne i multimedialne), w chałupie góralskiej wpisanej do rejestru zabytków, z unikalnymi kasetonami. Malarstwo na szkle Jana Fudali, minikansen, szlak humoru góralskiego Zygmunda Pytlika.

PORĘBA WIELKA

- Orkanówka - Muzeum Władysława Orkana. CZYNNE: wt.-pt. 9-16, sob. 9-15. W pozostałych terminach po uzgodnieniu: 608 731 557. Wiele przedmiotów należących do pisarza i jego rodziny. W pobliżu domu znajdują się oryginalne zabudowania gospodarcze tzw. wironki i boisko.

CHABÓWKA

- Skansen taboru kolejowego w Chabówce. Skansenchabowka.pl. CZYNNE: codz. 8-15. Ekspozycja: parowozy, lokomotywy elektryczne i spalinowe, wagony oraz tabor specjalny taki jak żurawie, pługi śnieżne itp. Część ekspozatów utrzymanych jest w stanie pełnej sprawności.

SZCZAWNICA

- Muzeum Uzdrowiska Szczawnica, Plac Dietla (wejście od ul. Kowalczyk). CZYNNE wt.-niedz. 9-17, 18 5400433, szczawnica-muzeum.pl. Wystawy stałe: „Stadnicy w Szczawnicy”, „Jak do Szczawnicy podróżowano”, „Z historii Uzdrowiska Szczawnica”.

SZLACHTOWA

- Muzeum Pienińskie im. Józefa Szalaya, ul. Łemkowska 37, 18 262 22 58, CZYNNE: wt.-czw. i sob. -niedz. 10-17, piątek 10-16, ostatnie wejście godzinę przed zamknięciem. Ekspozycja prowadzi szlakiem przeszłości regionu pienińskiego.

ZAWOJA

- Skansen budownictwa regionalnego im. Józefa Żaka na Markowych Równiach, Zawoja 155, kontakt: 33 877 50 66. Najstarszym i najcenniejszym budynkiem w skansenie jest „kurna chałupa” z 1840 r. W skansenie odbywają się zajęcia, warsztaty i gry edukacyjne - stale i sezonowo.

SUCHA BESKIDZKA

- Muzeum Miejskie - Zamek. CZYNNE: wt.-sob. 10-15.20. Informacje na temat zasad zwiedzania: 33 874-26-05, muzeum@sucha-beskidzka.pl. Wystawy stałe: 1. Najstarsze osadnictwo w Dolinie Skawy, 2. wystawa ze zbiorów Marii i Emila Zegadłowiczów: Miłość do człowieka - miłość do sztuki - miłość do natury, 3. malarstwo nowożytnie i broń myśliwska z Kolekcji Habsburskiej, 4. Sucha na starej fotografii. Galeria Sztuki - Zamek.



galerie

ZAKOPANE

- Galeria Władysława Hasióra (Oddz. M. Tatrzańskie), ul. Jagiellońska 18b. NIECZYNNA - REMONT. Autorska galeria prac artysty. Znalazły tu swoje miejsce sławne sztandary, kompozycje przestrzenne i rzeźby, tworzone z różnorodnych materiałów.
- Galeria Sztuki XX wieku w willi Oksza (Oddz. M. Tatrzańskie), ul. Zamoyskiego 25, 692 029 817. CZYNNA: wt.-sob. 10-18 (przerwa 13.30-14.15), niedz. 9-17 (przerwa 12-12.45). Willa jest trzecim dziełem powstałym wg projektu St. Witkiewicza, twórcy stylu zakopiańskiego. Budynek wznosiłi góralscy cieśle pod kierunkiem Wojciecha Roja i Jana Obrochty w latach 1895-1896.
- Zakopiańskie Centrum Kultury - Miejska Galeria Sztuki im. Wł. hr. Zamoyskiego, ul. Krupówki 41, 18 2012792, galeria.zakopane.pl. CZYNNA: wt.-sob. 10-17. Wystawa (również online): LITERA - IDEA I FORMA - historia miasta i jego mieszkańców opowiedziana poprzez prace Ewy Dyakowskiej-Berbeki, ekspozaty i archiwa TPN, Biblioteki Miejskiej Publicznej w Zakopanem, Muzeum Tatrzańskie oraz kolekcji prywatnych (do 12.03).
- Galeria Sztuki Współczesnej „YAM”, ul. Krupówki 63, 18 2066984.
- Galeria Sztuki Współczesnej „Dom Doktora”, ul. Witkiewicza 19, 18 20 00239.
- TCKiS „Jutrzenka”, ul. Grunwaldzka 3, 18 2012833. Galeria „ARTPARK”. Prace uczestników zajęć plastycznych „Jutrzenki”.
- Galeria Sztuki Współczesnej „Podhalanart”, ul. Witkiewicza 1, 18 20 13014, 606 11 40 42. Malarstwo, grafika, rzeźba.
- Galeria „Pod Makiem”, Pasaż Handlowy, ul. Krupówki 29/11L, 18 20 12044. Prace Wójcika, Fortuny, Karaska, Wątor, Popowicz, Kowalczyk, Kłosowskiego i inne, oraz rękodzieło.
- Galeria Aniger, Zamoyskiego 3a. Tatry w malarstwie: Zygmunt Kłosowski, Zofia Majerczyk-Owczarek, Regina Sośnier; oferta regionalna.
- Willa Czerwony Dwór - Centrum Kultury Rodzimej, ul. Kasprusie 27. CZYNNA: pn.-sob. 10-17 (oprócz środy). Malarstwo na szkle zakopiańskich artystów - wystawa stała. Wystawa czasowa: Świat kolorów Zenona Remiego (do 19.03). Galeria Sztuki Ludowej.

NOWY TARG

- Małopolskie Biuro Wystaw Artystycznych Galeria „Jatki”, ul. Kościuski 4, 18 2669482. CZYNNA: pon.-pt. 10-17, sob. 10-14. Ostatnie wejście 15 minut przed zamknięciem. Wystawa: NIEZALEŻNOŚĆ - Agnieszka Rokicka/grafika, Magdalena Wanat/grafika, Gabriel Szyrseń/rzeźba, Marcin Tas/malarstwo.

RABKA-ZDRÓJ

- Galeria MOK „Pod Lilianną”, ul. Nowy Świat 1, 18 267 66 26. W jednej z najstarszych rabczańskich willi „Lilianna” (1880 r.) mieści się galeria twórców ludowych, którzy zapraszają na wystawę i warsztaty.
- Galeria Pogotowie Sztuki, ul. Orkana 20

SZCZAWNICA

- Galeria Pijalni Wód Mineralnych, plac Dietla, szczawnica-galeria.pl.
- Galeria „Krzywa Jabłonka”, ul. Pienińska 4, krzywajablonka.pl. Sztuka artystów pienińskich. Kontakt: 608 154 522.

ZAWOJA

- Galeria na Uciechę, Zawoja Wilczna, naucieche.pl. CZYNNA pn.-sob. 9-16. Kontakt: 696 818 211.



ośrodki kultury

KOŚCIELISKO

- Gminny Ośrodek Kultury Regionalnej Kościelisko, ul. Nędzy-Kubińska 76. CZYNNE: pn.-pt. 10-16, czw. 10-14. Wystawa czasowa od 17.03: MALARSTWO I RZĘBY MONIKI I MARKA WACŁAWSKICH.
- Dom Ludowy Związku Podhalań
- 12.03, 18.00 „Olimpijczy z Kościeliska” - spotkanie z autorami i promocja książki (obecność potwierdzana)
- Centrum Tradycji i Turystyki, ul. Nędzy-Kubińska 136. CZYNNE: 9-15.

BUKOWINA TATRZAŃSKA

- Bukowińskie Centrum Kultury - Dom Ludowy, ul. Kościuski 87, tel. 18 20 77 221, email: biuro@domludowy.pl, www: domludowy.pl. CZYNNE: pn.-pt. 8-16. Wystawa wirtualna: Wystawa twórczości ludowej otwarta w czasie 49. Góralskiego Karnawału: www.domludowy.pl/aktualnosci.

NOWY TARG

- Spółdzielczy Dom Kultury, ul. Kopernika 12. Wystawa czasowa: FOTOGRAFIE MAŁGORZATY BASIUK (do 30.04).



ZAWOJA

- Babiogórskie Centrum Kultury, Zawoja Centrum
- 11.03 i ● 18.03, 17.00 Nutko Ludki - zajęcia muzyczno-ruchowe dla dzieci w wieku 4-7 lat/zabawa, instrumenty, muzyka, ruch, śpiew/zgłoszenia telefoniczne: 663 263 803

LIMANOWA

- Limanowski Dom Kultury, ul. B. Czecha 4
- 13.03, 12.30 Warsztaty muzyczno-ruchowe „Mali muzykanci”, dla dzieci do 3 lat
- 18.03, 19.00 Przedwiośnie Małych Form Teatralnych: „Kandydatki na zonę”/sala widowiskowa



spotkania, koncerty

NOWY TARG

- Państwowa Szkoła Muzyczna, ul. Parkowa 12, sala koncertowa
- 18.03, 18.00 Młoda Podhalańska Filharmonia - koncert „Mistrz i uczeń” w wykonaniu uczniów i pedagogów PSM



imprezy różne

ZAKOPANE

-

A jednak Forum w Krynicy!

Krynica-Zdrój, 4 marca 2021 r.

Małopolska i Krynica nadal będą gospodarzami forum gospodarczego o międzynarodowej randze. 4 marca z inicjatywy marszałka województwa małopolskiego Witolda Kozłowskiego podpisano w tej sprawie list intencyjny. Województwo Małopolskie, Gmina Krynica-Zdrój, Uzdrowisko Krynica Żegiestów SA oraz Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie wyraziły wolę współpracy przy organizacji dużego wydarzenia będącego płaszczyzną spotkań wielu środowisk.

Podczas dzisiejszego spotkania w Krynicy-Zdroju uroczyście podpisano list intencyjny w sprawie rozpoczęcia długofalowej współpracy na rzecz organizacji dużego międzynarodowego wydarzenia konferencyjnego koncentrującego się wokół tematów gospodarczych. Będzie to miejsce spotkań, kreowania idei, forum wymiany poglądów i doświadczeń przedstawicieli świata biznesu, nauki, polityki, samorządowców, organizacji pozarządowych oraz mediów.

Dokument podpisali: **Witold Kozłowski** – marszałek województwa małopolskiego, **Piotr Ryba** – burmistrz gminy Krynica-Zdrój, **Wiesław Pióro** – prezes Zarządu Uzdrowiska „Krynica – Żegiestów” SA oraz prof. **Stanisław Mazur** – rektor Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie.

W wydarzeniu wzięli również udział wicemarszałek województwa małopolskiego Łukasz Smółka, wicemarszałek Tomasz Urynowicz i Marta Malec-Lech z Zarządu Województwa oraz radni województwa: Jadwiga Wójtowicz, Grzegorz Biedroń i Stanisław Pasoń. Obecni byli także posłowie Patryk Wicher i Jan Duda oraz senatorowie Jan Hamerski i Wiktor Durlak.

- *Dzisiaj rozpoczynamy w Krynicy nowy rozdział debaty o najważniejszych dla Europy i świata kwestiach rozwoju gospodarczego. Dzięki tej decyzji wieloletni, olbrzymi kapitał oraz międzynarodowa marka krynickiego miejsca spotkań i dyskusji będzie zachowana i rozwijana* - mówi marszałek województwa małopolskiego Witold Kozłowski.



Partnerzy porozumienia zadeklarowali jednocześnie wolę współpracy przy organizacji na terenie Krynicy - Zdroju dużego wydarzenia sportowego związanego z biegami górskimi, Europejskiego Festiwalu Biegowego. Planują również wspólne działania związane z przyjęciem sportowców, będących uczestnikami Igrzysk Europejskich w 2023 roku.

Obecny czas, związany przecież z tak wieloma wyzwaniami, ogniskującymi się wokół bezpieczeństwa, stabilności gospodarczej czy transformacji energetycznej, wymaga skoordynowanej współpracy wielu środowisk.

- *Krynica-Zdrój była i będzie nadal jedyną w swoim rodzaju, wyjątkową i przyjazną przestrzenią międzynarodowej debaty o rzeczach najważniejszych. Współpraca przy organizacji Igrzysk Europejskich, których w 2023 roku jesteśmy gospodarzami w Małopolsce, stanowi dla nas dodatkową szansę i impuls rozwoju* - dodaje marszałek Małopolski Witold Kozłowski.

Zapowiadane prestiżowe wydarzenie o tematyce gospodarczej, jak również wspólne przedsięwzięcia o charakterze sportowym na terenie Małopolski i Krynicy-Zdroju będą - jak podkreśla w uchwale w sprawie podpisania ww. listu intencyjnego Zarząd Województwa Małopolskiego - doskonałą okazją do spotkań różnych środowisk, ekspertów, liderów z Polski i zagranicy. Przyczynią się również do promocji silnej marki Małopolska.

Misterium Męki Pańskiej

Król, który dał się ukrzyżować

To Aureliusz z Jerozolimy prowadzi widza po wydarzeniach z ostatnich dni przed ukrzyżowaniem Jezusa. - Jaki to z ciebie król, że dałeś się ukrzyżować? - pyta bohater.

W sali widowiskowej Centrum Kultury i Promocji w Czarnym Dunajcu w sobotni wieczór 6 marca miała miejsce premiera tegorocznego Misterium Męki Pańskiej z udziałem nieco ponad 50 aktorów. Na widowni obowiązywał całkowity reżim sanitarny. Każdy miał mierzoną temperaturę, musiał dezynfekować ręce, czekały też maseczki dla tych, którzy zapomnieli o obowiązku

ich noszenia.

Publiczność mogła spojrzeć na tajemnicę męki, śmierci i Zmartwychwstania Pana Jezusa oczami Aureliusza - centuriona, który odpowiedzialny jest za porządek w Jerozolimie w dniach męki Jezusa. Aureliusz poświęca się bez reszty pracy zawodowej, zaniedbując rodzinę - żonę i dzieci. W trakcie kolejnych etapów męki doznaje dotknięcia Jezusa, nawraca się. Szczególnymi

momentami tego nawrócenia są spojrzenia Jezusa na żołnierza. Okazuje się, że jego żona już od dawna była na drodze chrześcijańskiej i mocno modliła się o nawrócenie męża. Wszystko kończy się szczęśliwie. Małżonkowie spotykają się przy Jezusie i wzajemnie sobie wybaczą.

- Otwórzmy nasze oczy i serca na misteria, niech to będzie czas modlitwy i zadziwienia się nad tajemnicą nawrócenia czo-



Jezus skazany na śmierć - rozpacz Matki i radość Sanhedrynu.

wieka, które dokonuje się dzięki ożywczej łasce, płynącej z krzyża - mówi ks. Marcin Napora, reżyser i pomysłodawca czarnodunajckiego misterium.

Za zaangażowanie aktorów, obsługę techniczną, scenarzystom i muzykom, a także za wsparcie sponsorem podziękował ks. Krzysztof Kocot, proboszcz i dziekan dunajski.

Tekst i fot.:
Jan Głabiński

dokończenie
ze str. 1

Karczemny czynsz

- Przecież ja wynajmuję mieszkanie w domu nauczyciela i za dwa pokoje z kuchnią płacę dużo wyższą stawkę do gminy - złości się jeden z mieszkańców.

Dużo za mało

W tym roku 23 marca zakończy się dziesięcioletni okres dzierżawy, jaki wójt podpisał za zgodą rady gminy z Marią Rządkosz w 2011 r. Dotarliśmy do dokumentów potwierdzających, że gmina w formie bezprzetargowej udostępniła swój teren już ponad 20 lat. Za działkę o powierzchni (0,1040 ha gmina dostawała co miesiąc 416 zł (brutto)). Umowa przewiduje, że w momencie wygaśnięcia lub rozwiązania umowy dzierżawca zobowiązuje się doprowadzić teren do stanu pierwotnego. Czyli rozebrać Polaniorkę. W przeciwnym razie właścicielem karczemny zostanie gmina. Konia z rzędem temu, kto rozwiązałby tak intratną dla siebie umowę. Dzierżawca podkreśla zresztą w treści dokumentu, że jest władającym tym terenem już od 2001 roku, dzięki czemu za zgodą gminy wybudował na nim „Polaniorkę” i zagospodarował teren wokół stylowego obiektu. Na marcowej sesji radni mają głosować nad przedłużeniem umowy na kolejne 10 lat. Pomimo że są chętni, by złożyć gminie lepszą ofertę. - Z powodzeniem możemy miesięcznie płacić nawet pięciokrotnie obecnie obowiązującej stawki za ten tysiąc metrów - zapewnia jeden z naszych rozmówców.

- Ja jestem radnym dopiero w tej kadencji - podkreśla Krzysztof Filas. - Gdy gmina podpisywała tę umowę, nie było mnie w radzie. Na pewno nie zagłosu-

ję za dzierżawą na kolejnych 10 lat w tej formie, ponieważ to w żadnym wypadku nie jest rynkowa cena - pomijając sprawę, że teren dzierżawi formalnie żona radnego, ale przecież to najbliższa rodzina - mówi Krzysztof Filas. Przypomina, że dzierżawa przedłużana jest przez 20 lat. Jego zdaniem cena 400 zł miesięcznie za ponad tysiąc metrów działki to dużo za mało. - Od czerwca cena poszła nieco w górę, ponieważ Polaniorka została rozbudowana - dodaje Krzysztof Filas. Zaznacza jednak, że wciąż nie są to ceny, jakie obowiązują na rynku nieruchomości.

- My za postawienie baneru reklamowego na terenie gminy dostaliśmy wyliczenie na 3 tysiące złotych za rok, to porównywalna cena do tego, co za tysiąc metrów płacą właściciele Polaniorki - zauważa jeden z przedsiębiorców w Białym Dunajcu.

Bezduszny atak

Maria Rządkosz podkreśla, że po raz kolejny, gdy ma podpisać z gminą umowę dzierżawy na 10 lat, ktoś przypuszcza atak na jej miejsce pracy i na rodzinę. Przypomina, że przed dwudziestu laty wystąpiła z mężem do gminy z propozycją dzierżawy działki przy urzędzie. - To było istne wysypisko, walał się gruz i odpady - mówi Maria Rządkosz. - Wtedy też nas posądzali, że mamy układ z Walczakiem, że wójt biznes z nami robi (Jan Gąsienica-Walczak, były wójt Białego Dunajca - przypis red.) Ale zaryzykowaliśmy swój majątek, pobudowaliśmy tę karczmę i to dziś może być wizytówka dla gminy. Dbamy o teren wokół, na nas nigdy nie było jednej skargi. A teraz

ktos chce przejąć nasz biznes, naszą krawicę.

Restauratorka przypomina, że czynsz 300 zł miesięcznie płać miała jedynie pierwszego roku, jeszcze w trakcie budowy. Potem to było 400, a obecnie 1005 zł miesięcznie. Do tego doliczyć trzeba podatek od metrażu, ponad 3 tys. zł za koncesję. Rocznie do gminy odprowadza ponad 25 tys. zł. Nawet teraz, w trakcie pandemii i mimo lockdownu. - W innych gminach pomagają przedsiębiorcom, dają ulgi, ale u nas jeszcze cię chcą dobić - uważa Maria Rządkosz. Nawet nie chce myśleć, że po 20 latach miałaby w przetargu walczyć o miejsce, które wraz z mężem zbudowała. Zaznacza, że w trakcie minionej kampanii wyborczej, gdy w wyborze szranki z obecnym wójtem stawiały dwie kontrkandydatki, jedna z nich również uruchomiła urzędową batalię przeciwko karczmie.

- Nasze papiery, wszystkie dokumenty księgowe, kto gdzie jest podpisany, urząd marszałkowski sprawdzał przez rok i nie wykazało żadnych nieprawidłowości. Rok temu też nas sprawdzano, mój mąż jest radnym, a ja prowadzę tę restaurację od 20 lat. Zgodnie z przepisami - zaznacza Maria Rządkosz. Przypomina, że stawki, jakie płaci do gminy za dzierżawę gruntu, wcale nie należą do najmniejszych w gminie. - Bo to nie jest Zakopane, to nie są Krupówki, tu raz ludzie są, raz letników nie ma. Teraz przez pandemię nie ma ich wcale, a my musimy walczyć o przetrwanie i jeszcze żyć pod presją, że konkurencja zabierze ci wypracowany przez lata majątek - podsumowuje Maria Rządkosz.

Rada uradzi

Wójt także kompletnie nie zgadza się z zarzutami. Przypomina, że wraz z radnymi, w obecności Marii Rządkosz, przez kilka godzin dyskutował o tej sprawie na komisjach. I że wszystko odbywa się w zgodzie z przepisami prawa. - Umowę na dzierżawę gruzowiska przy urzędzie podpisał 20 lat temu jeszcze mój poprzednik - przypomina Andrzej Jacek Nowak. - Dzierżawiący teren uporządkowali go, ponieśli znaczne koszty inwestując, budując i rozwijając swój biznes.

Andrzej Jacek Nowak dodaje, że w tej chwili gmina otrzymuje od dzierżawców tysiąc złotych miesięcznie. - Tak jest od lipca zeszłego roku, ponieważ karczmę rozbudowano - tłumaczy wójt. - Pan Roman radnym jest dopiero w tej kadencji, w momencie podpisywania umowy ani potem nie był radnym. Pani Maria od dziesięciu lat prowadzi swoją działalność gospodarczą, prawo tego nie zabrania.

Wójt przypomina, że sprawę badały już służby wojewody i nie wykazały żadnych nieprawidłowości w tym względzie. - Państwo Rządkoszowie stworzyli tu coś od zera, od początku i nie wyobrażam sobie teraz, by o teren, na którym postawili „Polaniorkę”, mieli walczyć w przetargu jacyś inni przedsiębiorcy - podsumowuje wójt. Zaznacza jednak od razu, że wszystko jest w gestii rady gminy. Bo to przecież rada gminy podejmuje uchwały. Także te o długoterminowych dzierżawach, które organizowane są bez przetargów.

Jaka będzie decyzja rady gminy - pokaże najbliższa sesja.

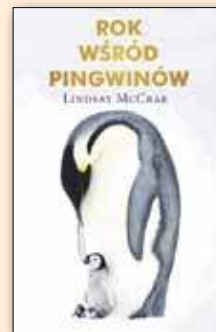
Rafał Gratkowski



Książki

W krainie skutej lodem

Lindsay McCrae miał dużo szczęścia, bo urodził się i wychowywał w Kumbrii, na pograniczu Parku Narodowego Krainy Jezior. To miejsce ukształtowało jego wrażliwość i nauczyło obcowania z przyrodą.



Mieszkałem w pobliżu ujścia rzeki, zaledwie rzut kamieniem od wysokich gór, pośród bardzo zróżnicowanych ekosystemów. Żyłem jak w bajce. Tak samo jak wszystkie dzieci, miałem w sobie wrodzoną ciekawość otaczającego świata, która z biegiem lat tylko się nasilała. Już jako ośmiolatek postanowiłem, że w przyszłości będzie się zajmowałem filmowaniem dzikiej przyrody. Dopiął swego. Od ponad dziesięciu lat zajmuję się tym zawodowo. Pracowałem już w najróżniejszych miejscach - od szkockich Highlands przez lasy deszczowe Indonezji po Alaskę. Jednak najważniejszą przygodą jego życia było 11 miesięcy spędzonych na Antarktydzie, w stacji badawczej Neumayer III. Marzył o tym od zawsze. Chciał pojechać na ten najzimniejszy na Ziemi kontynent i móc na żywo obserwować pingwiny cesarskie.

W trakcie antarktycznej zimy dzieją się rzeczy niesamowite. Gdy temperatura spada do minus sześćdziesięciu stopni, a morze wokół południowego kontynentu zamara, pingwiny cesarskie - największe ze wszystkich pingwinów - rozpoczynają kilkudziesięciokilometrową wędrówkę po lodzie, by dotrzeć tam, gdzie mają przysłać na świat ich młode. Żadne inne zwierzęta nie rozmnażają się w tak surowych, niesprzyjających warunkach. Matki i ojcowie wymieniają się rolami, a samce poszczą przez ponad sto dni najstraszliwszej zimy, aby wysiedzieć jaja i bezpiecznie sprowadzić młode pisklęta na skutą lodem ścieżkę. To właśnie chciał uchwycić okiem kamery McCrae.

Podróż życia rozpoczął 16 grudnia 2016 roku. Niemiecka baza Neumayer III została wybrana celowo. Znajdowała się na lodowcu szelfowym, w odległości zaledwie dziesięciu kilometrów od licyjącej około dziesięć tysięcy osobników kolonii pingwinów cesarskich. Miało to niebagatelne znaczenie, co podkreślił, pisząc: „Ko-

lonie dotychczas pokazywane widzom przez filmowców zamieszkiwały zawsze przestrzenie pośród wielkich lodowców i skalnych klifów. Ta żyła w zupełnie innych warunkach, w związku z czym nasz film siłą rzeczy miał się wizualnie różnić od poprzednich.”

„Rok wśród pingwinów”, książka Lindsaya McCrae, w której temat i klimat właśnie w wprowadziliśmy, jest niemal dziennikiem tej wyprawy. Szczegółową i fascynującą relacją oraz niepowtarzalnym portretem najbardziej wyjątkowych mieszkańców Antarktydy. To piękna kronika życia, śmierci i ponownych narodzin tych niesamowitych ptaków, a także opowieść o niecodziennym doświadczeniu człowieka, który spędził blisko rok w najbardziej ekstremalnych warunkach. A jeśli jej lektura pobudzi waszą ciekawość, polecamy film „Emperor”, należący do zrealizowanej przez BBC Studios serii „Dynastie”. To w nim obejrzyście efekty pracy Lindsaya za kamerą.

uwaga
książka

Od wydawnictwa Prószyński i S-ka mamy egzemplarz książki. Otrzyma go osoba, która napisze do nas jako pierwsza w poniedziałek 15.03 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule maila wpisać: Pingwiny.

Wstrząsające zbrodnie

W książce „Kroniki zbrodni” Monika Całkiewicz i Robert Ziębiński odkrywają kulisy spraw kryminalnych, którymi żyła cała Polska, oraz tych, o których nic nie wiemy.

Monika Całkiewicz jest prawniczką, była prokuratorką, ekspertką w dziedzinie kryminalistyki oraz postępowania karnego. Również współautorką książki „Zbrodnia prawie doskonała”. To właśnie z nią tematyczną rozmowę na kartach książki prowadzi Robert Ziębiński - dziennikarz i pisarz, w latach 2017-2019 redaktor naczelny „Playboya”, autor powieści sensacyjnych, kryminałów i horrorów.

Całkiewicz jako prokurator przez lata badała motywy sprawców zabójstw i analizowała metody ich działania. Podejmując dialog, „chciała opowiedzieć o tym, co drzemie w ludziach, jak pozornie banalne zdarzenia zmieniają życie w piekło, pokazać, jak wygląda prawda.” Skupia się zatem tylko na faktach - bez nagromadzonego dookoła spraw plotek czy medialnych przekazów. To samo podkreśla Ziębiński: „Chciałem w tej książce zderzyć fakty z wyobrażeniami o nich. Wspólnie zaś chcieliśmy stworzyć książkę, która poza przybliżeniem dziewięciu zbrodni pokaże stojących za nimi ludzi (...). Nie chcieliśmy dyskutować z prawdą, mierzyć się z nią, tylko pokazać gołe fakty. Nasz osąd, nasza interpretacja wypaczyłyby prawdę.”

Sprawy, którym się wspólnie przyrzeli, zgrupowali po trzy, klasyfikując je według aspektu zbrodni. Przeanalizowali je krok po kroku, również pod kątem metod pracy organów ścigania, niekiedy wyłapując momenty, w których śledztwo mogło przybrać zupełnie inny obrót. W podobny sposób podeszli do sprawców wskazując, że nie ma zbrodni doskonałej. Zawsze na jakimś etapie zdarza się ludzki błąd, w tym



przypadku błęd mordercy lub policji. Skupili się i na innych elementach, rozmawiając m.in. o tym, jak na przestrzeni lat zmieniły się metody pracy policji i prokuratury, ile dzieli stalkera od wyrafinowanego mordercy czy też jak duży wpływ na przebieg śledztwa mają media.

Ich „Kroniki zbrodni” to nie tylko mroźne krew w żyłach historii kryminalnych, ale i dowód na to, że zło drzemące w człowieku jest bliżej, niż nam się wydaje. Bohaterami książki zaś nie są tylko zbrodniarze, ich ofiary i policjanci. Jak konstatuje Ziębiński, jest nim również ślepy los. I dodaje: „Pamiętajcie definicję fatum? To personifikacja nieuchronnego, nieodwracalnego losu, nieodwołalna wola bogów, na którą nikt nie ma wpływu. I o tym też jest ta książka. O tym, że życia nie da się zmienić.”

uwaga
książka

Od wydawnictwa Znak mamy 2 egzemplarze książki. Po jednym otrzymają osoby, które napiszą do nas jako pierwsze w poniedziałek 15.03 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule maila wpisać: Zbrodnia.

— NOWORODKI —

Co tydzień na łamach Tygodnika Podhalańskiego witamy najmłodszych Podhalań, którzy przyszli na świat w szpitalach w Zakopanem i Nowym Targu. W związku z ogólną sytuacją epidemiologiczną prosimy o przesłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych pociech do redakcji Tygodnika Podhalańskiego na adres: dzieci@24tp.pl

W razie pytań, zapraszamy do kontaktu telefonicznego: 507 171 188

Drodzy Rodzice!

— Szpital Powiatowy w Zakopanem —

— Szpital im. Jana Pawła II w Nowym Targu —



Tymoteusz Mikołaj Mroczkowski
25.02.21



Aleksander Bronisław Chrobak, syn Karoliny i Piotra
1.03.21, 3600 g, 59 cm
Niedzica-Zamek



Jaś Brożny, syn Aleksandry i Grzegorza
27.02.21, 3340 g, 56 cm
Lasek

USG, RTG, EEG

Zakopane

◆ **GABINET USG - LEK. MED. ANDRZEJ KLASIŃSKI** - specjalista rentgenolog. **BADANIA USG JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, SUTKÓW, STAWÓW, DOPPLER. UL. SIENKIEWICZA 3B.** Pon.-czw. 11.30-13, pt. 11.30-12.30. Tel. 504 108 602. (1/2)

◆ **GABINET USG - lek. med. EWA GÓRKA, specj. rentgenolog.** USG jamy brzusznej, tarczycy, głowy przez ciemniakczko u dzieci, piersi. Pon.-czw. od godz. 14 po uzgodnieniu tel.: 608 610 101. **UL. SIENKIEWICZA 4A. USG DOPPLER tętnic i żył.** 604 067 605. (2/2)

◆ **PRACOWNIA RENTGENOWSKA** czynna od poniedziałku do czwartku w godz. 11-18. Zdjęcia zębów punktowe, panoramiczne. Ul. Kościuszki 8, I piętro, **rejestracja telefoniczna: 693 436 596. (3/2)**

◆ **Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, węzłów chłonnych, narządów mocznych (jądra, najądrza).** Lek. **EWA SMOŁECKA** specjalista radiolog, Certyfikat PT USG, ul. Zborowskiego 4a/6 - pon., wt., środa. **Konieczna rejestracja telefoniczna - 509923737. (124/2)**

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ULTRASONOGRAFICZNY** dr n. med. **Anna Gwóźdź, dr n. med. Paweł Gwóźdź.** Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, doppler tętnic szyjnych, łącznie z konsultacją chirurgiczną. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1. (382/2)

◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ.** Badania USG TARCZYCY, JAMY BRZUSZNEJ, PIERSI, STAWÓW (kolano, bark i inne), NACZYŃ - DOPPLER TĘTNIC SZYJNYCH I ŻYŁ KOŃCZYN DOLNYCH. Soboty od 11.00, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (252/NT)

Nowy Targ

◆ **RTG dla dorosłych i dzieci,** nowoczesna technologia, przystępne ceny, krótki termin oczekiwania, opis zdjęć przez specjalistów radiologii. **Zaprasza NZOZ PULS,** ul. Wojska Polskiego 14, tel. 18 261 17 58. Czynne: pn., wt., śr., czw. 8-17, pt. 8-16. (210/2)

Krościenko

◆ **Lek. med. Wojciech Granowski.** USG: JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, JĄDER, DOPPLER: TĘTNIC SZYJNYCH, TĘTNIC I ŻYŁ KOŃCZYN, OPISY ZDJĘĆ RTG. Ul. Esperanto 2. Rejestracja: 604 567 583. (133/NT)

INTERNA

Zakopane

◆ **GASTROMED INTERNA I ENDOSKOPIA** Specjalistyczna Poradnia Internistyczna, ul. Stolarczyka 12. **Lek. med. Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po wcześniejszej rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. www.gastromedzakopane.pl (10/2)

Nowy Targ

◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski - lek. med. Witold Kalata, specjalista chorób wewnętrznych.** N. Targ, ul. Krasińskiego 3, gabinet Cardim. Rej. 600 354 696, 516 618 111. Porady internistyczne i kardiologiczne. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych. (167/NT)

PEDIATRIA

Zakopane

◆ **Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska - GRAŻYNA MAŁEK - pediatra.** Codziennie: Droga do Olczy 8 b. Tel. 18 20 14-999, 603 610-605. (19/2)

◆ **Pediatra TERESA BURNAT - specj. chorób dzieci.** Wizyty domowe, tel. 18 20-125-92, 604 06-17-26. Gabinet: Bulwary Słowackiego 4A/3. (21/2)

◆ **PEDIATRYCZNE WIZYTY DOMOWE.** Lek. **Janina Kovacs.** Tel. 601860090 (245/NT)

OKULISTYKA

Zakopane

◆ **Lek. med. LUCYNA GALICA-JURECKA - OKULISTA, optometrysta PWr,** ul. Krupówki 52 (obok Biura Ogłoszeń TP). **ZAKŁAD OPTYCZNY** i rejestracja pacjentów w godz. 10-14 (pon., wt., śr., pt.), 16-18 (czw.). **LEKARZ PRZYJMUJE** po wcześniejszej rejestracji: 18 20 66 824. (23/2)

◆ **Lek. med. NADZIEJA KLASIŃSKA - specjalista chorób oczu,** ul. Kasprusie 1b - (zakład optyczny), wtorek i czwartek 14.30-16. Tel. 18 20 149 71. Diagnostyka i leczenie okulistyczne. Pełny wybór szkielek kontaktowych. (26/2)

◆ **GABINET OKULISTYCZNY. Specjalista okulista lek. MAŁGORZATA KWIATKOWSKA.** Ul. Chałubińskiego 37B, tel. 18 20 62-907, 601 177-405 przyjmuje pn. i czw. od 16-17, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B, przyjmuje wt. 16-17, pt. 17-18. W nagłych przypadkach codziennie. (27/2)

◆ **Lek. med. TOMASZ SZTENCEL - OKULISTA.** Dobór soczewek kontaktowych. Zakład optyczny na miejsku. Zakopane, Na Wilcznik 1 a. **NAGŁE PRZYPADKI: 604 42 65 92.** Rejestracja tel. czynna od 9-18, w soboty 10-13, 18 20 153 73. (28/2)

◆ **Lek. med. ESTERA RÓŻEWICZ - OKULISTA.** Diagnostyka i leczenie chorób oczu. Wtorek 9-12, czwartek 16-18, piątek 10-12. Ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA). Tel. dom. 18 20 68 148, 606 609 406. (29/2)

◆ **Lek. med. WERONIKA MARASZEWSKA - specjalista chorób oczu** przyjmuje: pon. 10-12, wt. i czw. 16-18. Ul. Zamowskiego 17 a, tel. 18 20 121-66, 695 996 417. (30/2)

◆ **GABINET OPTOMETRYCZNY.** Badanie wad wzroku i dobór okularów. Inż. **LUCYNA MARUCHA** Optometrysta UM Poznań. Zakład Optyki Okularowej, ul. Kasprusie 1 B. Tel. 18 20 149 71, www.optyka-optometria.pl (300/2)

Rabka

◆ **DR N. MED. MAŁGORZATA WOŚ, SPECJALISTA OKULISTA,** Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, konsultacje, zabiegi okulistyczne, KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA NA ZABIEG USUNIĘCIA ZAĆMY. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084.** (431/2)

Nowy Targ

◆ **Lek. med. Marta Kotylak - specjalista chorób oczu.** leczenie schorzeń oczu, soczewki kontaktowe, orzecznictwo, badania profilaktyczne, okulistyka dziecięca, kwalifikacje do laserowego usuwania wad wzroku, komputerowe badanie pola widzenia, badanie tomografii komputerowej oczu (OCT). Ul. Kolejowa 10, pon, pt 9-17, wt, czw. 14-17. Rej. 509 297 858, 18 26 73 272. (5/NT)

SPEC. GABINETY LEKARSKIE

Zakopane

◆ **Lek. med. ALEKSANDRA SKUPIEŃDUDEK - MEDYCYNĄ PRACY** - badania profilaktyczne, badania kierowców oraz dla celów sanepid. - ul. Sienkiewicza 3 b, pon. i czwartki 9-11, środy 15-17, tel. 603 125-551 (38/2)

◆ **Centrum Medyczne STAR-MED,** ul. Kazimierza Przerwy-Tetmajera 23, tel. 18 26 377 00, e-mail: centrummedyczne-sm@onet.pl. **PORADNIE:** - ORTOPEDYCZNA, - CHIRURGII OGÓLNEJ, - CHIRURGII NACZYNIOWEJ, - UROLOGII, - CHORÓB WEWNĘTRZNYCH, KARDIOLOGII, - FIZJOTERAPII, - NEUROLOGII, - ENDOKRYNOLOGII. **PRACOWNIE:** USG, RTG, EMG, **punkt pobierania krwi.** (429/2)

◆ **CHOROBY NACZYŃ - DIAGNOSTYKA DOPPLER USG, KONSULTACJE,** również badania USG tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, ślinianek. **OSTATNI PIĄTEK MIESIĄCA.** Zakopane, ul. Orkana 6D, rejestracja: tel. 18/2064415 (146/2)

LARYNGOLOGIA

Zakopane

◆ **GABINET LARYNGOLOGICZNY. Specjalista laryngolog lek. PAWEŁ KWIATKOWSKI.** Dobór aparatów słuchowych. Ul. Sienkiewicza 3B: pon. i czw. od 16-17. Ul. Chałubińskiego 37B, wt. i pt. 17-18. W sprawach pilnych codziennie: 18 20-62-907. Wizyty domowe, 603 125-510. (34/2)

◆ **Lek. med. KSENIA SZCZEPANIK-ŁADYGIN, PEDIATRA I LARYNGOLOG dzieci i dorosłych.** Ul. NOWOTARSKA 79 (ZAK-MED), pn. 16-18, śr. 9-11. Rejestracja: 18 20 018-40, tel. 502 485-903. (32/2)

◆ **WOJCIECH MAŁEK - spec. audiolog laryngolog.** Zakopane, Dr do Olczy 8 b (codziennie) i Nowotarska 79 ZAK-MED (pn., czw.) i wizyty domowe. Nowy Targ, Kopernika 7. **DOBÓR APARATÓW SŁUCHOWYCH.** **BADANIA SŁUCHU: AUDIO-METRIA, TYMPANOMETRIA, OTOEMI-SIA, ABR; ENDOSKOPIA.** Badania określone pracowników. 18 20 14 999, 601 46 04 50. (31/2)

◆ **Dr med. Emilian Kowal - specjalista otolaryngolog dzieci i dorosłych.** Konsultacje z zakresu chirurgii i onkologii głowy i szyi. Przyjmuje: **ALLMEDICA, Zakopane, Chyców Potok 26;** pon. i śr. 14-18. Rejestracja 18 265 74 88. (9/NT)

Nowy Targ

◆ **Lek. med. Magdalena Król - specjalista otolaryngolog i specj. foniatra laryngolog.** N. Targ Długa 100 (róg Szafarskiej), wt. czw. 16-17, w pozostałe dni po 18-iej ul. Gorczańska 71. Tel. 18 26 658 04, 607 507 929. Badania słuchu: TYMPANOMETRIA, AUDIOMETRIA. Testy skórne, alergiczne, badania nauczycieli i kierowców. (6/NT)

Rabka

◆ **Dr n. med. Mieczysław Kossek - specjalista otolaryngolog.** Choroby uszu, nosa, gardła i krtani u **dzieci i dorosłych.** Choroby alergiczne górnych dróg oddechowych. Kompleksowa opieka nad chorym dzieckiem. Rabka, Orkana 19B, CH "Małgosia", Ilp., pok. 4, pon, śr, pt. 16-17. Tel. 18 26 70 509, 603 055 491. (8/NT)

◆ **DR N. MED. JAN WOŚ, SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG,** Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, badanie dorosłych i dzieci (endoskopia w cenie), usunięcie migdałków, operacje przegrody nosa i endoskopowa zatok, leczenie chrapania. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084.** (360/2)

GINEKOLOGIA, POŁOŻNICTWO

Zakopane

◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA, lek. med. GRZEGORZ MARKOWSKI - spec. ginekolog-położnik,** Nowotarska 79, 18 20 64 244. Przyjęcia: bezpłatne (umowa z NFZ): pn., śr., czw. 8-14.30, wt. 14-18; prywatnie: wt. 18-19, pt. 16-17. (13/2)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Chorób Kobiecych i Położnictwa, USG, USG piersi i cytologia - lek. med. DANUTA GRUSZKA-WRÓBEL,** specjalista ginekolog-położnik. Droga do Samków 3 A, poniedziałki i czwartki od 16. Tel. 18 20 629-50, 604 118 380. (40/2)

◆ **SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK - ANNA BAŃKOWSKA-PODOLAK** przyjmuje w gabinecie przy ul. Ks. Stolarczyka 12 - poniedziałki, środy 17-19 - USG, cytologia. 601 28-15-79. (139/2)

◆ **Lek. med. MACIEJ WIDERA - ginekolog - położnik - USG, CYTOLOGIA.** Przyjmuje: wt. i czw. 16-18 po uzgodnieniu tel. 602 389-411. Ul. Kaszelewskiego 6 (dojazd od ul. Powstańców Śląskich przez parking pod Gubałową). (41/2)

◆ **Lek. med. ANNA PRUSAK** specjalista ginekolog-położnik. USG ginekologiczno-położnicze, USG piersi, USG 3D/4D, cytologia, KTG, laser. Ul. Sienkiewicza 3b, pon., śr. i czw. po uzgodnieniu telefonicznym: 606 29 39 38. (43/2)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski Ginekologiczno-Położniczy - dr n. med. ANDRZEJ SAŁYK - USG, cytologia, bezbolesne usuwanie nadżerki metodą Krio - przyjmuje:** ul. Nowotarska 79 (koło ronda); pon., śr., i czw. od godz. 16. Tel. 604 802-696, rejestracja telefoniczna 13-14.: 18 20-143-79. (46/2)

Nowy Targ

◆ **Dr hab. n. med. Hubert Wolski, specjalista ginekolog-położnik** USG 3D, 4D, cytologia, ul. Waksmundzka 67, Nowy Targ. Rejestracja telefoniczna 660 615 089. (18/NT)

◆ **PRYWATNY GABINET SPECJALISTYCZNY POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, MEDYCYNĄ PRZECIWDZARZENIOWĄ, BRASTER** - nieinwazyjna metoda wykrywania wczesnego raka piersi. **Lek. spec. Bogumiła Moskał-Jarmolińska.** Przyjmuje pon., wt., czw. ul. Witosza 26/1, rej. 601 501 397, 18 266 34 27. (166/NT)

◆ **AB CLINIC CENTRUM GINEKOLOGII I LECZENIA NIEPŁODNOŚCI - lek. Anna Gąsiorowska i lek. B. Pflaum.** Prowadzenie ciąży, USG, cytologia, KTG, leczenie schorzeń ginekologicznych. Ul. Długa 129 (budynek Femedici), rejestracja: **603 774 775** (433/2)

Poronin

◆ **LEK. MED. AGNIESZKA ZGODAPYKA - SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK. USG, CYTOLOGIA.** Przyjmuje: ul. Piłsudskiego 36A, Poronin. Tel. 606 420 912. (326/2)

ENDOSKOPIA

Zakopane

◆ **GASTROMED INTERNA I ENDOSKOPIA** Pracownia Endoskopowa, ul. Stolarczyka 12. **Dr Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. Także w ramach NFZ. Gastroskopia, kolonoskopia. (68/2)

Nowy Targ

◆ **LEK. MED. CEZARY WOJŚLAWSKI - CHIRURG.** Gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia. Ul. Rynek 24. Wtorek: 15-17, sobota: 9-11 oraz po telefonicznym uzgodnieniu: 18 266-63-78, 606 262 796. (17/NT)

KARDIOLOGIA

Zakopane

◆ **Lek. med. WŁODZIMIERZ RÓŻEWICZ - kardiolog, specjalista chorób wewn.** Przyjmuje: ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA), pon. i śr. 17-19. EKG. Tel. 18 20 68-148, 604 44-07-39. (59/2)

◆ **Lek. med. MICHAŁ STASZEL,** specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, EKG wysiłkowe. Zakopane, ul. Sienkiewicza 4a, **rej. telefoniczna 782 24 20 00** (od 17.00). (417/2)

Czarny Dunajec

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET KARDIOLOGICZNY LEK. MED. ROBERT DŁUGOPOLSKI - SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH I KARDIOLOGII.** Przyjmuje w NZOZ „VITA...”, ul. Mościckiego 5, w wyznaczone czwartki od godz. 15.30. Tel.: 18 265 70 10, 698 526 042. (109/NT)

Nowy Targ

◆ **„ZDROWE SERCE”, ul. Wojska Polskiego 14,** ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, HOLTER CIŚNIENIA I EKG. Dla dorosłych i dzieci. Kardiolog **Paweł Chruściel.** Rej. 18 26 672 56, 604 468 992 (dzieci), 666 942 546 (dorosli). (89/NT)

◆ **Specjalistyczna Pracownia Echokardiografii Dzieci i Dorosłych „ZDROWE SERCE”,** Ul. Wojska Polskiego 14, Beata Radzyńska-Chruściel i Paweł Chruściel. Rejestracja - dzieci: 604 468 992, dorośli: 18 26 672 56. (56/NT)

◆ **PAWEŁ CHRUSCIEL,** specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. Echokardiografia, EKG wysiłkowe, holter ciśnienia. Ul. Wojska Polskiego 14, cały tydzień od godziny 16, rej. 18 26 672 56, 666 942 546. (4/NT)

◆ **CHOROBY SERCA, UKŁADU KRAŻENIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, EKG, ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY, KONTROLA STYMULATORÓW SERCA I KARDIOWERTERÓW - DEFIBRYLATORÓW.** Lek. med. **Daniel Pelczarski - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii.** Ul. Kolejowa 31. Tel. 606 683 999, 502 490 805 (do godz. 19). (108/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Kardiologiczny lek. med. Robert Długopolski - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii.** ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, EKG-HOLTER. Przychodnia „Allmedica...”, Kolejowa 31, czwartki od 16.00. Rejestracja: 18 265 74 88, 606 683 999. (112/NT)

◆ **CARDIM** Szybka Diagnostyka Kardiologiczna: Holter EKG i ciśnieniowy, test wysiłkowy, echo serca, konsultacje kardiologiczne - specjaliści ze szpitala; Nowy Targ, ul. Krasińskiego 3, tel. 500 878 858. (312/NT)

ORTOPEDIA

Zakopane

◆ **SPECIALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY, prof. dr hab. med. Daniel Zarzycki,** ul. Jagiellońska 34, wtorki 17-19. Rejestracja telefoniczna: 668 690 415. (268/2)

◆ **GABINET ORTOPEDYCZNY. Dr n. med. WOJCIECH KĄCKI.** Przyjmuje: piątki (17-19): Zakopane, Balzera 18, rejestracja: 606 509 539; poniedziałki (18-20): ALLMEDICA, Nowy Targ, Kolejowa 31, rejestracja: 18 265 74 88 (196/2)

◆ **PORADNIA ORTOPEDYCZNA, lek. med. SZYMON BANAK** przyjmuje w poniedziałki 17.00-19.00, ul. Makuszyńskiego 1, Zakopane. Rejestracja telefoniczna: 694 41 35 49. (405/2)

◆ **Lek. med. JANUSZ KALISKI, SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNY I MEDYCYNĄ PRACY** (porady ortopedyczne, RTG, USG, badania profilaktyczne, badania kierowców, badania osób ubiegających się o pozwolenie na broń). **UL. TETMAJERA 23** (Centrum Medyczne STAR-MED), tel: 509 961-365. (428/2)

Nowy Targ

◆ **Specjalistyczny Gabinet Ortopedyczny - lek. med. Piotr Ratułowski.** USG stawów kolanowych, barkowych i innych. USG stawów biodrowych u dzieci, mięśni i ścięgien. Rynek 24, wtorki i piątki 15-18. Tel. 606 49 16 16, 604 630 633. Możliwość prywatnych operacji artroskopowych i innych w Klinice Św. Łukasza w Bielsku-Białej. (107/NT)

CHIRURGIA

Zakopane

◆ **ANDRZEJ BEREZNOWSKI - specjalista chirurg i torakochirurg.** Konsultacje z zakresu chirurgii ogólnej i chirurgii klatki piersiowej (torakochirurgia). Konsultacje i zabiegi z zakresu tzw. "małej chirurgii". Gabinet: Zakopane, ul. Jagiellońska 1. Tel. informacyjny 608400766. (313/2)

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET CHIRURGICZNY dr n. med. Anna Gwóźdź, dr n. med. Paweł Gwóźdź.** Usuwanie zmian skórnych. Operacje laparoskopowe. Operację przepuklin, zylaków kończyn dolnych. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (373/2)

MURZASICHLE

◆ **Prywatny Gabinet Chirurgiczny MAGDALENA DANIEL - specjalista chirurgii dziecięcej.** Ul. Chyckówka 1, tel. 602651002. Choroby chirurgiczne, choroby paznokci leczone metodą podologiczną ARKADY, bezbolesne usuwanie blizn i rozstępów nieinwazyjną metodą BLO-OMEA. (437/2)

UROLOGIA

Zakopane

◆ **GABINET UROLOGICZNY, lek. Janusz Szczepka - specjalista urolog - chirurg** - USG nerek, pęcherza, prostaty, uroflowmetria, cystoskopia, laseroterapia. Ul. Gimnazjalna 1, pt. 16-19, sob. 9-11. Tel. 502 733-153. (111/2)

Nowy Targ

◆ **Dr n. med. Sylwester Kranas - chirurg, specjalista urolog.** N. Targ, ul. Długa 129. FEMedica. Tel. 18 26 633 11, 603 774 775, 601 282 759. (231/NT)

◆ **Prywatna Poradnia Urologiczna UROVITA,** ul. Szaflarska 93d, specjaliści urodziny pracujący w Pododdziale Urologicznym Szpitala Powiatowego w Zakopanem: lek. Piotr Trybek, lek. Leszek Michalski, lek. Wojciech Lewandowski. Poradnia czynna po południu, po rejestracji telefonicznej: (32) 11 14 260 po godz. 15.00, tel: 606 201 080 w godz. 8.00-15.00. (174/NT)

PODOLOGIA

Zakopane

◆ **GABINET PODOLOGICZNY „STUDIO ORCHIDEA”,** - specjalista podolog. Leczenie grzybicy paznokci, wrastające paznokcie - klamry, metoda Arkady, rekonstrukcja płytki. **Pedicure specjalistyczny, usuwanie modeli i odciśków, wykonywanie odciążeń i ortoz indywidualnych.** Ul. Grunwaldzka 11b, 600 801792, studioorchidea.net (329/2)

PROKTOLOGIA

Zakopane

◆ **SPECIALISTYCZNY GABINET PROKTOLOGICZNY dr n. med. Paweł Gwóźdź.** Leczenie zylaków odbytu, szczelin, przetok i innych schorzeń proktologicznych. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (153/2)

NEFROLOGIA

Nowy Targ

◆ **CHOROBY NEREK I UKŁADU MOCZOWEGO - specjalista nefrolog Marek Truczka** przyjmuje: ul. Długa 44, w poniedziałki 16-18. Tel. 600 314 922 (2/NT)

REUMATOLOGIA

REHABILITACJA PO COVID

Zakopane

◆ **GABINET „ŹRÓDŁO ZDROWIA”**, ul. Stara Pardałówka 1. **REHABILITACJA POCOVIDOWA**, ortopedyczna, neurologiczna. Nowoczesna fizykoterapia, terapia manualna, masaż leczniczy. www.zrodlozdrowiazakopane.pl, **REJESTRACJA**: +48 604705507 (445/Z)

OTYŁOŚĆ

Zakopane

◆ **PARADNIA DIETETYCZNA - mgr inż. ANETA ZAJĄC**. Indywidualny plan żywieniowy w zdrowiu i w chorobie (hipercholesterolemia, celiakia, niedoczynność tarczycy, itp.). Bezpłatna analiza składu ciała. Droga do Olczy 11 c, 880 563 097. (355/Z)

◆ **CENTRUM DIETETYCZNE NATURHOUSE W ZAKOPANEM, UL. KOŚCIUSZKI 15, ZAPRASZA NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ DIETETYCZNĄ**: pomiary antropometryczne ciała, badanie ilości tkanki tłuszczowej w organizmie, wskazówki dotyczące prawidłowego żywienia. 18 20 156 19. (337/Z)

Nowy Targ

◆ **TOP DIETETYK mgr inż. ALICJA GAŁKA** Indywidualne plany żywieniowe w zdrowiu i chorobie. Profesjonalne porady żywieniowe. Bezpłatna analiza składu ciała. Nowy Targ Krzywa 14, Rabka, Czarny Dunajec. **Tel. 502 770 922.** (441/Z)

UZALEŻNIENIA

Zakopane

◆ **ODTRUCIE POALKOHOLOWE, ODWODNIENIA, NIEDOŻYWIENIA - WIZYTY W DOMU PACJENTA. Lekarz MACIEJ WÓJCİK**. Kroplówki, zastrzyki, tabletki. TERAPIA. Tel. 601 525 588, 696 213 825. (148/Z)

◆ **PARADNIA PROFILAKTYKI I TERAPII UZALEŻNIENIŃ „RODZINA, NZOZ**, ul. Chramcówki 19A, stowarzyszenierodzina@neostrada.pl, tel: 18 20-17-200. Pon.-pt. Leczenie uzależnień od narkotyków, alkoholu, hazardu, komputera, DDA, psychoterapie. (180/Z)

Koninki

◆ **WYJĄTKOWO SKUTECZNY PROGRAM TERAPII - Prywatne Centrum Terapii Uzależnień „KONINKI”**, DYSKRECJA - POMOC. **DETOKS - ODTRUCIA - BADANIA**. Bezpiecznie w szpitalu. 18 33 17 250, 18 33 19 737, www.terapia.net.pl, www.pomoc.terapia.net.pl (92/NT)

BHP

Nowy Targ

◆ **CARDIM** szkolenia interaktywne z zakresu pierwszej pomocy, BHP i ppoż. Profesjonalnie i interesująco, dla osób indywidualnych i grup zorganizowanych, pakiety szkoleń, eventy. Możliwy dojazd. Nowy Targ/Zakopane/Nowy Sącz i inne. Tel. 500 878 858. (313/NT)

OPIEKA

Skrzypne

◆ **DOM SENIORA TATRZAŃSKA JESIEŃ** - opieka długoterminowa, krótkoterminowa i dzienna. Skrzypne, ul. Wierchowa 20. Tel. 601 364 265, www.tatrzańskajesien.pl (169/NT)

WETERYNARYJNE

Zakopane

◆ **PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA „TATRAVET”**, ul. Staszica 5b. Pon.-pt. 10-18 sob. 10-14. **Ze względu na epidemię Covid-19 prosimy o telefoniczne umawianie wizyt: 18 54 277 04, 669 897 438.** www.tataravet.pl (320/Z)

Jabłonka

◆ **IMPLADENT S. C. CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ** - ul. Wąska 2, Jabłonka. KOMPUTEROWE PLANOWANIE W PROGRAMIE SIMPLANT IMPLANTACJA NATYCHMIASTOWA, ODBUDOWY TYMCZASOWE NA IMPLANTACH DO 48 GODZIN. Tel. 606 621 014, 660 459 439, 18 26 528 83. (219/Z)

ORTODONCJA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20-156-97, 18 20-625-40, 512 157 497. (90/Z)

◆ **IMPLADENTAL - ORTODONCJA**. Lek. stom. Katarzyna Fudala-Tęcza. Witkiewicza 1/4. Piątek-sobota. **Aparaty stałe i ruchome. Ortodoncja dzieci i dorosłych**. Tel. 601 276 122 (440/Z)

PERIODONTOLOGIA

Poronin

◆ **S3 STOMATOLOGIA**, Za Torem 28 d, 18 201 29 29, **lek. dent. ANDRZEJ ŻĘGLEŃ** - specjalista periodontolog, **lek. dent. ANNA JAKUBIK**. Kompleksowe leczenie chorób przyzębia (paradontozy), usuwanie kamienia poddziąsłowego, chirurgiczne wydłużanie koron klinicznych. Zabiegi periodontologiczne. Przeszczepy dziąseł, pokrywanie recesji. (266/Z)

MEDYCYNASTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL**. Krupówki 50, Zakopane, tel. 18 20 156 97. (208/Z)

ANALITYKA

Zakopane

◆ **ANALIZY LEKARSKIE, Włodzimierz Danielewski**, mgr farm., analityk kliniczny. Zakopane, UL. SIENKIEWICZA 3 B, **INFORMACJA TELEFONICZNA** od poniedziałku do piątku: 18 20 622-00, 601 53 35 58. Badania podstawowe oraz specjalistyczne badania diagnostyczne. (97/Z)

◆ **LABORATORIUM „HORMONDIA”** - o/Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1, 18 20 174 22. Poniedziałek-piątek 7.30-12.00. Pełny zakres badań laboratoryjnych. **Wynik możesz sprawdzić w internecie, poproś o kod dostępu. Aktualne informacje zawsze na www.hor-mondia.pl** (98/Z)

REHABILITACJA

Zakopane

◆ **CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA - techniki nastawiania kregostupa, masaże, pole magnetyczne - DAREK NIELESZCZUK** - dyplomowany mistrz bioterapii i technik manualnych. KONSULTACJE GRATIS. Ul. Nowotarska 79 (przy rondzie, Fresh Market, III piętro) - 18 20 620-35, 511 044-025. (187/Z)

◆ **CENTRUM REHABILITACJI SPORTOWEJ mgr Michał Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34. Rejestracja telefoniczna 604 504 966. (269/Z)

Nowy Targ

◆ **GABINET REHABILITACJI LECNICZEJ** - rehabilitacja wszystkich schorzeń kregostupa, po urazach układu kostnego, po urazach układu nerwowego - NIEDOWŁADY, po udarach mózgu. Korekcja wad postawy. Możliwość wykonania zabiegów w domu pacjenta. Nowy Targ, ul. Gorczańska 29, 605 079 054. (97/NT)

◆ **Gabinet Fizjoterapii i Terapii Manualnej Fizjopasja mgr Paweł Kościelniak**. Nowy Targ, ul. Adama Mickiewicza 15. Oferujemy: terapia manualna, masaż, kinezyterapia, rehabilitacja pourazowa i domowa. Tel. 880 194 568. Zapraszamy serdecznie. (314/NT)

◆ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FI-T-RUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne. Ul. Sobieskiego 7 (nad pocztą). Gabinet otwarty we wtorki, czwartki i piątki. Rejestracja tel. 18 26 525 04, 609 952 778. (207/Z)

Zubrzyca Górna

◆ **Gabinet w Zubrzycy Górnej 488 oferuje: stomatologia zachowawcza i dziecięca, protetyka, chirurgia, rentgen**. Czynne: pon.-pt. 10-20, sob. 12-16. Tel.: 604 519 887, 735 989 347, (12) 272 63 55. (294/NT)

STOMATOLOGIA DZIECIĘCA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156-97, 512 157-497, 18 20 625 40. (172/Z)

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. Jasiewicz**, ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97. (311/Z)

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA

Zakopane

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Chirurgia stomatologiczna, implantologia, tomografia 3D. Recepja: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (291/Z)

◆ **IMPLADENTAL** - stomatologia estetyczna, **lek stom. KATARZYNA FUDALA-TĘCZA**. Chirurgia, protetyka, IMPLANTY, stomatologia dziecięca, **TOMOGRAFIA 3D**. Witkiewicza 1/4. Pon.-sob. 8-20. **CHIRURGICZNE USUWANIE ZĘBÓW MĄDROŚCI**. 601 276 122. (129/Z)

Poronin

◆ **IMPLANTY, S3 Stomatologia**, ul. Za Torem 28d, tel. 18 201 29 29. Lek. dent. **ANDRZEJ ŻĘGLEŃ** - specjalista periodontolog. Chirurgia stomatologiczna, zabiegi periodontologiczne, implanty. 504 104 963 (312/Z)

Nowy Targ

◆ **LEK. STOM. PIOTR BUŃDA, SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, N. Targ, Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (285/NT)

PROTETYKA

Zakopane

◆ **Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny dr ZBIGNIEW RASZCZYK**, Sobiechowska Bór 57, Kościelisko. Protezy, korony, mosty porcelanowe. Pełny zakres usług. Protezy refundowane przez NFZ. **602 11 93 02, 18 20 70 539.** (288/Z)

IMPLANTO-PROTETYKA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL, A. W. JASIEWICZ**. Ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97, 18 20 625 40, 512 157 497. (230/Z)

◆ **IMPLANTY - lek. stom. PAWEŁ SŁOWIK**, ul. Sabły 2, Zakopane. Poniedziałek-piątek 10-19. Tel. 18 20 14 931, 602 49 09 24. (249/Z)

◆ **IMPLANTY - IMPLANTOPROTETYKA, lek. stom. Sebastian Siegka**, ul. Sienkiewicza 22c, tel. 606 71 61 41. TOMOGRAFIA 3D (281/Z)

◆ **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNE**, ul. Sienkiewicza 22 c (18 20 132 46): **lek. stom. MONIKA PABIŚ-SIEKA** (604 232 488), **lek. stom. SEBASTIAN SIEKA** (606 71 61 41). Implanty, mosty i korony porcelanowe, zatrzaskowe protezy szkieletowe, konstrukcja złamanych zębów, piaskowanie, wybielanie zębów. (151/Z)

◆ **STOMATOLOGIA ZALIŃSKA**, Al. 3 Maja 23, lek. stom. Elżbieta Zalińska. Tel. 692 073 576. Pełen zakres usług, RTG, chirurgia, endodoncja, protetyka, stomatologia dziecięca. (290/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY - MEDYCYNASTETYCZNA - STOMATOLOGIA ESTETYCZNA - lek. stom. JUSTYNA KĘDZIEKSA**. Tomografia 3D + pantomogram + cefalo. Ul. Chyców Potok 26 (CH „Szymonek”), poniedziałek-sobota 9-20. Rejestracja: 506 36 58 56. (405/Z)

◆ **STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI ANNA I BARTOSZ NIEZGODZIŃSKY**. Nowoczesne leczenie stomatologiczne. Stomatologia bez bólu. Pełen zakres usług, implantologia, endodoncja, protetyka. Mikroskop, pantomograf, tomografia liniowa. Ul. Sienkiewicza 4A/4, pn.-sob. Tel. 530 602 603, www.przyrow-ni.eu (298/NT)

Nowy Targ

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. DENT. PAULINA SAMOLEJ-UJWARY**. Leczenie dzieci i dorosłych. **EKSPRESOWE WYKONYWANIE PROTEZ ZĘBOWYCH** - pon. i czw. godz. 12. Gabinet czynny pon.-pt. Tel. 609 209 290. (105/NT)

◆ **ANNA STOKŁOSA-PIELA** **lek. stom.**, dyżur całodobowy - 606 463 125, 18 266 32 89, N. Targ, Kolejowa 127. Leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu komputerowym „the Wand”, leczenie paradontozy, laseroterapia, ozonoterapia, rentgen - panorama cyfrowa. Od pon.-sob. do godz. 21. Rejestracja wyłącznie telefoniczna. (27/NT)

◆ **IZABELA STOKŁOSA** **lek. stom.** Stomatologia estetyczna, dziecięca, protetyka, chirurgia, implanty, leczenie chorób przyzębia, laseroterapia, ozonoterapia, bezbolesne znieczulenie „the Wand”, ZOOM - wybielanie zębów, RTG, RVG - bezpłatne dla pacjentów gabinetu. Gwarancja na wykonane usługi. Rejestracja: 602 100 287, N. Targ, Ogrodowa 73. (75/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY, LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA - SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (142/NT)

Poronin

◆ **SICHELSKI - STOMATOLOGIA**. Poronin, ul. Kasprowicz 75 a (przy zakopianie), pn.-śr. 12-19, czw.-pt. 9-16, tel. 18 20 751 51. Przyjmują: **lek. stom. Adam Sichelski, lek. dent. Ewa Kościelniak**. Kompleksowe i nowoczesne leczenie. (81/Z)

Bukowina Tatrzańska

◆ **BUKOWINA TATRZAŃSKA WIERCH RUSIŃSKI 66. GABINET STOMATOLOGICZNY lekarz dentysta: MICHAŁ PA-SICH**, GABINET CZYNNY: piątek, sobota, niedziela - kontakt tel. 784-151-943 (259/Z)

Czarny Dunajec

◆ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FI-T-RUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne. Ul. Kamieniec Dolny 18. Gabinet jest otwarty w środy w godz. 13-18. Rejestracja tel. 609 952 778. (438/Z)

Jabłonka

◆ **CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ „IMPLADENT”**, lek. stom. MARZENA BOGACZ-KLUZCZ, lek. stom. WOJCIECH KLUZCZ. Jabłonka, ul. Wąska 2 (Juta). **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNE I PROTETYCZNE**, IMPLANTY, WYBIELANIE. Poniedziałek-sobota. 660 459 439, 606 621 014, 18 26 528 83. (221/Z)

Nowy Targ

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED”, lek. med Irena Wójciak-Majerczak, endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych**. Konsultacje endokrynologiczne, usg tarczycy. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. www.inter-med24.pl, Krościenko, przychodnia Esperanto 1, tel. 609 468 844. (71/NT)

◆ **Lek. med. Elżbieta Pastuszek, specjalista internista - ENDOKRYNOLOG**. USG jamy brzusznej i tarczycy. Rynek 24. Przyjmuje: 1., 2. i 3. sobota miesiąca: 9-13. Tel. 602 319 259. (42/NT)

DERMATOLOGIA

Zakopane

◆ **SPECJALIŚCI DERMATOLOGII - WENEROLOGDZCY, asystenci Kliniki CMUJ: dr med. Marek Brzewski i dr med. Paweł Brzewski**. Przyjmują w piątki 17-19. Ul. Makuszyńskiego 1. Rejestracja: 12 267 35 60, 608 472-034. (66/Z)

◆ **Lek. med. DANUTA SZTENCEL - SPECJALISTA CHOROÓB SKÓRY, KOSMETOLOG** - zmarszczki, mezoterapia, laseroterapia, peelingi lecznicze, znamiona barwnikowe, raki skóry, brodawki, przeszczep włosów - kwalifikacja. Na Wilcznik 1A, 18 20 153-73. (65/Z)

◆ **Lek. med. KRZYSZTOF MARASZEWSKI - DERMATOLOG, WENEROLOG** - zamrażanie brodawek, diagnostyka znamion barwnikowych. Przyjmuje: pon. oraz pt. 16-17; w pozostałe dni - 605 596 710. Ul. Zamowskiego 17 a. Wizyty domowe. (67/Z)

◆ **Lek. ANNA IGRAS, SPECJALISTA DERMATOLOG-WENEROLOG**. Choroby skóry, włosów, paznokci i przenoszone drogą płciową. Badanie znamion dermatoskopem, kriochirurgia, elektrokoagulacja. **Ul. Nowotarska 79** (wtorki, czwartki). Wizyty domowe. Tel. 600 044 624. (422/Z)

◆ **ŁUSZCZYCA SKÓRNA, ŁUSZCZYCA STAWOWA** oporna na leczenie dermatologiczne, nawracająca. Recepty refundowane. Dr n. med. Jacek Jancelewicz. Tel. **604 916 262**, Zakopane Nowotarska 10 c, soboty od 11.00. (210/NT)

Nowy Targ

◆ **LEK. MED. KATARZYNA DZIUBAS-STOCH - SPECJALISTA DERMATOLOGII I WENEROLOGII** przyjmuje we wtorki i piątki 16-18, ul. Bolesława Wstydliewego 32. Tel. 18 264 86 38, 604 128 106. Dzwonić po 18. (77/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Dermatologiczny, lek. med. Rita Lech-Jóźwiakowska**, specjalista dermatolog-wenerolog. Przyjmuje we wtorki i czwartki w godz. 16-18. **Uwaga zmiana adresu: ul. Marii Pajerskiej 8a**. Tel. 603 611 551, www.dermatolognowytarg.pl (124/NT)

STOMATOLOGIA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Zakopane, Krupówki 50, 18 20-156-97, 18 20 625 40, 512 157 497. (79/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - ul. Sienkiewicza 3 (Radowid). 18 20 64 220, 601 45 63 69. Pon.-sob. **LIDIA ZAREMBA-SOŁTYS, MATEUSZ SOŁTYS i AGNIESZKA KOWALKIEWICZ-SOŁTYS; ANNA NIEDZIELSKA-STEFANIK** (606 278 912). Pełny zakres usług, RTG, mikroskop. (80/Z)

◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII TATRA MED**. Ul. Chramcówki 9, Zakopane. Pon.-pt.: 9-20; sob.: 10.30-15.30. Recepja: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (86/Z)

◆ **Stomatologia „EVADENT”, lek. stom. EWA DASZKIEWICZ**. Pełen zakres usług. Stomatologia estetyczna, dziecięca, chirurgia, nowoczesna protetyka, rtg. Rejestracja: 602 880 990. Ul. Zborowskiego 4a/5, Zakopane. (135/Z)

◆ **GIEWONT STOMATOLOGIA** (dawny **Ama Dent**), ul. Kościuszki 1 (3 piętro), pn.-pt. 9.00-19.00, tel. 18 542 70 18; 698 966 226. Przyjmują: **lek. stom. Anna Krynicka-Pęksa, lek. stom. Maciej Rajski, lek. dent. Anna Marcinişzyn, lek. dent. chirurg Jan Miech, higienistka Sabina Kucak** - pełen zakres usług. (202/Z)

◆ **Specjalista psychiatra, lek. med. EWA MAKIEŁA** - przyjmuje w Zakopanem, ul. Nowotarska 10 c - środy 15-17. Rejestracja w godz. popołudniowych: 18 20 155 66. (231/Z)

◆ **Mgr JAN DYBA, Psycholog** - psychoterapia zaburzeń psychicznych (depresja, nerwice, lęk, uzależnienia), radzenie sobie z sytuacjami trudnymi, terapia rodzin, terapia grupowa; ul. Na Wilcznik 1a, www.jandyba.pl. Tel. 602655100. (315/Z)

◆ **PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA - ANNA JANUSZEK**, ul. Nowotarska 12 D (dom „Jarosta”), 609 664 379. Badania psychologiczne kierowców i operatorów maszyn, pomoc psychologiczna, doradztwo zawodowe. Jakość i przystępne ceny. Dorosli, młodzież, dzieci. pracownia@psychologzakopane.pl (279/Z)

◆ **Specjalista Psychiatrii OLGA KALEŹYŃSKA**. Lekarz z wieloletnim doświadczeniem, pracownik Kliniki UM w Łodzi. Gabinety Lekarskie, Sienkiewicza 4a, Zakopane. Rejestracja telefoniczna pod numerem: 605 820 589. (444/Z)

Nowy Targ

◆ **MACIEJ BRYNIAŃSKI. Lek. specjalista psychiatra**. Nowy Targ, ul. Wojska Polskiego 24. Przyjmuje: pon. 14.30-17, czw. 14-17. Rejestracja, wizyty domowe; tel. 608 480 432. (19/NT)

◆ **Specjalista psychiatra IWONA TI-MEK przyjmuje pod nowym adresem ul. Kolejowa 22, I piętro**. Pon. 15.30-18, czw. 15-17. Tel 512-076-640 (303/Z)

◆ **SPECJALISTA PSYCHIATRA, MEDYCYNYPACY - dr n. med. MICHAŁ GAŁECKI** - wtorki, czwartki i piątki od godz. 15, Nowy Targ, ul. Szkolna 2, rejestracja tel. 603 97-19-11. Leczenie nerwic, depresji, psychozy, zaburzeń osobowości, uzależnień. Wizyty domowe. (74/Z)

◆ **BADANIA PSYCHOLOGICZNE, PSYCHOTESTY**: kierowców i operatorów, osób skierowanych za alkohol, punkty, wypadek. Bezstresowo, bez kolejek, Nowy Targ, Szaflarska 30. Tel. 606 515 717. Zapraszamy. (306/NT)

◆ **GABINET PSYCHOTERAPII KRZYSZTOF KOŁODZIEJ**. Femedica, ul. Długa 129, 34-400 Nowy Targ, tel. 663493368, e-mail: krezu9@op.pl, www.pop.e-podhale.com.pl. Leczenie zaburzeń osobowości, pomoc w kryzysach emocjonalnych, nerwicach i stanach depresyjnych. (431/Z)

Klikuszowa

◆ **Gabinet Psychologiczny dla Dzieci i Młodzieży**. Diagnoza, terapia, w sparcie dla rodziców, Klikuszowa 40a, rejestracja: 535 122 256, psycholog-podhale.pl (217/NT)

LOGOPEDIA

Nowy Targ

◆ **PRACOWNIA LOGOPEDYCZNA MOWA**, kompleksowa diagnoza i terapia dzieci i dorosłych - wady wymowy, jaskanie, zaburzenia komunikacji. N. Targ, ul. Kowaniec 2, lub z dojazdem do klienta 533501509, www.logopedamowa.pl (200/NT)

Witów

◆ **PRYWATNA PRAKTYKA LOGOPEDYCZNA - mgr Elżbieta Watycha** - logopeda, pedagog specjalny. Usługi w zakresie wczesnej interwencji, diagnozy i terapii zaburzeń i wad wymowy dzieci i dorosłych. Witów 245c. Rejestracja tel. 604215061 (252/Z)

ENDOKRYNOLOGIA

Zakopane

Zapraszamy do biur ogłoszeń: ZAKOPANE, ul. Krupówki 54 NOWY TARG, Rynek 11

PRACA

dam

◆ NORWEGIA - BUDOWLANCY. Zatrudnimy: POMOCNIKÓW oraz tynkarzy, stolarzy, malarzy, dekarzy. Języki obce NIE wymagane - w firmie pracują tylko pracownicy z Podhala. Praca całoroczna. Zjazdy do kraju (samolot) wg. własnego uznania ~ co 2-3 tyg. Zarobki od 15 do 25 Euro/godz. Zapewniamy mieszkanie. Zapraszamy! Tel. 667 602 602

Hotel Crocus**** w Zakopanem zatrudni

- RECEPCJONISTĘ/TKĘ
- KUCHARZA/RKĘ ŚNIADANIOWEGO

Umowa o pracę na cały etat wraz ze świadczeniami.

Zapraszamy do składania CV na adres **biznes@hotelcrocus.pl**

◆ Blacharza, pomocnika lakiernika, mechanika zatrudnię do prac przy renowacji samochodów zabytkowych w Zakopanem. 602357646stareauta@z-ne.pl
◆ Zatrudnimy OSOBY DO PRACY NA BARZE I PRZY GRILLU w restauracji. Od już. Zakopane. Kontakt: 533 226 109.



Aries Hotel & Spa w Zakopanem zatrudni:

- KUCHARZA
- PRACOWNIKA GOSPODARCZEGO

Wymagane doświadczenie na analogicznym stanowisku.
Zapraszamy do składania CV na adres e-mail: **cv@hotelaries.pl**
lub osobiście w recepcji hotelu, ul. Żaruskiego 5.
Dodatkowe informacje pod tel. **18 544 44 48**
Zastrzegamy kontakt z wybranymi kandydatami

◆ Firma Vero zatrudni KRAWCOWE, KRAWCÓW, Nowy Targ. 501 67 25 98.
◆ PRZYJMĘ TYNKARZA.. 886 381 794
◆ Zatrudnimy menagera ze znajomością angielskiego w pensjonacie 5km od Zakopanego. CV: **balsa100@wp.pl**.
◆ Zatrudnię pracowników budowlanych: malarz, szpachlarz, murarz. Tel. 601508736.
◆ Przyjmę brygadę budowlaną. Praca Polska-Niemcy. 608729122

POSZUKUJEMY

SPECJALISTY DO SPRAW ROZWOJU ORAZ SPRZEDAŻY MIĘSA DROBIOWEGO

Atrakcyjne wynagrodzenie.

Wymagania:

- znajomość języka angielskiego
- doświadczenie w handlu
- nastawienie na rozwój zawodowy siebie oraz firmy
- wysoka kultura osobista
- komunikatywność

Zadania:

- pozyskiwanie klientów
- pozyskiwanie dostawców
- współpraca z działem produkcji w celu optymalizacji procesów

Praca w Jablonce 34-480
Możliwość organizacji mieszkania firmowego
Możliwość organizacji samochodu firmowego

Tel. 608 529 511

Zapraszam do kontaktu osoby ambitne, pracowite oraz szukające wyzwania

◆ Poszukiwana osoba do pracy w biurze obsługi apartamentów w Kościelisku. Przyjmowanie rezerwacji telefonicznie, mailowo, wprowadzanie Gości, rozliczanie. Jeśli nie masz doświadczenia wszystkiego nauczymy. Prawo jazdy. Możliwość zamieszkania. 605 060 023edyta@osadakoscielisko.pl

Cukiernia w Zakopanem zatrudni

CUKIERNIKA

**604 102 804
602 285 793**

◆ Przyjmę samodzielnego majstra budowlanego. 608729122
◆ PRACA W PRALNI NA NOC. 601 551 108.
◆ NIEMCY - PODATKI, RODZINNE, TŁUMACZENIA. 50227 9748.

POSZUKIWANA FIRMA BUDOWLANA DO BUDOWY 8 BUDYNKÓW JEDNORODZINNYCH NA TERENIE NOWEGO TARGU

**START - PIERWSZA
POŁOWA 2021 R.
TEL. 608 529 511**

◆ CUKIERNIA W ZAKOPANEM ZATRUDNI EKSPEDIENTKĘ. Tel. 604 102 804, 602 285 793.

◆ KUCHARKA I POMOC - do pensjonatu w Białce, na okres letni. Oferujemy dobre wynagrodzenie, zamieszkanie gratis! 602534193.
◆ PIEKARNIA W ZAKOPANEM ZATRUDNI KIEROWCĘ. Tel. 604 102 804, 602 285 793.



Hotel Banio Thermal & Ski w Białce Tatrzańskiej zatrudni:

- KELNERA
- BARMANA
- POKOJOWĄ
- PRACOWNIKA PRALNI
- HOŁOWĄ
- PRACOWNIKA PORZĄDKOWEGO

CV prosimy kierować na adres: **administracja@banio.pl** tel. 18 26 12 489

◆ Zatrudnię PRACOWNIKA DO PRAC POLOWYCH. 600 237 175.
◆ ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ KAT. B DO ROZWOŻENIA GAZU W BUTLACH - 600 237 175.
◆ ZATRUDNIĘ W KARCZMIE GÓRALSKIEJ KUCHARZA I POMOC KUCHENNĄ - ZAKOPANE - 602366750.

PAPI SERVICE Sp. z o.o. ZATRUDNI

KIEROWCÓW

**WYMAGANE:
KAT. C+E
oraz
uprawnienia ADR**

Tel. 601 490 555

◆ Przyjmę murarza z prawem jazdy. 608729122
◆ GABINET STOMATOLOGICZNY w Zakopanem zatrudni ASYSTENTKĘ/HIGIENISTKĘ STOMATOLOGICZNĄ/PIELĘGNIARKĘ - 601529277.

szukam

◆ SPRZĄTANIE MIESZKAŃ, APARTAMENTÓW, DOMKÓW. 730 994 606.
◆ SZUKAM PRACY PRZY ROZWOŻENIU PIZZY itp., od 17-ej. 731 218 104.
◆ POSPRZĄTAM. 694 830 383.
◆ POSPRZĄTAM BUDOWĘ, GARAŻ, STRYCH, PIWNICE itp. 577 311 970.
◆ FIRMA - OBSŁUGA KONSERWATORSKO-PORZĄDKOWA OBIEKTÓW (apartamentowców, pensjonatów, itp.). Zakopane, okolice. 508 33 93 97.

BIZNES

◆ Profesjonalnie i kompleksowo poprowadzę willę / domki / pensjonat / apartamentowiec... Dzierżawa lub prowizja. Możliwe referencje. tel. kom. (00 48) 788 63 36 33
◆ AGENCJA OCHRONY OSÓB I MIENIA „KUGUAR” Security Waldemar Wojtowicz - ochrona fizyczna obiektów i osób, monitoring, konwoje (koncesja MSWiA nr L0011/00) usługi detektywistyczne (koncesja K3/00). 600 345 007
◆ Okazja! DO WYDZIERŻAWIENIA GOSPODASTWO ROLNE z zabudowaniami - 1 HA. Toporzysko. 790 759 407,
◆ Produkujesz regionalne wyroby, które sprzedajesz na straganach, w sklepach? Zaczynaj sprzedawać z nami w Internecie! 501 560 560, www.regionalnie.pl

POŻYCZKI

◆ POŻYCZKI - DYSKRECJA. 608 660 102.
◆ PROVIDENT. 609 820 345.
◆ PROVIDENT - ZAKOPANE - 602468953.

BIURA RACHUNKOWE

◆ BIURO RACHUNKOWE - DORADZTWO PRAWNE - PEŁNY ZAKRES ORAZ SZKOLENIA BHP I POŻ - PROFESJONALNIE - PRZYSTĘPNE CENY - UL. STOLARCZYKA blok 8, mieszkanie 29 (parter) -182000678, 501515342.
◆ „AGAPIT” KOMPLEKSOWE ROZLICZENIA. ATRAKCYJNE CENY. 530975950

NIERUCHOMOŚCI

pośrednictwo

◆ NIERUCHOMOŚCI „ZOFIA” ZAKOPANE. tel. 18 20 68 615, RABKA - ZDRÓJ. tel. 18 26 79 122, **www.zofianieruchomosci.com.pl**
◆ RE/MAX DUO - MIĘDZYNARODOWE BIURO NIERUCHOMOŚCI. ZAKOPANE 182073773, NOWY TARG, RABKA-ZDRÓJ, KROŚCIENKO 182755541, **www.remax-polska.pl/duo**
◆ BESTATE Nieruchomości Zakopane Wielka Krokiew-Czecha 1. **www.bestate.com.pl/zakopane** + 48 506131463
◆ CHATA POD TATRAMI - nieruchomości, Zakopane, Gimnazjalna 1 pok. 205 (Dom Rzemiosła), 606 701 770, 660 503 770, **www.nieruchomoscizakopane.com.pl**
◆ TATRA-DOM Nieruchomości Pośrednictwo, Zarządzanie. tel. 502 350 981, 602 23 94 84 Zakopane, Sienkiewicza 20. **www.tatradom.pl** Tel.
◆ VEGA - NIERUCHOMOŚCI ZAKOPANE, UL. DROGA NA BYSTRE 5 600223020, 609999989 **www.vega.biz.pl**
◆ PERFECT NIERUCHOMOŚCI ul. Kościuszki 8 Zakopane, tel. 600820576, 886896759 **www.perfect-nieruchomosci.pl**
◆ MICHALIK NIERUCHOMOŚCI, ul. Nowotarska 10 C.m. 39, Zakopane. 886 272 015, **mariamich1968@gmail.com**, **www.michalik.nieruchomosci.pl**
◆ PANORAMA Nieruchomości Zakopane, ul. Zamoyskiego 20a. tel. 504 331 188, Zapraszamy do współpracy.
◆ Obsługa domków i apartamentów. 788 633 633, **www.zarządzanieapartamentami.info**
◆ Biuro Nieruchomości TRZY KORONY - Monika Mastalska, licencja nr 6224, SZCZAWNICA, Główna 28, Galeria Centrum II p. 182622708, 607282401, **www.nieruchomosci.018.pl**, e-mail: **biuro@nieruchomosci.018.pl**
◆ APARTHOST.PL BIURO NIERUCHOMOŚCI. WYNAJEM APARTAMENTÓW, SPRZEDAŻ. Tel. 728898861.
◆ VISITZAKOPANE.PL - NIERUCHOMOŚCI, SPRZEDAŻ, WYNAJEM. Ul. Zwierzyniecka 31, Z-ne, tel. 600494949.
◆ DOMATOR - BIURO NIERUCHOMOŚCI - Zakopane. 665105040, **www.domator-nieruchomosci.pl**

◆ PROFESJONALNE ADMINISTROWANIE/ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI - licencja TATRA-DOMUS Hubicki Oskar. Kilkunastoletnie doświadczenie. **oskarhubicki@tatradomus.com**, tel. 889189154

wynajem

◆ POKÓJ NA DŁUŻEJ - 600006442
◆ DO WYNAJĘCIA DOM - NA MAGAZYN. 502 658 638
◆ Wynajmę mieszkania w Zakopanem, ul. Krupówki, Stroma, Asnyka. 602133866
◆ WYNAJMĘ MIESZKANIE 24m ZAKOPANE UL.KASPROWICZA TEL. 604 504 738.
◆ Zakopane, Krupówki - WYNAJEM DŁUGOTERMINOWY: MIESZKANIE 2-pokojowe - 507 406 516
◆ Wynajmę dom lub duże mieszkanie w Zakopanem (centrum/Bystre/Koziniec) 604458153. 604458153
◆ POKÓJ jednoosobowy 400 - 607 826 896.
◆ LOKAL do wynajęcia NA BIURO LUB KANCELARIĘ o pow.17 m2 - Lokalizacja: ul. Gimnazjalna 1, Zakopane. Tel. kont. 501 682 696
◆ Oferuję mieszkania i apartamenty Do Wynajęcia dla pracowników w Poroninie centrum. 514 278 926.
◆ Do wynajęcia tanio POKOJE - Nowy Targ, Kokoszków. 509 249 779.
◆ MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA, w pełni wyposażone, między Nowym Targiem, a Zakopanem. tel. 607 349 181
◆ WYNAJMĘ POKÓJ NA DŁUŻEJ. 788 815 508.
◆ DO WYNAJĘCIA PLAC NA MAGAZYN. 502 658 638
◆ Do wynajęcia WOLNOSTOJĄCY LOKAL UŻYTKOWY o pow. 26 m2 (do remontu). Lokalizacja: ul. Gimnazjalna 1, Zakopane. Tel. kont. 501 682 696.
◆ Do wynajęcia POKÓJ w Nowym Targu (dla spokojnej osoby bez nałogów). 735 140 929.
◆ POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA DOMU, SEGMENTU LUB DUŻEGO MIESZKANIA W ZAKOPANEM LUB KOŚCIELISKU. 732 688 550

kupno

◆ KUPIĘ DZIAŁKĘ - 600 747 364
◆ MIESZKANIE 607677710.
◆ SKUPUJEMY NIERUCHOMOŚCI W ZAKOPANEM I OKOLICACH ZA GOTÓWKĘ - 728898861.
◆ Kupię działkę budowlaną lub dom wolnostojący w okolicy: Ostrowsko, Włakmund, Łopuszna, Gronków, Nowy Targ. tel.: 577 081 401, email: **kupie.dzialke.ostrowsko@gmail.com**. 577 081 401

sprzedaż

◆ ZAKOPANE, DZIAŁKA BUDOWLANA 1200m2, cena 650000zł. DOMATOR. 665105040
◆ Okazja! Centrum Rabki sprzedam lub wynajmę BUDYNEK DREWNIANY Z TARASEM. 790 759 407.
◆ Zakopane - CENTRUM NOWE APARTAMENTY Z GARAŻEM PODZIEMNYM. DOMATOR 665105040
◆ ZAKOPANE - PENSJONAT blisko centrum. DOMATOR 665 105 040
◆ SEGMENT 160 m2 - Grupa Visit 664 304 141
◆ Dom drewniany jednorodzinny w centrum Zakopanego sprzedam. 608 472 437
◆ Do sprzedania DZIAŁKI 20 i 35 arów. 692 740 318.
◆ Sprzedam mieszkanie w centrum. 668266881

ANTYKI

◆ ANTYKI - SKUP, SPRZEDAŻ - Zakopane, Krupówki 46. tel. 601 464 133

SPRZEDAŻ

budowlane

◆ STEMPLE, OPAŁ, BUK ŚWIERK. 784 137 761

Studnie Głębinyowe

Pompy Ciepła

**Od projektu
do realizacji
510 018 800
604 907 204**

**Brak wody
zero kosztów**

STUDNIE GŁĘBINOWE

**system szwedzki, w 1 dzień
MOŻLIWOŚĆ PROJEKTÓW**

POMPY CIEPŁA

ODWIERTY DO 150 m

**Tel. 607 980 682
605 632 978**

◆ Usługi remontowo-budowlane, ocieplenia budynków, budowa od podstaw, rozbudowa, ogrojenia. 692806021
◆ Szamba betonowe, kanały samochodowe, piwniczki-ziemiaki ogrodowe, zbiorniki na deszczówkę, różne wielkości i pojemności, produkty z Atestem, transport HDS tel. 785545800
◆ Sprzedam stemple okorowane. 510870824 lub 182851519

tv,agd,komputery

◆ TELEWIZJA: SATELITARNA/NAZIEMNA, TELEWIZORY, INTERNET, KAMERY, PRAJD SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS INSTALACJE INDYWIDUALNE I ZBIORCZE. Tel: 603 055 556, 18 207 42 27
◆ INSTALACJE TV SAT DVB-T, MONITORING. 505451211.
◆ SERWIS KOMPUTERÓW, LAPTOPÓW I KONSOL - TANIO I PROFESJONALNIE - 505451211.

maszyny, narzędzia

◆ PRZYCZĘPA, ŚRUTOWNIK, BRONY, PŁUGI, KULTYWATOR, MAUZERY. 660006303.
◆ KUPIĘ CIĄGNIK C360, może być do remontu - 600 747 364.
◆ SPRZEDAM WÓZEK WIDŁOWY RAK. 502 658 638



SKUP I SPRZEDAŻ

MASZYN BUDOWLANYCH I SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

W naszej ofercie dostępne:

- koparko-ladowarki
- koparki kołowe / gąsienicowe / przeładunkowe
- ladowarki kołowe / teleskopowe
- HDS
- wywrotki
- ramy BDF
- chłodnie
- naczepy chłodnie, wywrotki, plandeki, niskopodwoziowe
- przyczepy ciężarowe
- zabudowy BDF
- wiele innych maszyn

**150 maszyn i pojazdów
dostępnych na placu!**

www.ciezarowki.pl

**ul. Karola Łowińskiego 11 b
31-752 Kraków**

**tel. +48 660 123 125
+48 606 123 425**

fax: +48 12 397 10 51

◆ Ciągnik Zetor 7340, z ładowaczem, Zetor 6245, przyczepki kiprzące, cena do uzgodnienia, 665 096 395
◆ OGRABIARKĘ taśmową. 667 387 516
◆ Produkcja i sprzedaż skrzyń transportowych, widel i stawiaczy do bali do każdego modelu ciągnika, ogólnie usługi spawalnicze. 889066395dominik2stopka@gmail.com
◆ CYRKULARKA, SZLIFIERKA TARCZOWA, TOKARKA DO DREWNA - 502 630 910.
◆ PRZYCZĘPA DO PRZEWÓZU KRÓW. SĄDZARKA. SIEKACZ-OBORYWACZ. 18 28 564 54.

różne

◆ Sprzedam NOWE KILIMY RĘCZNE TKAŃE (z owczej wełny). Wzory: jarzębina i parzenica (60/80), kroskusi. GOBELIN - pejzaż zimowy - (145/80). TORBY JUHASKIE. CHODNIKI TKAŃE NA KROŚNIE. Tel. 793 887 893
◆ SŁOMA. 886 936 620.
◆ Sprzedam STARE NARTY 604 860 907

◆ PROMOCJA! ODPADY BUKOWE ciężkie 120 zł. BRYKIET BUKOWY KOSTKA RUF 600 zł/paleta. 694539130.
◆ SPRZEDAM KOMPLET MEBLI RATTANOWYCH DOMOWYCH, okres użytkowania 3 lata, 5.000 Zł - 693 666 331.
◆ Ładne siano w kostkach, ziemniaki jadalne i sadzeniaki, marchew dla zwierząt. 502 853 685
◆ Sprzedam BALE. 721 375 692.
◆ PALUSZKI PASZOWE dla bydła, dostawa na miejsce. 538 853 926.
◆ BALE SUCHE lub SIANOKISZONKA. 503 838 971.
◆ ZBIERACZ/ KOLEKCJONER SPRZEDA OBRAZY RÓŻNYCH AUTORÓW. 501 637 715.
◆ PROMOCJA! ODPADY BUKOWE 100 zł. BRYKIET BUKOWY KOSTKA RUF 580 zł/paleta. 514630482.
◆ BALE suche i mokre. 510 96 47 80.
◆ BRAMY GARAŻOWE PRODUCENT Tel. 18 3331597, 508656559.
◆ SIANO - kiszonki w balotach 607 506 332
◆ OPAŁ ŚWIERK SUCHY. 609 927 174.
◆ Profesjonalne oświetlenie LED Budynków 510 557 980
◆ FOTOWOLTAIKA SOLARY DO BACÓWEK - 510 557 980
◆ LEDy na wymiar do Hotelu Pensjonatów 510 557 980



OLEJ OPAŁOWY eko term plus

PALIWA ORLEN

NOWY TARG

ul. Składowa 12b
tel. 18 26 48 019,
609 820 296

ZAKOPANE

ul. Żeromskiego (COS)
tel. 18 20 614 71

◆ Sprzedam radioadapter magnetofon. Wszystko w jednym. Oprawa dębowa 604 860 907
◆ SPRZEDAM OBORNIK NA GRZĄDKI. Tel. 773 972 7839
◆ PSZENICA, ZBOŻE ŚRUTOWANE, OWIES, ZIEMNIAKI JADALNE, ZIEMNIAKI ODPADOWE - OD ROLNIKA. 517 752 815.
◆ BALE SŁOMY OWSIANEJ. 668 869 661
◆ BALE siano i słoma - suche, sianokiszonka. Możliwy transport. 505 548 459.
◆ KAWAŁKI SKÓR. 530955936.
◆ Sieczka dla koni 729630770.

zwierzęta

◆ PROSIĘTA MIĘSNE własnego chowu, waga od 25-30 kg. 538 853 926.
◆ ŚWINIE WŁASNEGO CHOWU. PIESKI RATTLEKI. WÓZ GUMIAK. 790 63 91 56.
◆ Byczek 2-tygodniowy 607 506 332
◆ Sprzedam młodą krowę cielną 6 miesięcy. 723751005stanislawpajak02@gmail.com
◆ OWCZARKI PODHALANSKIE. 669 531 263.
◆ ŚWINIE. 500 789 382.

KUPNO

◆ Kupię PRZYCZEPY ZBIERAJĄCE do remontu i inne maszyny rolnicze. 608 575 923
◆ Kupię STARE OBRAZY, RAMY, SREBRA, MILITARIA, MOTORY I MOTOROWERY. 501 714 859.
◆ Kupię KOSIARKĘ KONNĄ. Tel. 508658302
◆ KUPIĘ DRZEWO W LESIE NA PNIE, BĄDŹ LAS - 600 747 364
◆ KUPIĘ POLE, LAS. 502 658 638
◆ KUPIĘ: każdy CIĄGNIK ROLNICZY I OGRODNICZY, WÓZEK WIDŁOWY, ŁADOWARKĘ I MINI KOPARKĘ. Stan obojętny. 694 400 305

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW WŁASNY TRANSPORT

SKUP ZŁOMU

Tel. 606 523 404
Najlepsze ceny!
Nowy Targ, ul. Ceramiczna 10

SPRZEDAŻ CZĘŚCI UŻYWANYCH

Tel. 18 26 637 50

PAPI Service

OLEJ OPALOWY
OLEJ NAPĘDOWY

PORONIN
ul. Kasprowicza 28
7.00-17.00
tel./fax: **18 207 4845**
18 207 4224

- ◆ KUPIĘ DRZEWO NA PNIIU. 502 658 638
- ◆ Skup starego drzewa, wymiana desek. tel. 536 916 495

MOTORYZACJA

kupno

SKUP
AUT

SPRZEDAŻ CZĘŚCI

NAJLEPSZE CENY

Nowy Targ,
ul. Ceramiczna 7A
Tel. 696 774 738

- ◆ HYUNDAI ATOS - kupię każdego, stan obojętny. Gotówka. 531 666 333

ŁADOWARKI
teleskopowe JCB

7-17m, 2015-2018 r.
DUŻY WYBÓR

www.ciezarowki.pl
Tel. 660 123 125, 606 123 425



- ◆ Kupię MERCEDESY-Kaczka, Sprinter, 190. 531 666 333.
- ◆ SKUP SAMOCHODÓW, PŁACĘ LEPIEJ OD INNYCH. GOTÓWKĄ. 600225631.

Dorabiamy
KLUCZE
SAMOCHODOWE

z immobilizerami
do samochodów europejskich,
japońskich, amerykańskich.

AWARYJNE OTWIERANIE
ZATRZAŚNIĘTYCH SAMOCHODÓW

AUTO SERWIS GALICA
ul. Piłsudskiego 19
34-520 Poronin
Tel. 18 20 741 74
605 610 691, 601 56 11 18

- ◆ Kupię KAŻDY SAMOCHÓD, stan obojętny. DOBRZE ZAPŁACĘ. 504012602.

MAZDA 5

serwisowane, zadbane,
garażowane, r. 2008,
diesel, stan bdb,
oryginalna nawigacja
z dotykowym ekranem,
2 komplety
felg aluminiowych
z oponami lato/zima,
full opcja.

888 223 761

- ◆ Kupię CZĘŚCI do Wsk i Shl. Tel. 508658302
- ◆ KUPIĘ KAŻDY SAMOCHÓD, TAKŻE DO POPRAWEK LAKIERNICZYCH, PŁACĘ NAJLEPIEJ. TYLKO ZADZWOŃ A ZOBACZYSZ! 510 816 342.
- ◆ Kupię każdą TOYOTĘ. 531-666-333.

AUTO-COMPLEX
Nowy Targ
SERWIS SAMOCHODÓW
JAPONSKICH I KOREAŃSKICH

TOYOTA, MITSUBISHI
SUZUKI, SUBARU, NISSAN,
HYUNDAI, KIA I INNE

OFERUJE: PRZEGLĄDY,
NAPRAWY, DIAGNOSTYKĘ
KOMPUTEROWĄ,
CZĘŚCI ZAMIENNE

tel. 18 264 14 50
501 454 148
serwisnt@auto-complex.pl

części

- ◆ POKROWCE, AKCESORIA, DYWANIKI, ODZIEŻ ROBOCZA, OBUWIE. NOWY TARG, PLAC EVRY 10, K/BIEDRONKI. 182666992.

sprzedaż

- ◆ BMW X3, 4x4, 2.0 TDI, 2006 r. - 500 428 301.
- ◆ SKODA OCTAVIA 4x4 TDI, 2008 r., biały, kombi. 500 428 301.
- ◆ MercedesBenzSprinter310D 729630770.

Strama)PALIWA

Tel. 601 500 321
609 456 201

Stacja Paliw MOYA
Szaflary, ul. Zakopiańska 2k

Strama)EKO

Tel. 607 500 231
601 500 321

RÓŻNE

- ◆ Swojskie jajka. 572473626
- ◆ WRÓŻĘ z kart, DORADZAM. 601 642 643.
- ◆ OBWOŻNY SKUP ZŁOMU - dojazd do klienta. 536269912.
- ◆ WRÓŻENIE Z TAROTA I DORADZTWO. 734 164 774.

MATRYMONIALNE

- ◆ MIŁY PAN POZNA PANIE, DYSKRETNOŚĆ. 577 368 850

USŁUGI

budowlane

- ◆ PARKIETY, UKŁADANIE, CYKLINOWANIE BEZPIŁOWE - NOWOCZESNYMI MASZYNAMI. MONTAŻ PODŁÓG: deski, panele. P.Bogacz, Zakopane. 18 20-160 09, 602 138 575
- ◆ REMONTY I WYKOŃCZENIA OD A DO Z. 572 624 414.
- ◆ ADAPTACJA PODDASZY, MALOWANIE, PŁYTKI. 793 628 855.
- ◆ HYDRAULIK. 728 247 495.
- ◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA, MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, FLIZY, PANELE itp. DACHY, OBRÓBKI BLACHARSKIE. 796 544 016.

- ◆ REMONTY. 728 247 495.
- ◆ OCIEPLANIE, ELEWACJE BUDYNKÓW, Fachowe doradztwo, własne rusztowanie. 787 479 002.
- ◆ ROBOTY ZIEMNE, BETONOWANIE W SZALUNKACH SYSTEMOWYCH, MURY OPOROWE, PODPIWNICZENIA, ZBIORNIKI NA WODĘ, SZAMBA, MOSTKI, OGRODZENIA, UTWARDZANIE GRUNTU, UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ. 18 26 390 04, 530 99 44 11.
- ◆ Tynki maszynowe tel. 500290144.
- ◆ TYNKI, WYLEWKI MASZYNOWE. PROFESJONALNIE, TANIO. 606433864.
- ◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE, CEMENTOWO-GIPSOWO-WAPIENNE, TRADYCYJNE. ZACIERANIE MECHANICZNE. 513 851 780, 18 26 598 80.

TYNKI
MASZYNOWE
DOCIEPLANIE
STYROPIANEM

SOLIDNE
WYKONANIE

606 433 864

- ◆ HYDRAULIK, INSTALACJE CO, POMPY CIEPŁA. 516 796 321.
- ◆ FLIZY - 781 652 157.
- ◆ Tynki maszynowe cementowo-wapienne, gipsowe. Atrakcyjna cena. 669790376
- ◆ FOTOWOLTAIKA. 602 644 573.
- ◆ WIERCENIE OTWORÓW RÓŻNEJ ŚREDNICY I ŻELBETONY, MINIKOPARKA. HYDRAULIK. 516 796 321.
- ◆ Wykonam tynki maszynowe malowanie szpachlowanie remonty. 698 197 928
- ◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA WNĘTRZ. 513 851 780.
- ◆ POKRYCIA DACHOWE, RYNNY, OBRÓBKI, PODBITKI, MALOWANIE DACHÓW, WYKOŃCZENIA WNĘTRZ, FASADY, ELEWACJE, OCIEPLENIA, KOMINY, MONTAŻ OKIEN DACHOWYCH. 531 001 608.
- ◆ TYNKI TRADYCYJNE RĘCZNE ZACIERANIE PIASKIEM KWARCOWYM. 696 688 324.
- ◆ OCIEPLENIA/ELEWACJE z Rusztowaniem tel.: 516-175-182
- ◆ FLIZOWANIE, USŁUGI REMONTOWO-WYKOŃCZENIOWE. 880 293 452.
- ◆ BUDOWY DOMÓW OD PODSTAW ORAZ WIĘZBY DACHOWE WRAZ Z POKRYCIEM. 572624414.
- ◆ TYNKI TRADYCYJNE RĘCZNE -22 lata W BRANŻY, WYSOKA JAKOŚĆ, KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI. 696 688 324.
- ◆ Docieplanie Budynków CELULOZĄ . kom. 693452226
- ◆ FLIZOWANIE. 604 066 881.
- ◆ MALOWANIE WNĘTRZ TRADYCYJNE, NATRYSKOWE (do 1000 m2/dzień), TYNKI DEKORACYJNE, TAPETY, GŁADZIE - 660921810.
- ◆ DOCIEPLANIE STYROPIANEM - 606433864
- ◆ ELEKTRYK - Tel. 662 140 933.
- ◆ TYNKI TRADYCYJNE Z BIAŁEGO KWARCOWY, POD MALOWANIE - ATRAKCYJNA CENA, WYLEWKI MASZYNOWE. 665719051.
- ◆ UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ - 880063078
- ◆ DOCIEPLENIA BUDYNKÓW z własnym rusztowaniem. 505 821 021.
- ◆ ROBOTY ZIEMNE, FUNDAMENTY, OGRODZENIA, ODWODNIENIA, UTWARDZANIE TERENU, DROGI DOJAZDOWE - 880063078
- ◆ HYDRAULIK - 663338954.
- ◆ WYKOŃCZENIE WNĘTRZ, KOMPLEKSOWE ŁAZIENKI, HYDRAULIKA, FLIZOWANIE. 667 746 033, 783 913 580.
- ◆ MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI. Wieloletnia praktyka, dobór materiałów. 338730601, 602882325 www.maluty.com.pl
- ◆ TYNKI MASZYNOWE tanio i solidnie, zacieranie mechaniczne, technika siłosowa. Realizujemy małe i duże obiekty 18 26 550 39, 503 532 680.
- ◆ DRZWI, OKNA I SCHODY NA KAŻDY WYMIAR. SERVIS. RENOWACJA STARYCH SCHODÓW, PODŁÓG, itp. 502 647 392.
- ◆ SZAMBA, BETONOWE Z MONTAŻEM - 880063078

- ◆ Zajmujemy się pierwszym uruchomieniem kotłów kondensacyjnych marki viessman, de die-trich i vaillant oraz przeprowadzamy przeglądy gwarancyjne i pogwarancyjne kotłów de die-trich. Przeprowadzamy także badania, wysokiej klasy kamerą termowizyjną, budynków. 601508717firmawcislo@interia.pl
- ◆ SCHODY, PARAPETY - GRANITOWE, MARMUROWE, PRACE KAMIENIARSKIE. 882080371.
- ◆ USŁUGI HYDRAULICZNE - 692 832 960.
- ◆ MALOWANIE POMIESZCZEŃ. 609 360 233.
- ◆ ŁAZIENKI PŁYTKI do 120 cm, LINIOWY ODPIYV, STÓŁ Z PŁYTEK. tel. 511 299 935
- ◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA, ADAPTACJA PODDASZY. 690 254 318.
- ◆ OKUCIA BALKONÓW, RYNNY, OBRÓBKI BLACHARSKIE. 600 998 377.
- ◆ WYLEWKI MASZYNOWE tanio i solidnie. 18 26 550 39, 503 532 680.
- ◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA. 882080371.
- ◆ FASADY - DOCIEPLENIA - NA MATERIAŁACH WYSOKIEJ JAKOŚCI. ATRAKCYJNE CENY. 507581818
- ◆ DOCIEPLENIA BUDYNKÓW. Wolne terminy na lato 2021. 888 191 743.
- ◆ MALOWANIE, SZPACHLOWANIE - 508 33 93 97.
- ◆ HYDRAULIK 788516032 Instalacje centralnego ogrzewania Wymiana piecy Instalacja c.w.u Ogrzewanie podłogowe. 788516032
- ◆ ŁAZIENKI. 667 063 354.
- ◆ TYNKI MASZYNOWE I TRADYCYJNE NA PIASKU KWARCOWYM, WYLEWKI MASZYNOWE, 507581818.
- ◆ OGRODZENIA, www.hajdukowie.pl. 692 069 284.
- ◆ TYNKI MASZYNOWE - Cem-wap/ Gipsowe. tel.: 886-417-003
- ◆ CYKLINOWANIE BEZPIŁOWE - PARKIETY, PANELE. Tanio! 691 381 758, www.parkiet-barko.pl

inne

- ◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW I TAPICEREK. 694 830 383.
- ◆ Specjalistyczny ZAKŁAD ZWALCZANIA OWADÓW I GRYZONI. 18 20 63 868 w.21, 602 229658

GABINET
STOMATOLOGICZNY
- MEDYCYNĄ
ESTETYCZNA
- STOMATOLOGIA
ESTETYCZNA

lek. stom.
Justyna Kędzierska

ul. Chyców Potok 26
(CH „Szymonek”, Zakopane)
tel. **506 36 58 56**

- ◆ OFERUJEMY ROZBIÓRKI STODÓŁ, WIAT, DARMOWĄ WYMIANĘ DESEK NA STODOLACH, SKUP STARYCH DESEK. Tel. 600188923
- ◆ WYCINKA, PRZYCINKA DRZEW W TRUDNYCH WARUNKACH - 691 317 098.
- ◆ HUGON - SERWIS PILAREK SPALINOWYCH I MASZYN OGRODNICZYCH. Profesjonalne i indywidualne podejście. Tylko oryginalne części, szeroki wybór akcesoriów, krótkie terminy napraw. Nowy Targ, ul. Kilińskiego 12, obok Dekady. Tel. 182666946.
- ◆ Zakład kamieniarski - NAGROBKI od 2.500 zł. DOPISY NAZWISK DO TABLIC. REMONTY NAGROBKÓW I GROBOWCY. 724 627 733.
- ◆ ZABEZPIECZANIE OBIEKTÓW PRZED SZKODNIKAMI zgodnie z założeniami GMP, GHP, HACCP. 18 20 63 868 w.21, 602 229 658
- ◆ Przeprowadzki 729630770.
- ◆ USŁUGI LEŚNE - WYCINKA, ZRYWKA, SKUP DREWNA. 502 658 638
- ◆ Wiosenna pielęgnacja ogrodów / Zakładanie ogrodów OGRODY BASTION Sebastian Śmieta-na. 886683342sebastiansmieta@wp.pl

TŁUMACZENIA

- ◆ TŁUMACZENIA RABKA. CH MAŁGOSIA. 606504790
- ◆ TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE WSZYSTKIE JĘZYKI - M. WAGNER. N. Targ, Rynek 11. 182661033, 502279748.
- ◆ TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY - JĘZYKA NIEMIECKIEGO - mgr Magdalena Rysula. Zakopane, Pod Lipkami 10. tel. 18 20 17 239, 602 632 368.

REKLAMY

Miarowe pokrowce
do samochodów
osobowych i dostawczych

Fryda - Salon Firmowy Kegel-Błażusiak
ul. Składowa 26, Nowy Targ, tel. 18 266 99 96
Zamów online! - www.pokrowce.fryda.com.pl

Zakopiańska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Zakopanem
zaprasza do składania ofert na wykonanie:

- **MALOWANIA BARIER BALKONÓW** w budynku przy ul. Zborowskiego 3 w Zakopanem,
- **MONTAŻU WYPEŁNIENIA** z poliweglanu na balkonach w budynku przy ul. Zborowskiego 3 w Zakopanem,
- **REMONTU BARIER GALERII** w budynku przy ul. Zborowskiego 3 w Zakopanem,
- **REMONTU NAWIERZCHNI** drogi i parkingu przy ul. Łukaszkówki 7 w Zakopanem.

Materiały przetargowe dostępne są na stronie internetowej spółdzielni - <https://www.smzakopane.pl> oraz w biurze przy ul. Stolarczyka 8 w Zakopanem

tatrynet
Internet service provider

34-500 Zakopane
ul. Chałubińskiego 5A
tel. 18 20 140 46
e-mail: info@tatrynet.pl

CLI
SYSTEMY KOMPUTEROWE

34-400 Nowy Targ, ul. Sokoła 16

KASY FISKALNE
ONLINE
SERWIS • SPRZEDAŻ

sklep.cli.pl
tel: **18 266 40 05**
OPROGRAMOWANIE DLA FIRM

ZAK-COP
OCHRONA

Monitoring
Konwoje
Ochrona fizyczna

kom: 0 604 560 918 e-mail: zak-cop@zakopane.biz.pl

PODZIĘKOWANIA

*Wszystkim życzliwym pamięci i tym,
którzy wzięli tak liczny udział
w ostatnim pożegnaniu naszego taty*

śp.
JÓZEFA BORGOSZA
*serdeczne podziękowania składają
córkę z rodzinami*

Pani doktor SYLWII BOBEK
oraz
pani pielęgniarki BOŻENIE SZOSTAK
z SPOZ w Poroninie
składamy najserdeczniejsze podziękowania
za profesjonalną pomoc medyczną
i troskliwą opiekę podczas choroby
naszego taty

śp.
JÓZEFA BORGOSZA

Wdzięczne córki z rodzinami

Jablonka

Podwyżka skojarzona z wójtem

Wójt Jabłonki prostuje: nie mam nic wspólnego z wprowadzeniem opłaty za parkowanie na placu dworcowym w Jabłonce.

Wójt odniósł się do sprawy ustanowienia opłaty za parkowanie

w specjalnym oświadczeniu. „Plac dworcowy jest własnością Wspólnoty Urbarialnej Leśnej w Jabłonce. Przez ostatnie kilka lat nakłaniałem Zarząd Wspólnoty do niewprowadzania opłat

parkingowych. Pomimo moich sprzeciwów Zarząd Wspólnoty wprowadził płatny parking, co spotyka się z negatywną opinią większości mieszkańców gminy. Wójt niesłusznie jest posądzany

o prowadzenie płatnego parkingu i zamierza dołożyć wszelkich starań do przywrócenia statusu poprzedniego” - napisał Antoni Karlak.

mk



W Tatrach zima w pełni, na zdjęciu Hala Gąsienicowa w sobotnie przedpołudnie.

Fot.: Paweł Pełka

W minionym tygodniu w Tatrach panowała zmienna pogoda. Słonecznie, w miarę ciepło, ochłodzenie, opady śniegu, gęste mgły. Zmienna pogoda i zmienne warunki nie stwarzały komfortu turystom, taternikom i narciarzom. Doszło do kilku poważnych wypadków. Ratownicy działający w górach i na stacjach narciarskich mieli sporo pracy.

● **ŚRODA 3 marca.** Przed godz. 9 do Centrali TOPR zadzwonił ratownik będący w rejonie Mniha informując, że widział, jak przed chwilą na drodze „Wesołej Zabawy” odpadł taternik i zawisł na linie głową w dół. Partner opuścił go w pobliżu podstawy ściany. Ponieważ w tym czasie śmigłowiec leciał na szkole-

nie w masywie Cubryny, wziął kurs w rejon Mniha. W pobliżu taternika zostali opuszczeni 3 ratownicy, który zaopatrzyli poważnie ranne go. Po włożeniu do materaca próżniowego i noszy francuskich taternika wraz z ratownikiem winą wciągnięto na pokład śmigłowca i przetransportowano do szpitala. O godz. 10.17 do TOPR zadzwonił turysta in-

formując, że utknął w trudnym dla niego terenie w Żlebie Kulczyńskie-go. W tym czasie śmigłowiec leciał do Morskiego Oka po ratowników biorących udział w akcji ratunkowej pod Mniczem. Po zabraniu na pokład ratowników wziął kurs do Koziej Dolinki. Z jego pokładu dostrzeżono turystę około 40 m powyżej wejścia w żleb. W pewnej odległości

od turysty desantował się jeden z ratowników, założył mu uprząż ewakuacyjną, w której został on wciągnięty na pokład śmigłowca i przetransportowany do Zakopanego. Po 11.30 ze schroniska na Ornaku przewieziono do szpitala turystę, który doznał urazu kolana. Po 14 z Murawańca na Brzeziny przewieziono taternika, który doznał urazu nogi. Stamtąd do szpitala miał udać się własnym transportem. Po 15 z Doliny Chochołowskiej przewieziono do szpitala turystkę, która upadając, złamała obojczyk, i turystę, który doznał urazu kolana.

● **CZWARTEK 4 marca.** Przed 20 do dyżurki TOPR w Murowańcu zgłosiła się taterniczka, która podczas wspinaczki Filarem Świnicy doznała urazu twarzy. Została ona samochodem przewieziona do szpitala.

● **SOBOTA 6 marca.** Po 12.30 powiadomiono Centralę TOPR, że podczas zejścia z Kościelca, około 30 m poniżej wierzchołka, turysta doznał bolesnego urazu barku. Ze względu na zalegające chmury około 150 m poniżej turysty desantowali się ratownicy. Po dotarciu na miejsce udzielił mu pomocy i włożyli do noszy francuskich. Założono stanowi-

sko, z którego turysta wraz z towarzyszącymi mu dwoma ratownikami został opuszczony około 100 m na linie w dogodnym do podebrania przez śmigłowca miejscu. Stamtąd rannego wciągnięto winą na pokład i przetransportowano do szpitala. Po godz. 14.45 przekazano go na SOR. Po 16.40 ratownik pełniący dyżur w Morskim Oku z Włosienicy na Palenicy Białczańskiej przetransportował matkę z dzieckiem, które - niezbyt ciepło ubrane, było dość mocno zmarznięte.

● **NIEDZIELA 7 marca.** Po 15.30 z Doliny za Mniczem przetransportowano śmigłowcem do szpitala narciarza skitourowego, który doznał urazu kolana.

Na najbliższy tydzień przewidywana jest zmienna pogoda. Najpierw słonecznie, ale zimno, temperatura odczuwalna będzie poniżej 10 stopni C. Potem silny wiatr i opady śniegu. Pod koniec tygodnia lekkie ocieplenie i niewielkie opady śniegu. Planując tatrzańskie wycieczki, należy zapoznać się z aktualną prognozą pogody, bo ta zmienia się dynamicznie, ogłoszonym stopniem zagrożenia lawinowego i warunkami panującymi na szlakach.

Adam Marasek

APARATY SŁUCHOWE

- refundacja NFZ
- szeroki asortyment
- dobór komputerowy
- raty nieoprocentowane
- laryngolog
- diagnostyka szumów usznych
- bezpłatne badania słuchu
- wizyty domowe

Nowy Targ, ul. Krzywa 13
Zakopane,
ul. Sienkiewicza 3b

Tel./fax (018) 264 64 39

**SZYBKOTANIO
BEZPIECZNIE**

INTER RADIO TAXI

196-21

18 20 142-32
ZAKOPANE

ZAKUPY
24h

RADIO-TAXI
TELE

196-27

18 266 90 94
NOWY TARG

tel. 018 26 690 94

Syndyk masy upadłości w postępowaniu upadłościowym sygn. akt VIII GUp 252/20/S,

informuje, że na mocy postanowienia Sędziego Komisarza z 4 lutego 2021 uzyskał zgodę na sprzedaż z wolnej ręki **prawa własności nieruchomości**

oznaczonej jako działka nr 1226/4 o pow. 0,2458 ha, położonej w miejscowości Bielanka, opisanej księgą wieczystą nr NS1T/00125669/3 prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Nowym Targu, V Wydział Ksiąg Wieczystych, zabudowanej domem mieszkalnym o powierzchni użytkowej 327,52 m kw.

Szczegółowy opis i oszacowanie nieruchomości zawarte są w operacie szacunkowym, który jest do wglądu w kancelarii syndyka przy ul. Goldhammera 10/4 w Tarnowie (tel. 606 876 456, adres mailowy: syndyk@op.pl) oraz w aktach sprawy w Sądzie Rejonowym dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie, VIII Wydział Gospodarczy dla spraw upadłościowych i restryktoryzacyjnych, ul. Przy Rondzie 7, 31-547 Kraków, sygn. akt VIII GUp 252/20/S.

Sprzedaż odbędzie się w formie konkursu ofert za cenę nie mniejszą niż 950.290,00 zł brutto (słownie: dziewięćset pięćdziesiąt tysięcy dwieście dziewięćdziesiąt złotych, zero groszy), stanowiącą jej oszacowaną wartość rynkową. Warunkiem przystąpienia do konkursu jest złożenie oferty w języku polskim w terminie do 29 marca 2021 do godz. 18.00 w kancelarii syndyka przy ul. Goldhammera 10/4 w Tarnowie i wpłacenie w tym terminie wadium w wysokości 10% ceny minimalnej na rachunek bankowy funduszu masy upadłości. Szczegółowy regulamin konkursu ofert znajduje się w kancelarii syndyka.

Oferty można też przestać listem poleconym na adres kancelarii syndyka, z tym że o ważności dotrzymania terminu złożenia oferty decyduje data wpływu oferty do kancelarii, a nie data jej nadania. O ważności wpłaty decyduje natomiast data uznania rachunku bankowego.

Otwarcie i rozpoznanie ofert nastąpi 30 marca 2021 o godz. 11.00 w kancelarii syndyka przy ul. Goldhammera 10/4 w Tarnowie.

Syndyk zastrzega sobie prawo do odstąpienia od konkursu ofert lub unieważnienia konkursu ofert bez podawania przyczyn na każdym etapie postępowania, tj. do momentu podpisania umowy przeniesienia własności przedmiotu konkursu.

RADIO 1490AM

"Na Góralską Nutę"

Wojciech Dorula

773 401-1518

POLSKI FM 92.7FM CHICAGO

RADIO NUMER 1 NA KAŻDĄ PORĘ ROKU!

7 DNI W TYGODNIU OD 5.00 RANO DO 7.00 WIECZOREM!
NON-STOP W INTERNECIE!

WWW.WIECZNIERADIO.COM | WWW.POLSKIFM.COM | WWW.POLSKIFM.PL

OGŁOSZENIE

Przed Sądem Rejonowym w Zakopanem pod sygn. akt I Ns 631/19 z wniosku Stanisława Jasionka z udziałem Jana Jasionka i Mieczysława Jasionka toczy się postępowanie o **nabycie spadku po Anieli Jasionek** zmarłej 19 lipca 2017 roku w Melbourne. Spadkodawczyni z zawodu była rolnikiem, ostatnim miejscem jej zwykłego pobytu był Witów.

W skład majątku po zmarłej Anieli Jasionek wchodzi udział (1/2) w prawie własności nieruchomości zapisanej w księdze wieczystej nr NS1 Z/00066500/3.

Sąd **wzywa** następców prawnych Anieli Jasionek, aby w terminie trzech miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą oni być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

OGŁOSZENIE

Przed Sądem Rejonowym w Zakopanem pod sygn. akt. I Ns 388/20 z wniosku Heleny Gał i Andrzeja Gawlaka toczy się postępowanie o **uwłaszczenie nieruchomości położonych w Zakopanem**, stanowiących niezabudowane działki ewidencyjne nr 31 (odpowiadającą p.gr. I kat. 7079/1 objętą lwh 3897, p.gr. I kat. 12457/13 powstałą z podziału, p.gr. I kat. 12457/2 obj. KW nr NSIZ/00004165/0, p.gr. I kat. 7077/5 obj. lwh 3897), 41 (odp. p.gr. I kat. 7084/5 obj. KW nr NSIZ/00002456/3 oraz p.gr. I kat. 7083/1 obj. KW nr NSIZ/00002456/3), 114 (odp. p.gr. I kat. 7277/1 powstałą z podziału p.gr. I kat. 7227 obj. lwh 3161), 209 (odp. p.gr. I kat. 8169/9, 8169/1 obj. lwh 867, 8168/4 powstałą z podziału 8168/3, 8168/8 powstałą z podziału 8168/1, obj. KW nr NSIZ/00004186/3), 212 (obj. KW nr NSIZ/00004437/8), położone w obrębie 20 oraz 367 (odp. p.gr. I kat. 8125/4 obj. lwh 4616), położona w obrębie 15.

Jako współwłaściciele ww. nieruchomości ujawnieni są: Anna Gawlak Majerczykowa, Marianna ze Stachoniów Galica, Maria ze Stachoniów Galicowa, Paulina z Orawców Gawlak, Zofia Gutowa córka Andrzeja i Anny, Helena Kukuc córka Andrzeja i Anny, Antonina Majerczyk córka Andrzeja i Anny, Agnieszka Topór Smaś, Helena Sobak, Maria Gawlak, Anna Majerczyk, Bronisława Ustupka, Stanisław Majerczyk syn Izzydora, Izzydor Majerczyk syn Izzydora, Zofia Majerczyk córka Izzydora, Helena Majerczyk córka Izzydora, Józef Gawlak syn Jana, Anna Majerczyk, Bronisława Stupska, Stanisław Majerczyk, Marianna Gawlak Kubik, Izzydor Klus, Helena Klus córka Izzydora, Józef Gawlak syn Jana i Katarzyny, Józef Gawlak syn Józefa i Antoniny, Helena Gawlak córka Izzydora i Marii oraz Józef Gawlak Curus syn Józefa i Anny.

Dawna Księga Lwh 3161 gminy katastralnej Zakopane została zniszczona w wyniku działań wojennych.

Sąd **wzywa** następców prawnych wyżej wymienionych, aby w terminie trzech miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział w postępowaniu, wykazując swoje prawa do opisanej wyżej nieruchomości, gdyż w przeciwnym wypadku zostaną oni pominięci w toczącym się postępowaniu i sąd rozpozna sprawę bez ich udziału.

POŻEGNANIA

25

„W pamięci naszej trwa Twój obraz, jak w sercu naszego życia”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 9 marca 2021 r. zmarła w wieku 85 lat Zopatrzona Sakramentami Świętymi nasza ukochana Mama, Babcia i Pradziadek

MARIA PAJOR
zam. Nowy Targ ul. Zachodnie 11

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 05 marca 2021 r. w U.S.A. Odszedł od nas w wieku 81 lat zopatrzone sakramentami Św. Nasz Drogi Mąż, Tata, Teści i Dziadek

Andrzej STYRCZULA
Zam. U.S.A. - Czarny Dunajec Rynek 1

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 9 marca 2021 r. zopatrzone Św. Sakramentami zmarła w wieku 80 lat

KATARZYNA ŻUR
NAJUKOCHAŃSZA MAMA, BABCIA I SIOSTRA.

„Odszedł ale w sercach naszych pozostanie na zawsze”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 marca 2021 r. odszedł od nas w wieku 73 lat Zopatrzone Sakramentami Św. Nasz Najukochańszy Mąż, Teściowie, Babcia i Ciocha

Maria ŁAŚ
Zam. Żaluzne 46

„Odszedł, ale w sercach naszych pozostanie na zawsze”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że 6 marca 2021 r. zopatrzone Św. Sakramentami zmarł w wieku 82 lat

KAROL REGIEC
TATA, DZIADEK I PRADZIADEK Ś.P.
zam. Sromowce Niżne, ul. Pienińska 9

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 6 marca 2021 r. zmarł w wieku 85 lat, nasz kochany Brat i Wujek

JAN KOSZUT
Zam. Czarna Góra ul. Podgórska 31

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 6 marca 2021 r. zmarła w wieku 88 lat, zopatrzone Sakramentami Świętymi, nasza kochana Mama, Babcia, Pradziadek i Siostra

ANNA BIZUB
Z domu Świec
Zam. Krempachy ul. Kamieniec 31

Ś.P.

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy że w dniu 8.03.2021r., zopatrzone Św. Sakramentami przyszedł lat 82 zasnął w Panu

JADWIGA ŻACZEK
NAJUKOCHAŃSZA MAMA.

„W pamięci naszej trwa Twój obraz, jak w sercu naszego życia”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 4 marca 2021 r. zopatrzone Św. Sakramentami zmarła w wieku 85 lat

ANTONINA KOWALCZYK
z domu Stołowska
zam. Nowy Targ ul. Długa 85

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 lutego 2021 r. zopatrzone Św. Sakramentami zmarła w wieku 83 lat

CZESŁAWA STOPKA
biegaczka narciarska, reprezentantka Wisły Gwardii Zakopane (1955-1996) i Zakopiańskiego AZS (1957-1972) olimpijka (Innsbruck 1964)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 marca 2021 r. zopatrzone Św. Sakramentami zmarła w wieku 63 lat

BARBARA SIDORSKA
NASZA NAJUKOCHAŃSZA SIOSTRA I CIOTKA
Ś. P.

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 08 marca 2021 r. Odszedł od nas w wieku 89 lat Zopatrzone Sakramentami Św. Nasz Najukochańszy Brat, Siostra, Wujek i Ciocha

Helena GAWRON
Zam. Skrzypce Św. Jadwigi Królowej 86

„Odszedł ale w sercach naszych pozostanie na zawsze”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 04 marca 2021 r. Odszedł od nas w wieku 85 lat zopatrzone sakramentami Św. Nasz Najukochańszy Mąż, Tata, Teści, Dziadek i Pradziadek, Szwagier i Wujek

Stanisław OPACIAN

„W pamięci naszej trwa Twój obraz, jak w sercu naszego życia”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 6 marca 2021 r. zmarła w wieku 65 lat zopatrzone Sakramentami Świętymi, nasza ukochana Mama, Babcia i Siostra

JÓZEFA PACHOTA
zam. Nowy Targ ul. Podtatrzańska 82/41

„To bowiem, co widziałem, przemięło, to też, co usłyszałem, trwa wieczność”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że 6 marca 2021 r. zopatrzone Św. Sakramentami zmarł w wieku 72 lat

ADAM JAGÓDKA
MĄŻ, TATA, DZIADEK I BRAT
Ś.P.
zam. Klikuszowa 16

„To bowiem, co widziałem, przemięło, to też, co usłyszałem, trwa wieczność”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że 6 marca 2021 r. zopatrzone Św. Sakramentami zmarł w wieku 84 lat

STANISŁAW KALEC
MĄŻ, TATA, DZIADEK I PRADZIADEK
Ś.P.
zam. Bukowina Tatrzańska ul. Wierch Głodowski 4

„SPRZĘŻY SIĘ KOCHAĆ LUDZI, TAK SIĘ WIDZI OCHOCZY”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 07.03.2021r. odszedł od nas w wieku 55 lat zopatrzone sakramentami świętymi nasz Mąż, Tata, Syn, Brat, Zięć, Szwagier

Adam PAWLAK
Zam. Zubrzyca Górna 47A

„Odszedł, ale w sercach naszych pozostanie na zawsze”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 lutego 2021 r. Zopatrzone Św. Sakramentami Zmarł przyszedł lat 79

Michał SANDER
Najukochańszy Mąż, Tata, Teści i Dziadek
Ś.P.

CAŁUN
ZAKŁAD OSTATNIEJ POSŁUGI

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
PRZEWÓZ MIĘDZYNARODOWY
Czynne w godz. 7-18, tel./fax: 18 201 20 80
Całodobowy tel. 798 467 667, 519 631 731
Zakopane, ul. Nowotarska 18 (vis a vis cmentarza)

KWACIARNIA KROKUS
Czynne: poniedziałek-sobota: 8.00-20.00, niedziela: 9.00-19.00
tel. 18 20 128 12, Zakopane, ul. Kościuszki 19A
calun-zakopane.pl

www.zakladpogrzebowyjablonski.pl

JABŁOŃSKI RAFAŁ
ZAKŁAD POGRZEBOWY

KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA CEREMONII POGRZEBOWYCH
ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE W RAMACH ZASILKU KRUS I ZUS
TRANSPORT MIĘDZYNARODOWY / WIENIE

RATUŁÓW 6C (OBOK RONDY)
TEL. CAŁODOBOWY: 661 429 750, 18 26 580 91, 601 054 720
E-MAIL: rafal4157@gmail.com

FILIA CZARNY DUNAJEC
UL. KMIETOWICZA 5A
JESTEŚMY DO PAŃSTWA DYSPOZYCYJN 7 DNI W TYGODNIU 24H / DOBĘ

DOM POGRZEBOWY

- modlitwa przy Zmarłym
- przechowywanie Zmarłego we własnej chłodni
- pomoc w załatwianiu formalności w USC, ZUS i KRUS
- duży wybór trumien
- obsługa uroczystości pogrzebowych
- kwiaty, wieniec, wiązanki, tabliczki, obrázky pamiątkowe
- kremacja

ANDRZEJ KRUPA
WAKSMUND ul. Na Równi
tel. 691 537 858, 18 26 537 64

AR BRZOSTOWSCY
ZAKŁAD USŁUG PORZEBOWYCH

NOWY TARG
ul. Św. Anny 46

TEL. CAŁODOBOWY 18 266 98 94
kom. 601 46 57 59 kom. 507 52 33 34
www.arbrzostowscy.pl

Filia Lapsze Niżne, ul. Jana Pawła II
tel. 18 265 92 21

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
JÓZEF CZAJA

Czarny Dunajec, ul. Kolejowa
(koło stacji paliw ARGE)

ZAKŁAD CZYNNY CAŁĄ DOBĘ
Tel. kom.: 603 033 944, tel. domowy: 18 265 77 77

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE:
• Transport zmarłych w kraju i z zagranicy
• wieniec • wiązanki pogrzebowe • trumny dębowe

CENTRUM USŁUG POGRZEBOWYCH
Gąsienica-Sieczka

MACIEJKA

ul. Nowotarska 51, 34-500 Zakopane
tel. 502 233 086, 502 233 089
(skrzyżowanie ul. Nowotarska-Kamieniec)

ZAKŁAD POGRZEBOWY

KONTAKT:
CENTRUM 515 540 000

NOWY TARG, UL. NORWIDA 59

NAJNOWSZY I NAJNOWOCZĘSZEJSZY
ZAKŁAD POGRZEBOWY NA PODHALU
Z WIELOLETNIM DOŚWIADCZENIEM

NAJNIŻSZE CENY

STYKS

Zakład Usług Pogrzebowych
K.M.Janiczek S.C.
34-700 Rabka-Zdrój
ul. Zakopiańska 58B, ul. Kilińskiego 46B
tel. 18 26 79 260 kom. 609 106 956
www.styksrabka.pl
km.janiczek.styks@op.pl

BIATHLON. Mistrzostwa Świata juniorów. Mistrzostwa Polski młodzików

Polscy juniorzy Mistrzami Świata

Na odbywających się w austriackim Obertilliach Mistrzostwach Świata juniorów w biathlonie drużyna polskich juniorów młodszych, biegnąca w składzie: Konrad Badacz, Jan Guńka i Marcin Zawół, zdobyła złoty medal.

Mieli swoje mistrzostwa seniorzy w słoweńskiej Pokljuce, mieli wreszcie swoje mistrzostwa świata juniorzy w Obertilliach. Przypomnijmy, że wszystkie zawody międzynarodowe w ramach PŚ juniorów zostały odwołane - oczywiście z powodu pandemii koronawirusa. Jedyną zatem szansą na konfrontację dla następców aktualnych mistrzów były zawody w Austrii.

Rozegrano pełną gamę konkurencji biathlonowych zarówno dla juniorów starszych, jak i młodszych. Mistrzostwa rozpoczynały biegi indywidualne, w których nasi reprezentanci spisywali się słabo. Zajmowali miejsca co najwyżej w trzecich dziesiątkach sklasyfikowanych zawodniczek i zawodników. Oczywiście te wyniki to efekt przede wszystkim bardzo kiepskiego strzelania. Truizmem jest twierdzenie, że na dobry wynik w biathlonie składa się bardzo dobry bieg i celne strzelanie. Tego drugiego elementu nasza biathlonowa młodzież w swoim arsenale umiejętności jakoś jeszcze dobrze nie opanowała.

Drugą konkurencją były sprinty i tu po zna-

komitym biegu, i tym razem dobrym strzelaniu (jedno pudło), na podium w kategorii juniorów młodszych stanął Jan Guńka. Pochodzący z Chochołowa Jan Guńka jest zawodnikiem BKS WP Kościelisko. Trzeba dodać, że uzdolnienia sportowe odziedziczył po rodzicach: Ryszardzie Guńce, byłym specjalście w kombinacji norweskiej, i Halinie Nowak, byłej biegaczce narciarskiej. Jan Guńka w sprincie wywalczył brązowy medal, a gdyby nie ten jeden niecelny strzał pewnie byłoby złoto, bo przegrał z Rosjaninem Irdowem i Włochem Pillerem Cottremerem zaledwie o 27,9 sekundy, a oni na strzelnicy byli bezbłędni. Na 5. miejscu sprint z dwoma niecelnymi strzałami ukończył jego najgroźniejszy krajowy konkurent Marcin Zawół z MKS Karkonosze Jelenia Góra. Z naszej ekipy nieźle jeszcze w sprincie zaprezentowały się dwie inne zawodniczki z BKS WP Kościelisko: Joanna Jakiela była 9. w kategorii juniorek starszych i Anna Nędza-Kubiniec 13. w kategorii juniorek młodszych.

Kolejną konkurencją były biegi pościgowe, w których zawodnicy startują z handicapem czasowym wypracowanym w sprincie. Swoją dobrą pozycję po sprincie wykorzystał Marcin Zawół i mając tylko dwa niecelne trafienia na 20 strzałów, wywalczył srebrny medal. Jan Guńka na strzelnicy pudłował raz za razem i po 7 niecelnych strzałach ostatecznie został sklasyfikowany na 9. miejscu. Anna Nędza-Kubiniec ponownie zajęła 13. miejsce. O jedną lokatę w biegu pościgowym poprawiła się Joanna Jakiela, ale trzeba dodać, że to jest już członkini naszej kadry seniorek.

Mistrzostwa jak zwykle kończyły sztafety. W biegu juniorów młodszych w naszej druży-

nie na pierwszej zmianie wystartował Konrad Badacz, zawodnik MKS-u Karkonosze Jelenia Góra. Mając tylko dwa dobierania na strzelnicy, naszą sztafetę przyprowadził na 5. miejscu. Biegający na drugiej zmianie Jan Guńka szybko zabrał się do odrabiania strat. Guńka oddał sztafetę Marcinowi Zawółowi na drugim miejscu, ze stratą 15 sekund do bezbłędnych na tej zmianie Włochów. Na trzecim miejscu ze stratą 25 sekund do liderów byli Francuzi. Marcin Zawół szybko doszedł Włocha i objął prowadzenie przed ostatnim strzelaniem. W stojce nasz zawodnik spudłował tylko raz, ale nie dał się już wyprzedzić ani Francuzowi, ani Włochowi.

Ostatni raz polscy juniorzy medal w sztafecie zdobyli w 2002 roku. Był to brązowy krążek. Wcześniej, w latach 60. i 70., były to nawet złote medale, zdobywane przez takich zawodników jak: Stanisław Karpiel Andrzej Rapacz, Jan Obrochta, Andrzej Fiedor, Józef Gąsienica-Wawrytko czy Ludwik Zięba.

Niepowtarzalną szansę na wywalczenie medalu miały polskie juniorki starsze. Biegly w składzie: Magda Piczura, Patrycja Stanek, Joanna Jakiela - wszystkie z BKS WP Kościelisko, i Daria Gębicka z UKS Lider Katowice. Po pierwszej zmianie prowadziły Białorusinki, a Magda Piczura przyprowadziła naszą sztafetę na 2. miejscu ze stratą zaledwie 3,7 sekundy. Niestety Gębicka nie tylko dobiegała, ale musiała biegać karą rundę. Polki spadły na 8. miejsce. Stanek oddała sztafetę Jakiele na 7. miejscu. I tu nastąpiła prawdziwa tragedia. Joanna Jakiela dobiegała 6-krotnie i biegała dodatkowo 5 karnych rund. Ostatecznie Polki zajęły 12. miejsce. Taką samą lokatę zajęły też nasze juniorki młodsze, startu-

jące w składzie: Klaudia Topór, Anna Nędza-Kubiniec - obie z BKS WP Kościelisko, i Martyna Lichosyt z BLKS Żywiec. I znowu najlepsza indywidualnie z naszych zawodniczek Anna Nędza-Kubiniec „zawaliła” strzelanie, mając 5 doładowań i 2 karne rundy. O naszych juniorach starszych trudno coś pozytywnego powiedzieć, ponieważ w sztafecie zostali zdublowani.

W tym samym czasie, gdy juniorzy walczyli o medale mistrzostw świata, jeszcze młodzi adepci biathlonu w Dusznikach-Zdroju rywalizowali o tytuły Mistrzostw Polski młodzików i młodzików młodszych.

W kategorii młodzików klub z Kościeliska ma niezwykle utalentowanego zawodnika Grzegorza Galicę. Ten świetnie biegający zawodnik po wywalczeniu dwu tytułów mistrzowskich w biegach zdobył też dwa tytuły w biathlonie. Wygrał zarówno bieg indywidualny, jak i sprint.

Trzeba jednak zaznaczyć, że Grzegorz Galica na razie strzela co najwyżej na poziomie 50% celności, ale to jest do poprawienia. W Kościelisku Kirach trwa bowiem modernizacja stadionu biathlonowego i nasi zawodnicy po prostu nie mają gdzie trenować strzelania. Kiedy w Kirach powstanie nowoczesny stadion, to pewnie zarozi się na nim od biathlonowej młodzieży, bo to niezwykle fascynująca dyscyplina sportu.

Poza Grzegorzem Galicą medale na Mistrzostwach Polski młodzików i młodzików młodszych z BKS WP Kościelisko zdobyli jeszcze Sebastian Grabowski srebro, Amelia Czubernat i Maria Fatla brąz - wszyscy w biegach indywidualnych.

Zdzisław Karaś

UNIHOKEJ

Niedosyt Szarotki. Koniec marzeń Górali

Unihokeiści Szarotki Nowy Targ w swoim ostatnim meczu sezonu zasadniczego wygrali po dogrywce z Olimpią Łochów. Radość ze zwycięstwa psuje stracony punkt, bo nowotarżanie wciąż nie mogą być pewni pierwszego miejsca przed fazą play off. Sezon zakończył się już za to dla Górali.

KS Gorący Potok Szarotka - Olimpia Łochów 6:5 po dogrywce (1:0, 0:3, 3:2, d. 1:0)

Bramki: 1:0 Sujkowski 7, 1:1 M. Skura (Sternicki) 26 1:2 Sadolewski 27, 1:3 K. Skura 29, 2:3 Słowakiewicz (Sujkowski) 42, 3:3 D. Widurski (Chlebda) 47, 4:3 Chlebda (D. Widurski) 52, 4:4 K. Skura (Wojciechowski) 54, 4:5 Sternicki (K. Skura) 56, 5:5 Ł. Widurski (Chlebda) 59, 6:5 Sujkowski 65

Szarotka: Udziela - Lech, Ligas, Ryś, D. Widurski, Ślusarek, Chlebda, Ł. Widurski, Lech, Hamrol, Słowakiewicz, Jachymiak, Sujkowski, Sikora, Brzana, Ryś, Augustyn, Zacher, Żabówka. Jednobramkowe prowadzenie po pierwszej tercji Szarotce zapewnił w 7. min., po indywidualnej akcji, Jakub Sujkowski. W końcówce nowotarżanie dwukrotnie wybroniłi liczebne osłabienie.

W drugiej tercji obraz gry nieoczekiwanie się zmienił. Zaczęło się od niewykorzystanej przez gospodarzy gry 5 na 4. A potem nowotarżanie w odstępie nieco ponad 3 minuty stracili 3 gole. Pierwsze dwa dzieliło ledwie 52 sekund. Napór gości trwał już do końca tej odsłony. To, że gospodarze nie stracili kolejnych bramek, to zasługa świetnych interwencji Jakuba Udzieli.

W trzeciej tercji nowotarżanie ruszyli w pościg. 69 sekund od wznowienia gry na 2:3 trafił Jakub Słowakiewicz. W 48. min. był już remis. Precyzyjne podanie Łukasza Chlebdy sfinalizował Daniel Widurski. W 52. min. panowie zamienili się rolami. Podawał tym razem D. Widurski, a Chlebda wpisał się na listę strzelców. Goście wcale jednak nie spasowali. Po upływie 58 sekund odpowiedział K. Skura. Potem karę złapał Żabówka i w momencie licznej przewagi gości prowadzenie przywrócił im Sternicki.

Dwie minuty przed końcem gospodarze wzięli czas, zdjęli bramkarza i wyrównali. Efektownie z dystansu trafił Łukasz Widurski. Regulaminowy czas gry rozstrzygnięcia nie przyniósł. W dogrywce wygraną Szarotce dał Sujkowski.

Flooball Gorzów Wielkopolski - Górale Nowy Targ 5:3 (1:0, 1:0, 3:3)

Bramki: 1:0 Chochołowski (Łata) 8, 2:0 Połomka (Domański) 31, 2:1 Tomalak 44, 3:1 Helman (Bojko) 48, 3:2 Karol Pelczarski (Jaskierski) 48, 4:2 Bojko (Kleinhardt) 48, 5:2 Kozubal (Łukaszewski) 51, 5:3 Vogel (Jaskierski) 56

Górale: Janusz (Jędról) - Siaśkiewicz, Jasiewicz, Vogel, Tomalak, Ciapała, Leja, Stypuła, Szal, Karol Pelczarski, Konrad Pelczarski, Smarduch, Baczewski

(mz)



Szarotka po dogrywce pokonała Olimpię Łochów.

HOKEJ



- Zawiedliśmy. Nie ma co szukać na siłę wytłumaczeń - mówi Maciej Sulka.

Zawiedliśmy

Kapitan Taurona Podhale Nowy Targ Maciej Sulka w rozmowie z Maciejem Zubkiem ocenia sezon 2020/2021, który „Szarotki” zakończyły ostatecznie na 7. miejscu.

- Jaka pierwsza myśl nasunęła ci się po przegranej rywalizacji z JKH Jastrzębie?

- Przede wszystkim pojawił się wielki niedosyt. Oczekiwaliśmy po tym sezonie dużo więcej.

- Jaki wynik by cię satysfakcjonował?

- Liczyłem, że na koniec sezonu znajdziemy się w pierwszej czwórce.

- Już sezon sezon zasadniczy pokazał, że to może być cel trudny do zrealizowania...

- Zgadza się. Zawsze jednak wierzy się do końca, szczególnie że play off to nowe rozdanie. Niestety nam się tego nie udało potwierdzić.

- Jakie twoim zdaniem były tego powody?

- Cały sezon mieliśmy duże problemy ze skutecznością. Szalenie ciężko szło nam zdobywanie goli, za to traciliśmy je zdecydowanie za łatwo. To też potwierdziło się w meczach ćwierćfinałowych z Jastrzębiem.

- Sezon kończycie z przeświadczeniem, że zawiedliście czy raczej, że dalszcie z siebie wszystko, ale po prostu nie wyszło?

- Zawiedliśmy. Nie ma co szukać na siłę wytłumaczeń.

- Trener Andriej Gusow stwierdził, że sezon w formule open zweryfikował niektórych wychowanków. Jak odbierasz te słowa?

- Takie jest zdanie trenera. Nie będę z tym dyskutował. Na pewno napływ obcokrajowców do ligi podniósł poprzeczkę przed polskimi zawodnikami.

- Można doszukać się jakichś plusów tego sezonu?

- Z naszej perspektywy to chyba tylko to, że mimo pandemii udało się nam rozegrać wszystkie mecze. Innych plusów nie dostrzegam.

- Jak widzisz przyszłość tej drużyny?

- Nie mam pojęcia. Wynik, jaki osiągnęliśmy, na pewno nie pomoże w kwestiach rozmów ze sponsorami. Zobaczmy. Czas pokaże, co się wydarzy. Na pewno jakieś zmiany są potrzebne.

- A liga w formule open. Jak to widzisz dalej?

- Sam nie wiem, co o tym myśleć. Wydawało mi się, że sam pomysł służy temu, żeby podnieść poziom polskich zawodników. A teraz to wygląda tak, że sprowadza się obcokrajowców, a polskich zawodników się przegania. Brakuje mi tu logiki.



Fot.: Maciej Jonek

Julia Sitarz to jeszcze juniorka, a w Mistrzostwach Polski zdobyła cztery medale.

Snowboard na najwyższym poziomie

Aleksandra Król, Julia Sitarz, Weronika Biela-Nowaczyk, Michał Nowaczyk, Oskar Kwiatkowski i Tomasz Kowalczyk to multimedaliści Mistrzostw Polski w snowboardzie, które odbyły się na stoku w Suchem.

Zawody trwały dwa dni. W mistrzostwach można było zobaczyć całą czołówkę polskich snowboardzistów, łącznie z Oskarem Kwiatkowskim, który zaledwie kilka dni temu zdobył trzecie miejsce w Pucharze Świata. Pojawili się również zawodnicy ze Słowenii, Korei, Włoch, Czech, Kanady czy Ukrainy. - Poziom zawodów był fantastyczny, przejechali bardzo dobrze zawodnicy. Obok Oskara Kwiatkowskiego mieliśmy Michała Nowaczyka, Aleksandrę Król, Weronikę Bielę-Nowaczyk, Olę Michalik - to są czołowi zawodnicy na świecie i mają bardzo dużo punktów FIS. To przyciągnęło in-

nnych snowboardzistów, którzy chcieli z nimi powalczyć, i to też są zawodnicy z czołówki Pucharu Świata - powiedział Paweł Dawidek, trener snowboardowy i kierownik zawodów. Zarówno organizatorzy, jak i zawodnicy byli zadowoleni z warunków panujących na trasie, tym bardziej że pogoda dopisała. - Suche to idealne miejsce do organizowania zawodów rangi międzynarodowej. Mam nadzieję, że już w przyszłym roku zorganizujemy tu Puchar Europy. Chyba mogę śmiało powiedzieć, że w tym roku to - po Pucharze Świata w skokach narciarskich - najmocniejsza impreza międzynarodowa - podsumował Paweł Dawidek.

Największą gwiazdą mistrzostw była Aleksandra Król, która zdobyła cztery złote medale. Cztery krążki (2 srebrne i 2 brązowe) wywalczyła jeszcze juniorka Julia Sitarz, a trzy Weronika Biela-Nowaczyk. Wśród panów tym razem nieco lepszy od Oskara Kwiatkowskiego (1 złoto) był Michał Nowaczyk (3 złota).

Kobiety gigant równoległy: 1. Aleksandra Król - KS F2 Dawidek Team 2. Julia Sitarz - AZS Zakopane 3. Weronika Biela-Nowaczyk - AZS Zakopane

Mężczyźni gigant równoległy: 1. Michał Nowaczyk - AZS Zakopane 2. Oskar Kwiatkowski - AZS Zakopane 3. Tomasz Kowalczyk - AZS Zakopane

Kobiet gigant: 1. Aleksandra Król 2. Weronika Biela-Nowaczyk 3. Julia Sitarz

Mężczyźni gigant: 1. Michał Nowaczyk 2. Oskar Kwiatkowski 3. Tomasz Kowalczyk

Kobiety slalom: 1. Aleksandra Król 2. Aleksandra Michalik 3. Julia Sitarz

Kobiety slalom równoległy: 1. Aleksandra Król 2. Julia Sitarz 3. Weronika Biela-Nowaczyk

Mężczyźni slalom: 1. Michał Nowaczyk 2. Oskar Kwiatkowski 3. Tomasz Kowalczyk

Mężczyźni slalom równoległy: 1. Oskar Kwiatkowski 2. Michał Nowaczyk 3. Tomasz Kowalczyk

jas, pp

PIŁKA NOŻNA. IV liga

Ostatnie szlify

Lubań Maniowy pokonał Wiślan Jaśkowice, Wierchy Rabka zremisowały z Huraganem, a Watra Białka Tatrzańska przegrała z Dalinem Myślenice. To ostatnie sparingi IV-ligowców przed początkiem sezonu.

Wiślanie Jaśkowice - Lubań Maniowy 1:2 (0:0)

Bramki: Zawisła, Hagowski
Lubań: Świerad - Szeliga, Firek, Zawisła - Żółtek, Skórski, Sidorcuk, Pluta - D. Duda, Mrówka, Wilk oraz P. Duda, Jandura, Hagowski, Augustyn, M. Sikora, Chochliński, Bałos

- Ten mecz utwierdził mnie tylko w przekonaniu, że idziemy w dobrym kierunku. Organizacja gry zarówno w defensywie, jak i ofensywie była już w naszym wykonaniu na wysokim poziomie. W każdym elemencie na tle tak mocnego przeciwnika jak Wiślanie wyglądaliśmy dobrze. Cieszy gol zdobyty po stałym fragmencie gry, który też jest efektem pracy na treningach. Myślę, że na dzisiaj w 80 procentach jesteśmy przygotowani do ligi. Zostały nam dwa tygodnie, aby dopracować detale. Kadre mamy szeroką i wyrównaną. Na dniach chcemy dopiąć wszystkie nasze transfery i zamknąć kadre - mówi szkoleniowiec Lubania Grzegorz Hajnos.

W drużynie Lubania zadebiutował Daniel Chochliński, który jesień spędził w Wierchach Rabka, a wcześniej występował w uczelnianych klubach w USA i Irlandii.

Wierchy Rabka - Huragan Waksmund 3:3 (2:2)

Bramki: Maciej Banik, Michał Banik, Pazurkiewicz - Kolasa, Byrnas (karny), Grzechynka

Wierchy: Zhuk - Derek, Świerzbinski, Topór, Misiura - Mi. Banik, Myrda, Dudek, Czubin - Pazurkiewicz, Ma. Banik oraz Traczyk, Głowa, Otręba

Huragan: Byrnas - B. Mroszczak, Mlak, Waksmundzki, Jurzec - Bednarczyk, Zagata, Grzechynka, Mucha - Kolasa, Kwiatek oraz Mozdyniewicz, Urban, Bachul, Celiński

- Jako że przyszło nam grać z rywalem z wyższej ligi, chcieliśmy w meczu skupić się na założeniach defensywnych. W szatni nakreśliśmy sobie cele na to spotkanie i wiedzieliśmy, że najważniejszym aspektem będzie bardzo dobra organizacja we wszystkich fazach gry. Bardzo wartościowy sparing, który pokazał, że w drużynie jest duży potencjał - ocenił trener Huraganu Radosław Antolak.

- Tradycją stało się już, że sparingi w okresie przygotowawczym rozgrywamy na lekkiej warstwie śniegu. Tak było i tym razem. Mecz z różnymi fragmentami gry.

Były momenty obiecujące, ale nie ustrzeżliśmy się błędów. Przede wszystkim indywidualnych. Został nam ostatni tydzień przygotowań. W następny weekend już gramy mecz zaległy z Limanowem - podsumował grający szkoleniowiec Wierchów Sebastian Świerzbinski.

Dalin Myślenice - Watra Białka Tatrzańska 2:0 (0:0)

Watra: Kudła (46 Kobal) - Terentiew, Maciasz, Pawlikowski - Kurnyta, Ł. Młynarski, Masłowski, Putinow - Zając, Zuiev - M. Młynarski oraz Łukaszczyk, Martens, Nowobilski, Kostrzewa

- Dobry mecz. Wymagający przeciwnik. Bramki straciliśmy po indywidualnych błędach. Jeszcze przy wyniku 0:0 strzeliliśmy pięknego gola, którego sędzia jednak z dziwnych powodów nam nie uznał. Trafiliśmy też w poprzeczkę. Piłkarsko lepsze wrażenie sprawiał Dalin, ale też wielu bramkowych sytuacji przeciwnik nie stworzył. U nas widać na pewno progres, ale dalej musimy pracować nad zgraniem - ocenił prezes Watry Andrzej Rabiński.

W składzie Watry pojawił się Daniel Martens. To 20-letni nigeryjski obrońca. - Wypadł bardzo obiecująco. Twardy, nieustępliwy. Ma świetne warunki fizyczne - podkreśla Rabiński.

(mz)

Brąz na koniec mistrzostw

Ostatnim akordem skokowej części Mistrzostw Świata w narciarstwie klasycznym w niemieckim Oberstdorfie był konkurs drużynowy mężczyzn. Polska drużyna wywalczyła w nim brązowy medal.

Sport jest często nieprzewidywalny, ale przez to ciekawy i emocjonujący. Skoki narciarskie są jakby w dwójnasób nasycone tymi elementami. Na wynik w tej dyscyplinie składają się nie tylko umiejętności zawodnika, ale także warunki atmosferyczne, w jakich oddaje on skoki, a na dodatek na końcowy wynik składają się też noty sędziów za styl wykonania skoku. W tym roku doszły jeszcze problemy z pandemią koronawirusa. Boleśnie przekonał się o tym najlepszy skoczek tego sezonu Norweg Halvor Egner Granerud. Tuż przed kwalifikacjami do konkursu wykryto u niego zakażenie Covid-19 i lider Pucharu Świata w obu konkursach wystartować nie mógł. Reszta ekipy Skandynawów udział w zawodach wzięła.

W konkursie panów po pierwszej serii prowadził Austriak Stefan Kraft przed Norwegiem Johanssonem i swym rodakiem Danielem Huberem. Z Polaków najwyższą klasyfikowany - na 5. miejscu - był zwycięzca ze skoczni normalnej Piotr Żyła. Dawid Kubacki zajmował 8. miejsce, a Kamil Stoch i Andrzej Stękała plasowali się w trzeciej dziesiątce. W drugiej serii walka o medale toczyła się już tylko pomiędzy zawodnikami z pierwszej dziesiątki. Pierwszy z tej walki odpadł Dawid Kubacki po słabym skoku na odległość 119 metrów. Prowadzenie po ponownym skoku

na odległość 132 metrów objął Niemiec Carl Geiger. Skaczący po nim Piotr Żyła poszybował na odległość 137 metrów, ale Niemca nie wyprzedził. Ostatecznie wygrał Kraft, i jest to jego trzeci indywidualny tytuł Mistrza Świata. Żyła był czwarty.

Piotr Żyła udowodnił jednak, że w Oberstdorfie był w wyśmienitej formie. Skaczący jako pierwszy w polskiej ekipie w konkursie drużynowym, rozpoczął skokiem na odległość 139 metrów i Polska objęła prowadzenie. Po pierwszej serii zajmowaliśmy jednak 3. miejsce. Kolejny skok Żyły na 139. metr dał nam drugie miejsce, a po skoku Kamila Stocha zostaliśmy nawet liderem, jednakże z przewagą zaledwie jednego punktu nad Niemcami. Niestety Dawid Kubacki miał średnio udany skok i Polacy zostali wyprzedzeni nie tylko przez Niemców, ale i przez Austriaków.

Oberstdorf. HS-137

1. Stefan Kraft (Austria) 276,5 (132,5, 134), **2. Robert Johansson** (Norwegia) 272,1 (129,5, 135,5), **3. Karl Geiger** (Niemcy) 267,4 (132, 132), **4. Piotr Żyła** 264,4 (130,5, 137), **5. Anze Lanisek** (Słowenia) 258,5 (126,5, 136,5), **6. Marius Lindvik** (Norwegia) 257,2 (126,5, 131,5), **15. Dawid Kubacki** 235,8 (130,5, 119), **19. Kamil Stoch** 230,0 (120, 129,5), **22. Andrzej Stękała** 219,2 (121,5, 122,5)

KONKURS DRUŻYNOWY

1. Niemcy 1046,6, **2. Austria** 1035,5, **3. Polska** (Piotr Żyła, Andrzej Stękała, Kamil Stoch, Dawid Kubacki) 1031,2, **4. Japonia** 1017,5, **5. Słowenia** 1010,0, **6. Norwegia** 974,1, **7. Szwajcaria** 856,6, **8. Rosja** 778,2 (zk)

ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE. Puchar Polski. Mistrzostwa Polski Masters

Kubinowie najlepsi

W Arenie Lodowej w Tomaszowie Mazowieckim rozegrano chyba ostatnie w tym sezonie zawody w łyżwiarstwie szybkim w Polsce. Były to Mistrzostwa Polski Masters i finał Pucharu Polski. Spory sukces w tych zawodach odnieśli Ireneusz Kubin w kategorii masters i jego córka Liwia w PP. Oboje reprezentują zakopiański Klub SN PTT-1907 Zakopane.



Najlepsza polska juniorka młodsza Liwia Kubin i jej tata Ireneusz Kubin, medalista MP Masters.

Ireneusz Kubin swój start rozpoczął od 3. miejsca na dystansie 500 metrów, był drugi na 1500 metrów i wygrał bieg na 3000 metrów. Szkoda, że w tych zawodach nie startowała inna zakopianka Cecylia Pandyr, bo ona też należy do czołowych polskich panczenistek w kategorii masters. W Pucharze Polski córka Ireneusza Kubina Liwia także lepiej spisyje się na dystansach średnich i długich. Na 1500 metrów była trzecia, zajęła drugie miejsce w biegu na 3000 metrów i wygrała tzw. bieg masowy, czyli bieg ze startu wspólnego.

To nie był cały dorobek zakopiańczyków w PP, chociaż aktualnie reprezentują inne niż zakopiańskie kluby. Bieg na 3000 metrów wygrał Szymon Palka, aktualnie w GKS Stocznice Gdańsk, czwarty na tym dystansie był Maksymilian Rzepka z SN PTT 1907 Zakopane. W biegu na 1500 metrów drugie miejsce zajął inny zakopiańczyk Dawid Burzykowski, aktualnie też GKS Stocznice Gdańsk. Nasza czołowa panczenistka Magdalena Cyszczon w samotnym biegu postanowiła powalczyć o rekord Polski na dystansie 10000 metrów. Zakopiance reprezentującej AZS AWF Katowice ta sztuka się powiodła - uzyskała czas 15.42,20, co jest nowym rekordem Polski kobiet na tym najdłuższym dystansie.

To już zapewne koniec sezonu łyżwiarskiego, niestety naznaczonego pandemią koronawirusa i z tego powodu nie odbyło się wiele zawodów. Miejmy nadzieję, że następny sezon olimpijski taki już nie będzie.

Tekst i fot.: Zdzisław Karaś

REKLAMA

BASENY TERMALNE
BASENY-SAUNY-RESTAURACJE-STREFA ZABAW DLA DZIECI
Gorący Potok
PARK LINOWY-30 METROWA HUSTAWKA BIG SWING

www.goracypotok.pl | info@goracypotok.pl | +48 717 525252

KS Szarotka dziękuje Basenom Gorący Potok za wsparcie

Turysio, odwiedź jarmark w Nowym Targu!

Najpiękniejszy w Polsce jarmark - w Nowym Targu, między Górcami i Tatrami - zaprasza na zakupy.



W dobie pandemii koronawirusa to jedna z tych atrakcji, z których bezpiecznie możesz skorzystać. Potężny teren, na którym zakupy na pewno bezpieczniejsze niż w sklepach, nieograniczony asortyment, niskie ceny, górskie klimaty i styl, bezpłatne parkingi.

Z jednej strony tradycja, z drugiej - nowoczesność. Jeśli czegoś potrzebujesz - tu kupisz wszystko, a jeszcze - zgodnie z jarmarcznym zwyczajem - możesz się targować.

Jeśli chcesz dobrze zjeść - tu znajdziesz najlepsze specjalności nie tylko górskiej kuchni.

Tej atrakcji podczas urlopu na Podhalu ominąć nie możesz!

Nowy Targ, ul. Targowa - zapraszamy w każdy czwartek, sobotę i niedzielę.

Galerie zdjęć z jarmarków - na naszej stronie internetowej: targowica.eu oraz na naszym profilu na fb: [nowatargowica](https://www.facebook.com/novatargowica)

REKLAMA

Smutna rocznica i nadzieja w fle

No i przywitaliśmy marzec na naszym jarmarku. W zwykłym czasie odliczalibyśmy już dni dzielące nas od wiosennego sezonu handlowego, z uśmiechem witaliśmy gości. Niestety, na „zwykły czas” przyjdzie nam jeszcze poczekać.

Mija dokładnie rok od pierwszego, ogólnopolskiego lockdownu, który na 1,5 miesiąca zamknął również nasz jarmark. Najpiękniejszy w Polsce targ nie funkcjonował od początku marca aż do trzeciego tygodnia kwietnia ubiegłego roku.

Po zakończeniu tej pierwszej, ogólnonarodowej kwarantanny na targ wrócili nasi kupcy, o takiej liczbie gości jak przed pandemią mogli już jednak tylko pomarzyć.

Obostrzenia na polsko-słowackiej granicy i jej

zamykanie oraz kolejne lockdowny u naszych południowych sąsiadów sprawiły, że słowackiego klienta na naszym jarmarku dzisiaj nie ma. Polskich turystów też niewielu - to z kolei efekt obostrzeń w kraju, zamykania branży turystycznej, hotelowej.

Mimo to nasi kupcy nie poddali się, nie stracili nadziei. I choć dziś nikt nie wie, jak długo pandemia jeszcze potrwa, jarmark działa, nadal rozsławia Nowy Targ i zaprasza gości.

Nasi kupcy - jak zawsze na posterunku - zapewniają, że klienci, którzy ich odwiedzą - zadowolą się. Faktycznie, wybór towarów jak zawsze wielki, zakupy na potężnym terenie pod chmurką na pewno bezpieczniejsze niż w sklepach, a do tego masa promocji i wyprzedaży. Na stoiskach coraz więcej też już wielkanocnych ozdób - wszak do świąt niespełna miesiąc. Tak więc czekamy, zapraszamy i wierzymy, że „jeszcze będzie przepięknie, jeszcze będzie normalnie”.



Czarna Owca

Największa drewniana restauracja w Polsce, mieszcząca się na nowotarskim jarmarku, zaprasza w swoje progi



Lokal przyciąga niepowtarzalnymi rzeźbami i niezwykle klimatycznym, przestrzennym wnętrzem. To miejsce, gdzie każdy znajdzie coś dla podniebienia.

Dodatkowo - koryta na zamówienie oraz uszka, pierogi, krokiety.

**Nowy Targ, ul. Targowa 45
tel. 693 319 755**

REKLAMA

Od kożuchów po garnitury, od butów i skórzanych torebek po najmodniejszą odzież włoskich projektantów, od tradycji po nowoczesność. Mieszcząca się na nowotarskim jarmarku najpiękniejsza w kraju drewniana galeria handlowa „Kupiecki Dwór” codziennie zaprasza do swoich butików.

**kupiecki
DWÓR**
Nowy Targ, ul. Targowa 43



Zakupiono w NEXTO: 3333047